GAZETA wyborcza
wyborcza.pl
NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

Wtorek, 2 czerwca 2026 | Redaktor prowadzący Marcin Stelmasiak | Cena gazety 7,99 zł (w tym 8% VAT) | nr 127.11226, 1

Nakład 33 tys. + 322 tys. prenumerat cyfrowych

Temat dnia

California nie jest już rajem

Przed dzisiejszymi prawyborami na gubernatora Kalifornii wszyscy kandydaci obiecują, że zaradzą chronicznej drożyźnie i innym bolączkom prawie 40-milionowego stanu ▶ 4-5

Ekonomia

Degeni tracą miliony

Degeni, czyli degeneraci rynków finansowych – tak określa się nowe pokolenie inwestorów wierzących, że szybko zarobią na kontraktach. Żeby ograniczyć im pokusę spekulacji na rynku, Hiszpania ograniczyła reklamy ryzykownych produktów inwestycyjnych CFD. A Polska? ▶ 10

FOT. KRZYSZTOF ZATYCKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Balcarzowice

TRĄBA POWIETRZNA W OPOLSKIEM

1.06.2026 Balcarzowice. Przez wieś w województwie opolskim w weekend przeszła trąba powietrzna. Prędkość wiatru mogła osiągać od 180 do 220 kilometrów na godzinę. Żywioł zrywał dachy, wyrywał okna i elementy budynków. Zniszczeniu uległo kilkanaście z nich, w tym ponad 10 mieszkalnych, oraz wiele drzew.

Na miejscu pracowali strażacy, którzy zabezpieczali uszkodzone budynki i udzielali pomocy mieszkańcom.

Specjalna komisja ma oszacować straty i zdecydować o pomocy dla poszkodowanych.

▶ Wroclaw.wyborcza.pl

Służba zdrowia

Lekarz idzie do własnego gabinetu, nie na onkologię

Wkrótce będziemy mieli za dużo lekarzy. Ministerstwo Zdrowia ostrzega jednak, że **największą popularnością cieszą się dziedziny, w których łatwo założyć własną działalność gospodarczą i mieć gabinet w bloku, a nie takie, na które jest zapotrzebowanie społeczne.**

Ireneusz Sudak

– Lekarzu, chcesz pracować w sektorze prywatnym, to pracuj, zarabiaj, rób kasę, ale nie przyjmuj w publicznej służbie zdrowia – zaproponował chirurg i senator PiS, Stanisław Karczewski. Karczewski przyznał, że może być „twarzą zakazu łączenia pracy w sektorach prywatnym i publicznym".

Rywalizacja o kadrę

To ma być remedium na sytuację, w której dwa systemy zabiegają o ten sam zasób: kadrę medyczną. Paradoksalnie, po latach niedoborów, wkrótce przejdziemy w stan „klęski urodzaju" pod względem liczby niektórych specjalistów.

Problem w tym, że młodzi nie garną się do trudnych i pracochłonnych specjalizacji, ale wybierają takie, po których mogą szybko założyć jednoosobową działalność gospodarczą (JDG) i przyjmować pacjentów w prywatnym gabinecie.

– Polska jest na drodze do marnowania miliarda złotych rocznie na kształcenie nadmiarowych lekarzy – ostrzegała w 2024 r. Naczelna Izba Lekarska. Bo liczbę medyków można łatwo modelować w zależności od liczby wolnych miejsc na studiach – ta w ostatnich latach wzrosła na tyle, że relatywnie szybko ze stanu niedoboru przejdziemy w stan nadpodaży.

Zespół Naczelnej Izby Lekarskiej ds. transformacji i strategii rozwoju systemu ochrony zdrowia stwierdził, że Polska potrzebuje obecnie ok. 4,1 lekarza na 1000 mieszkańców. Tymczasem poziom ten wynosił w 2023 r. 3,4-3,6 (zależnie od przyjętej liczby osób zamieszkujących Polskę, w tym uchodźców) – luka sięga zatem około 15 proc.

Sytuacja poprawia się, bo od ponad dekady znacząco i systematycznie podnoszony jest łączny limit przyjęć na kierunki lekarskie

Z kolei według najnowszych danych podawanych przez Jakuba Kosikowskiego z NIL średnia dla krajów z OECD (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju), jeśli chodzi o liczbę lekarzy na 1000 mieszkańców, to około 3,9. W Polsce ciągle jesteśmy jeszcze poniżej średniej unijnej, ale różnica już nie jest duża.

Więcej miejsc na studiach

Sytuacja poprawia się, bo – jak informuje Ministerstwo Zdrowia – od ponad dekady znacząco i systematycznie podnoszony jest łączny limit przyjęć na kierunki lekarskie. Aktualnie w języku polskim medycynę studiuje około 9000 studentów. Kilkanaście lat temu ta liczba wynosiła 3-4 tysiące.

Według NIL do osiągnięcia wspomnianego, pożądanego poziomu 4,1 lekarza na 1000 mieszkańców wystarczy, aby studia na kierunku lekarskim ukończyli wyłącznie studenci, którzy już są na studiach.

Izba szacuje, że przy obecnych zmianach demograficznych (starzejące się społeczeństwo) w 2048 roku będziemy potrzebować ok. 5,14 lekarza na 1000 mieszkańców. Tyle że przy obecnym tempie kształcenia będzie to 6,3 lekarza.

Czy to ostrzeżenie wynikające ze źle rozumianej solidarności zawodowej i ograniczeń w dostępie do zawodu, czy rzeczywiście będziemy produkować lekarzy „na eksport", bo w Polsce będzie ich za dużo? ▶ 3

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34437017

Oświadczenie 1 – Ja, Ryszard Groński przepraszam spółkę OVB Allfinanz Polska Spółka Finansowa Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie za naruszenie jej dobrego imienia, reputacji oraz renomy poprzez rozpowszechnianie w latach 2014-2016 nieprawdziwych, podważających dobre imię spółki informacji związanych z jej działalnością. Oświadczam, że informacje te stanowią nieprawdę i odwołuję je w całości.

Oświadczenie 2 – Ja, Ryszard Groński przepraszam Pana Artura Kijonkę Prezesa Zarządu spółki OVB Allfinanz Polska Spółka Finansowa Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, za naruszenie jego godności oraz czci poprzez rozpowszechnianie krzywdzących, nieprawdziwych, podważających jego dobre imię informacji w latach 2014-2016 dotyczących jego działalności jako członka organu spółki OVB Allfnanz Polska Spółka Finansowa Sp. z o.o. Oświadczam, że informacje te stanowią nieprawdę i odwołuję je w całości.

Wydaje Wyborcza Sp. z o. o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X
23>
9 770860 908129

1 RP

eprasa.pl 4991365e07

Alicja Gardulska

Samotność ministra

Premier Donald Tusk oddał sprawy nauki Lewicy i niemal zupełnie się w nie nie miesza. Konsekwentnie nie wtrącają się też inni koalicjanci. Mało tego, ostatnio nie miesza się już nawet Lewica. Wychodzi na to, że nauką ma się zajmować wyłącznie minister nauki. A ten już ogłasza sukces.

Kiedy 27 maja naukowcy wyszli na ulice, politycy koalicji rządzącej postanowili to przeczekać. O proteście mówili jedynie ci, którzy mieli pecha i zostali o to zapytani przez dziennikarzy. Dość zgodnie powtarzali, że nakłady na badania i rozwój są za niskie, a innowacje ważne. Gorzej szło z odpowiedzią na pytanie, dlaczego zatem na szkolnictwo wyższe i naukę wydajemy z budżetu państwa tylko 1,1 proc. PKB – najmniej w historii.

Minister finansów Andrzej Domański zatrzymany przez reporterów na sejmowych schodach rzucił tylko, że na przyszły rok zawnioskuje o więcej.

„Polska nauka idzie do przodu" – puentuje minister. O tym, że poszła pod Sejm – ani słowa

W dzień protestu minister nauki odpowiadał na zarzuty protestujących z mównicy sejmowej. Przekonywał, że w ciągu pięciu lat jesteśmy w stanie osiągnąć w Polsce unijną średnią wydatków na badania i rozwój, czyli 2,2 proc. PKB. Przypomniał, że w 2024 r. nauczyciele akademiccy dostali 30-procentowe podwyżki. Mówił o latach zaniedbań za rządów PiS. Co symboliczne, żaden z koalicyjnych posłów nie zabrał głosu, by podbić jego przekaz.

A potem minister Kulasek tak się zapędził w gaszeniu pożaru, że po kilku dniach od protestu niemal ogłosił sukces.

Choć nie usłyszeliśmy żadnego nowego pomysłu – minister od pół roku opowiada o tym, że inne resorty powinny się dorzucać do badań, podobnie jak spółki skarbu państwa, i że prowadzi na ten temat rozmowy. Ani żadnych konkretów – szef MNiSW jako news ogłosił w TOK FM, że „finalizuje powołanie zespołu ds. rozwoju nauki", na którego czele ma stanąć premier (sam Tusk nigdzie się tym jeszcze nie pochwalił).

A wisienką na torcie jest zamieszczone w serwisie X wideo, w którym minister podsumowuje maj w swoim resorcie. Chwali się m.in.... podwyżkami dla naukowców. „Realnymi pieniędzmi dla ludzi nauki" nazywa kosmetyczną zmianę wynikającą wyłącznie z tego, że w styczniu wzrosła płaca minimalna. Dla młodego doktora na stanowisku asystenckim realne pieniądze to 19 zł ponad krajowe minimum (4825 brutto).

Do podwyżek w podsumowaniu dorzuca, że uruchomił stronę projektu e-Granty (system ma zacząć działać za kilka lat) i opublikował rozporządzenie o zasadach tworzenia listy czasopism. „Naukowcy zasługują na przejrzyste zasady gry" – stwierdził, choć doskonale wie, że nowa lista dopiero powstanie, a badacze nadal nie mają pojęcia, ile punktów dostaną za artykuły, które już w tym roku opublikowali.

„Polska nauka idzie do przodu" – puentuje minister. O tym, że w maju polska nauka poszła pod Sejm – ani słowa. ●

Chiny
Drzemka podczas zakupów

FOT. PAP/EPA/WU HAO

1 czerwca 2026 r., Pekin. Mężczyzna śpi na ławce w centrum handlowym.
Więcej zdjęć z Polski i ze świata oraz niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjecia

Cytat dnia

Choćbym szedł ciemną doliną, zła się nie ulęknę, bo Wy jesteście ze mną. Dziękuję!

KAROL NAWROCKI
na X w rocznicę wyboru na prezydenta

Nowy klub w Ekstraklasie
Gdzie jest sufit Wieczystej?

Wieczysta Kraków zagra w Ekstraklasie. Coś, co jeszcze sześć lat temu wydawało się odległym marzeniem jej właściciela Wojciecha Kwietnia, w niedzielny wieczór 31 maja stało się faktem. Piłkarze ze stolicy województwa małopolskiego w finale baraży o awans pokonali Chrobrego Głogów 2:1.

W ostatnich tygodniach wiele mówiło się, że Kwiecień porzuci swój projekt i przejmie udziały w Wiśle Kraków, ale teraz wszystko wskazuje na to, że nic z tego. Wieczysta tym samym może już szykować się do historycznych rozgrywek – historycznych nie tylko ze względu na siebie. Awans podopiecznych Kazimierza Moskala sprawił, że w sezonie 2026/27 na boiskach Ekstraklasy oglądać będziemy aż trzy krakowskie zespoły – wcześniej awans wywalczyła Wisła, a w elicie utrzymała się Cracovia.

Klub z osiedla Wieczysta powstał w 1942 r., ale głośno zrobiło się o nim dopiero w roku 2020, gdy przejął go

FOT. PAP/ŁUKASZ GĄGULSKI

milioner z branży farmaceutycznej. Wojciech Kwiecień plany i ambicje od początku miał ogromne, a klub rozpoczął marsz przez kolejne szczeble rozgrywek w 2021 r. – awansując do IV ligi. Pięć lat później może świętować dołączenie do Ekstraklasy, a ambicje właściciela klubu sięgają wyżej. Mówił o tym już jesienią w rozmowie ze Sport.pl Sławomir Peszko, dyrektor sportowy Wieczystej i prawa ręka właściciela: – Gdzie jest sufit Wieczystej? W europejskich pucharach. ● **cg**

Andrzej rysuje

Liczba dnia

3,5

PROC.
O tyle wzrosło rok do roku w pierwszym kwartale polskie PKB. To więcej, niż wynosiły prognozy
▶ Wyborcza.biz

www.nekrologi.wyborcza.pl/34437489

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani Profesor
Katarzyny Kołodziejczyk

dziekan Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych UW,
wybitnej badaczki integracji europejskiej,
cenionej nauczycielki akademickiej,
doskonałej organizatorki życia naukowego,
pełniącej liczne funkcje kierownicze na uczelni,
Człowieka Szlachetnego i oddanego wspólnocie UW

Synowi, Rodzinie i Najbliższym

składamy wyrazy najgłębszego współczucia

Rektor i Senat Uniwersytetu Warszawskiego

1 RP

eprasa.pl 4991365e07

Praca bez nerwów i stresu

Młodzi nie garną się do trudnych i pracochłonnych specjalizacji medycznych, ale wybierają takie, po których mogą szybko założyć jednoosobową działalność gospodarczą (JDG) i przyjmować pacjentów w prywatnym gabinecie.

FOT. REZA ESTAKHRIAN/THE IMAGE BANK/GETTY

– Model popytowo-podażowy dla lekarzy ogółem (bez podziału na specjalizacje) do 2034 r. wskazuje na rosnącą podaż lekarzy, która – przy utrzymaniu obecnych warunków – może przewyższać zapotrzebowanie – informuje nas Ministerstwo Zdrowia.

Problem polega nie tylko na tym, że lekarzy będzie za dużo, ale że młodzi wybierają teoretycznie najbardziej intratne specjalizacje, a nie takie, których wymaga system.

Resort podaje, że dziedzinami z najgorszą prognozą zastępowalności kadry są choroby wewnętrzne i chirurgia ogólna, dla których do 2030 r. liczba specjalistów osiągających wiek emerytalny przewyższy szacowaną liczbę nowych lekarzy odpowiednio o 1 790 i 439 osób.

– Dla tych dziedzin w żadnym z województw nie zostanie zapewniona zastępowalność kadry. Dodatkowo dziedziny te nie cieszą się wystarczająco dużym zainteresowaniem wśród lekarzy rozpoczynających rezydentury – stwierdza ministerstwo.

A które specjalizacje cieszą się zainteresowaniem? – Największą popularnością cieszą się dziedziny, w których łatwo założyć własną działalność gospodarczą, takie jak: dermatologia, otolaryngologia, psychiatria, urologia. Przyjmując za miarę popularności zajętość miejsc szkoleniowych, za popularne można też uznać niektóre specjalizacje, w których jest mało miejsc specjalizacyjnych, takie jak chirurgia plastyczna, medycyna lotnicza – informuje resort zdrowia.

Dodatnią zastępowalnością charakteryzują się też takie dziedziny jak radiologia i diagnostyka obrazowa (szansa na wzrost liczby lekarzy o 1076, czyli o 25 proc. względem stanu na 2024 r.), kardiologia, ortopedia i traumatologia narządu ruchu czy dermatologia i wenerologia (szansa na wzrost liczby lekarzy o 111, czyli ok. 5 proc. względem stanu na 2024 r.).

Rośnie liczba lekarzy i rosną pensje

Dodatkowo system jest psuty przez wprowadzoną przez PiS ustawę podwyżkową, która gwarantuje personelowi placówek medycznych coroczne podwyżki, niezależnie od rynkowych zasad popytu i podaży.

Zgodnie z wprowadzoną przez PiS tzw. ustawą podwyżkową, na bazie publikowanego przez Główny Urząd Statystyczny (GUS) średniego wynagrodzenia w gospodarce narodowej obliczana jest co roku podstawa wynagrodzenia w zdrowiu. To powoduje, że wzrost pensji w ochronie zdrowia jest wyższy niż w jakimkolwiek innym sektorze. Podczas gdy wpływy ze składek zdrowotnych rosną rok do roku o kilka procent, wzrost pensji pracowników ochrony zdrowia jest dwukrotnie wyższy. To winduje zarobki w całym sektorze.

Ministerstwo proponowało zmianę zasad wyliczania podwyżek, ale zaprotestowały organizacje lekarskie i związki zawodowe.

Tymczasem z analizy opublikowanej w ubiegłym roku przez Biuro Maklerskie Pekao wynika, że wynagrodzenia w ochronie zdrowia znacząco przewyższają średnią krajową.

„W Polsce pracownicy ochrony zdrowia zarabiają średnio 2,9x przeciętnego wynagrodzenia, co plasuje ich wśród najwyżej wynagradzanych w Europie w relacji do średniej krajowej. Co istotne, dane dotyczą etatów – a więcej niż 70 proc. lekarzy pracuje na kontraktach, gdzie stawki są jeszcze wyższe" – czytamy w opracowaniu DM Pekao.

Dodatkowo system jest psuty przez wprowadzoną przez PiS ustawę podwyżkową, która gwarantuje personelowi placówek medycznych coroczne podwyżki, niezależnie od rynkowych zasad popytu i podaży

Średnie zarobki lekarzy na kontrakcie z sześcioletnią praktyką to 20-30 tys. zł brutto – przekazał niedawno prezes Naczelnej Izby Lekarskiej. Resort zdrowia chce powiązać informacje o wynagrodzeniach lekarzy z numerem PESEL, ale na to nie godzą się organizacje branżowe. – W ten sposób podwyżki dla pracowników medycznych są finansowane poprzez wzrost wyceny świadczeń. Tylko w latach 2023-2024 kolejni ministrowie zdrowia podjęli decyzję, że wzrost wycen wyniesie, odpowiednio, 15 mld zł oraz 15,2 mld zł – wynika z raportu Federacji Przedsiębiorców Polskich.

Kształcenie lekarzy na eksport

To sprawia, że choć lekarzy będzie przybywać, to nie będzie presji na stabilizację wynagrodzeń, bo podwyżki i tak będą zagwarantowane. Za to zbyt duża liczba medyków to zachęta do pracy za granicą.

– Mamy dynamiczny wzrost liczby studentów na kierunkach lekarskich. Jeżeli nie zapewnimy im miejsca w systemie, to będzie to kształcenie ludzi na eksport – mówi nam Wojciech Wiśniewski, ekspert w sprawach finansowania ochrony zdrowia Federacji Przedsiębiorców Polskich.

– Mamy braki w rezydenturach w specjalizacjach, które są uznawane za trudne, m.in. w dziedzinach onkologicznych. Dla przykładu, w województwie lubelskim nie objęto ostatnio żadnej rezydentury z onkologii klinicznej – alarmuje Wiśniewski. – Z drugiej strony widać popularność specjalizacji niezabiegowych, ale takich, w których wystarczy własny gabinet. Takich, w których można łączyć pracę w systemie prywatnym i publicznym i bez ryzyka prawnego związanego z zabiegiem – tłumaczy ekspert.

Jego zdaniem to dowód, że podwyżki dla rezydentów w dziedzinach priorytetowych nie przełożyły się na zwiększenie liczby specjalistów w najbardziej pożądanych dziedzinach.

– Widać, że to nie jest kwestia pieniędzy, tylko bardziej złożone wyzwanie. Młodsze pokolenie chce prowadzić spokojne życie, bez napięcia, stresu i nerwów – to jest praprzyczyną problemów ze znalezieniem specjalistów, a nie pieniądze – mówi Wiśniewski. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Chorzowie w sprawie o sygn. VIII Ns 624/23 toczy się postępowanie z wniosku Gminy Świętochłowice o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia prawa własności nieruchomości położonej w Świętochłowicach przy ul. Kochanowskiego 2, obejmującej działki gruntu numer 585/158, 586/158 i 587/161, o powierzchni 722 m², dla której Sąd Rejonowy w Chorzowie prowadzi księgę wieczystą o numerze KA1C/00002230/9, w której jako właściciel wpisana jest Elza Koenig, będącej w posiadaniu Gminy Świętochłowice i Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Lokalowej w Świętochłowicach Sp. z o.o.

Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych, w szczególności spadkobierców Elzy Koenig, w tym spadkobierców jej syna Henry Forster, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili się do tut. Sądu i wykazali swe prawa do opisanej nieruchomości pod rygorem pominięcia w postanowieniu o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie.

Kraj/34437369

OGŁOSZENIE PŁATNE

Prezydent Miasta Legnicy

ogłasza przetarg ustny nieograniczony dotyczący sprzedaży nieruchomości niezabudowanej położonej w Legnicy przy ul. Żółkiewskiego.

Przedmiotem oferty przetargowej jest nieruchomość położona w Legnicy przy ul. Żółkiewskiego, działka nr 363/1 obręb Bartniki o powierzchni 0,1468 ha LE1L/00109984/5.
Cena wywoławcza 900.000,00 zł + pod. VAT. Wadium 180.000,00 zł.

Przetarg odbędzie się 05.08.2026 r. o godz.11.30 w lokalu Wydziału Aktywności Lokalnej i Promocji Miasta Legnica, Rynek 19
Szczegółowych informacji na temat ww. nieruchomości udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami – Ewa Zając, tel. 767212-302, pokój 315 oraz organizacji przetargu - Wioletta Mazur, tel.767212-301, pokój 313. Ogłoszenie zamieszczono na www.legnica.eu. w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Legnica.

Kraj/34437621

OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Chorzowie w sprawie o sygn. VIII Ns 340/25 toczy się postępowanie z wniosku Spółdzielni Mieszkaniowej w Świętochłowicach o stwierdzenie nabycia spadku po Zycie Helenie Przybyła z domu Brylska córce Aleksandra i Marii, zmarłej w dniu 11 kwietnia 2020 roku w Świętochłowicach, ostatnio zamieszkałej w Świętochłowicach. W skład spadku wchodzi nieruchomość lokalowa.

Sąd wzywa wszystkich spadkobierców po Zycie Przybyła, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili się do Sądu i wykazali swe prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzenie nabycia spadku

Kraj/34437370

OGŁOSZENIE PŁATNE

Prezydent Miasta Legnicy

ogłasza przetarg ustny nieograniczony dotyczący sprzedaży nieruchomości gruntowej.

Przedmiotem oferty przetargowej jest nieruchomość położona w Legnicy przy ul. Śmigłowcowej, działka nr 23/5, obręb Bartoszów, pow.0,7575 ha. KW Nr LE1L/00104317/0
Cena wywoławcza 1.700.000,00 zł + pod. VAT. Wadium 340.000,00 zł.

Przetarg odbędzie 05.08.2026 r. o godz. 11.00 w lokalu Wydziału Aktywności Lokalnej i Promocji Miasta Legnica, ul. Rynek 19.
Szczegółowych informacji na temat ww. nieruchomości udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami - Agnieszka Grzegorowska, tel. 767212-300, pokój 314 oraz organizacji przetargu - Wioletta Mazur, tel.767212-301, pokój 313. Ogłoszenie zamieszczono na www.legnica.eu. w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Legnica.

Kraj/34437623

OGŁOSZENIE PŁATNE

Sygnatura akt IX Ns 836/25

OBWIESZCZENIE

Przed Sądem Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu Wydziałem IX Cywilnym w sprawie o sygn. akt IX Ns 836/25 toczy się postępowanie z wniosku Gminy Tarnowo Podgórne przy udziale nieznanych spadkobierców Anny Kłos. Przedmiotem sprawy jest złożenie do depozytu sądowego odszkodowania w Icwocie 94.512,60 zł ustalonego przez Starostę Poznańs/dego decyzją z dnia 05-08-2025 r. (GN.683.221.2024.GN.N) za przejęcie przez gminę Tarnowo Podgórne własności nieruchomości położonej w Gminie Tarnowo Podgórne: działki nr 242/8 o pow. 0,0344 ha, działki 242/9 o pow. 0,0777 ha i działki 288/1 o pow. 0,0311 ha (KW nr P01P/00047036). W sprawie tej został ustanowiony dla nieznanych spadkobierców Anny Kłos kurator w osobie adw. Aleksnadry Ratuszniak (Kancelaria Adwokacka, ul. Budziszyńska 70A, 60-179 Poznań); aż do czasu zakończenia postępowania doręczenia dla następców prawnych będą dokonywane kuratorowi.

Kraj/34437509

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.
Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.
Zapisz się na: **wyborcza.pl/newslettery**

wyborcza.pl

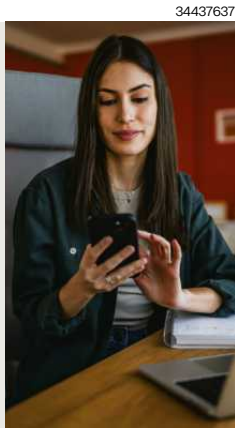

34437637

eprasa.pl 4991365e07

Kalifornia przed prawyborami

Co się dzieje z „amerykańskim rajem”?

Przed dzisiejszymi prawyborami na gubernatora Kalifornii wszyscy kandydaci obiecują, że zaradzą chronicznej drożyźnie i innym bolączkom prawie 40-milionowego stanu.

Maciej Czarnecki

KORESPONDENCJA Z LOS ANGELES

Gdyby jakość życia w Kalifornii mierzyć kliszami z popkultury, to mimo prominentnych wyjątków – od klasycznego horroru „Mgła” po brawurowo portretującego ciemną stronę Los Angeles „Wolnego Strzelca” – wychodziłoby, że to raj.

Nawet zagorzali krytycy przyznają, że to wizja nie bez kozery: fenomenalna pogoda („któż nie zna szlagieru „It never rains in Southern California”?), bajeczna przyroda, nieustająco płodny tygiel kultury, znakomita służba zdrowia, w dodatku dostępna dla zdecydowanej większości, co w USA nie jest regułą.

A jednak w tym „raju” dzieje się coś niedobrego. Tak wynika nie tylko z moich rozmów, ale i z badań, w tym z najnowszego Quality of Life Index Luskin School of Public Affairs UCLA. Dotyczy ono „tylko” hrabstwa Los Angeles, ale mieszka w nim prawie 10 mln ludzi, czyli niemal jedna czwarta populacji stanu.

W Kalifornii nie jest tak różowo

– Przeprowadzam to badanie od 2016 roku. Zadajemy mieszkańcom pytania w dziewięciu kategoriach: koszty życia, edukacja, sąsiedztwo, bezpieczeństwo publiczne, opieka zdrowotna i tak dalej. Tegoroczny wynik jest najgorszy w historii – mówi mi Zev Yaroslavsky, szef grupy badawczej z Luskina i weteran lokalnej polityki.

Między 2021 a 2026 rokiem ocena jakości życia, wyrażana w skali od 10 do 100, zmniejszyła się z 58 do 52.

Szczegółowe dane pokazują, że najpierw ludziom dała w kość pandemia. Potem niszczycielskie pożary z początku 2025 roku, w których ucierpieli nie tylko właściciele spalonych nieruchomości. Wiele innych osób, np. ogrodnicy czy sprzątacze, straciło pracę. Inni zaczęli mieć problemy z płucami z powodu szkodliwych pyłów. A ostatnią „plagą” okazały się rządy Donalda Trumpa.

5 proc. badanych deklaruje, że albo zostali aresztowani lub zatrzymani przez ICE, albo dotknęło to ich bliskich. 13 proc. w wyniku obław straciło dochody.

– W społecznościach latynoskich, np. we wschodnim albo południowo-centralnym LA, ludzie bali się wychodzić z domów, więc rzadziej robili zakupy, a już na pewno nie chodzili do restauracji, które plajtowały. Zresztą ich personel też nie przychodził do pracy – tłumaczy Yaroslavsky.

– Wyobraź sobie teraz, że dotknęły cię wszystkie te rzeczy po kolei: covid, potem straciłeś pracę przez pożary, potem zatrzymało cię ICE, a jeszcze za wszystko płacisz drożej – dodaje Yaroslavsky.

„To już zupełnie inny stan niż kiedyś”

Drożyzna wywołana wojną Trumpa z Iranem daje się we znaki całemu krajowi, ale Kalifornii szczególnie, bo już wcześniej było tu drogo. Według serwisu RentCafe za wynajęcie dwupokojowego mieszkania w Los Angeles trzeba zapłacić ponad 2,5 tys. dol. miesięcznie, w San Francisco – ponad 3,6 tys. dol. (nie wliczając mediów i parkingu).

Agent portowy Pasquale Gazillo, którego spotykam na proteście przeciwko wojnie z Iranem, opowiada mi, że kiedy dostał pracę w Los Angeles i musiał przeprowadzić się z Las Vegas, mimo pięćdziesiątki na karku zakotwiczył u matki w Long Beach (zaznacza, że dokłada się do wydatków). Na wynajęcie własnego mieszkania po prostu go nie stać.

Urodzony i wychowany w Kalifornii Gazillo („born and bred here”, mówi z dumą) ocenia, że z uwagi na koszty życia „to już zupełnie inny stan niż kiedyś”, w którym „gdzie się nie obrócisz, ktoś wyciąga do ciebie rękę po podatki”.

– W latach 70., kiedy byłem dzieckiem, rodzice dawali ci 50 dolców i mówili: hej, pojedź sobie do Disneylandu. Dziś, żeby rodzina mogła tam pojechać, musi zaciągnąć drugą hipotekę – rzuca.

– Moja mama myślała, że zbawcą okaże się Trump. Teraz już nie jest taka pewna – dodaje (z zakłopotaniem, bo wcześniej przyznał się, że sympatyzuje z Berniem Sandersem – nie męczę go, jak to się ma do awersji do podatków).

Fundusze inwestycyjne mają wpływ na rynek

– Wielu pracowników w południowej Kalifornii, zwłaszcza młodych, mieszka z rodzicami – wyjaśnia Sheheryar Kaoosji, szef Warehouse Worker Resource Center (WWRC), z którym rozmawiam w Ontario, magazynowym zagłębiu na wschód od LA.

– Inni żyją ze współlokatorami w pokoju albo po kilka rodzin w jednym domu. Wiele osób mieszka w garażach, w różnego typu zakwaterowaniu poniżej standardów. Znam takich, co żyją w samochodach albo próbują couchsurfingu, przemieszczając się z jednego miejsca do drugiego. No i oczywiście w Kalifornii jest dużo bezdomnych – ciągnie Kaoosji.

Przypomina mi się, jak sześć lat temu pisałem o pewnym przedsiębiorczym mieszkańcu Los Angeles, który wynajął loftową kawalerkę, wstawił do niej piętrowe łóżka z kotarami i miejscem na bagaż, i zaczął je podnajmować za 650 dol.

Yaroslavsky twierdzi, że teraz jest znacznie gorzej. W niektórych okresach, np. na początku zeszłej dekady, ceny nieruchomości w Kalifornii spadały, ale w dłuższym okresie rosną.

– Kiedy mój ojciec kupował dom w 1956 roku, zapłacił za niego 15 tys. dol. Sprzedał go 15 lat później za 21,5 tys. dol. i myślał, że chwycił Pana Boga za nogi. A pięć lat później ten sam dom poszedł za jeszcze wyższą cenę – opowiada badacz.

Dodaje, że obecnie ceny windują m.in. fundusze inwestycyjne.

– Oferują ci, powiedzmy, 8,5 proc. zysku – żadna lokata tyle nie da. Skupują nieruchomości w uboższych dzielnicach, wyrzucają ludzi na bruk, odmalowują te domy, może wstawią klimatyzator, i podnoszą czynsze albo odsprzedają drożej.

Inna sprawa, ciągnie Yaroslavsky, że ludzie po prostu nadal chcą tu żyć. A miejsce nie jest z gumy. Skrajny przypadek to San Francisco, z trzech stron ograniczone wodą.

– Taki Teksas też ma wielkie miasta: Houston, Dallas, San Antonio. Ale tam mają pełno ziemi. My też kiedyś mieliśmy. Kiedy jeździłem za młodu do Ontario, to było miasteczko pośrodku niczego. Teraz jest właściwie przedmieściem LA – dodaje. – Kiedy narzekam, że musiałem jechać tam prawie godzinę, dziwię się, że niektórzy podobno codziennie kursują stamtąd do pracy w LA – uśmiecha się pod nosem.

– To jeszcze nic. Kolejną godzinę drogi w stronę Las Vegas leży Barstow. Wiesz, ja przez 40 lat byłem politykiem w tym mieście i hrabstwie [Los Angeles]. I mieliśmy pracowników, którzy stamtąd dojeżdżali.

Kalifornijczycy płacą za jakość powietrza

W ostatnich miesiącach tacy ludzie wyjątkowo dostają po kieszeni z uwagi na ceny paliw. W Kalifornii są one jeszcze wyższe niż w reszcie kraju. W niedzielę za galon benzyny (3,78 litra) płaciło się średnio w USA 4 dol. 33 centy, tutaj – 6 dol. 3 centy.

Część mieszkańców, jak Gazillo i kierowcy ciężarówek, zżyma się nie tylko na

eprasa.pl 4991365e07

California przed prawyborami

• **Hollywood**
FOT. MACIEJ CZARNECKI

Drożyzna wywołana wojną Trumpa z Iranem daje się we znaki całemu krajowi, ale Kalifornii szczególnie, bo już wcześniej było tu drogo. Za wynajęcie dwupokojowego mieszkania w Los Angeles trzeba zapłacić ponad 2,5 tys. dol. miesięcznie, w San Francisco – ponad 3,6 tys. dol. (nie wliczając mediów i parkingu)

Trumpa, ale i przegłosowane przez Demokratów podatki stanowe.

– Do każdego galonu Newsom dokłada nam prawie dwa dolce do zapłacenia – mówił mi jeden z truckerów (Gavin Newsom to kończący swoją drugą, ostatnią kadencję demokratyczny gubernator, który ma poważne ambicje prezydenckie).

– Gdybyśmy byli mądrzy, to byśmy stąd wyjechali – śmiał się jego kolega. – Ale wolimy mieszkać, gdzieśmy się wychowali. Ja bym nie mógł żyć bez tego słońca, pogody, wzgórz, plaży – rzucił.

I zaraz dodał, żeby nie było za słodko: – Tylko ta drożyzna nas zabija.

Yaroslavsky patrzy na to inaczej.

– Płacimy za to, żeby mieć czystsze powietrze – przekonuje. – Kiedy dorastałem, smog w LA był jak mgła. Nie widziałeś nic na odległość pół mili. W niektóre dni nie pozwalali nam wychodzić na przerwie ze szkoły, bo to było niezdrowe. Bez przerwy kaszlałem. W kolejnych dekadach Kalifornia wprowadziła ostrzejsze regulacje co do benzyny i norm emisji spalin. Ludzie będą narzekać, że w Kansas płacą 2 dol. mniej za galon. Cóż, Kansas nie ma takich wyzwań co do jakości powietrza jak my.

Miliarder kandydatem na gubernatora

– Kiedy możemy, staramy się chodzić pieszo. Zmieniliśmy nawyki – mówi mi emerytowana pielęgniarka Kathy Davis, a w zmotoryzowanym podmiejskim Los Angeles brzmi to jak herezja. Opowiada, że tylko jednemu z trojga jej dzieci udało się kupić własny dom.

– Jeśli nie masz odziedziczonego majątku, ludziom z klasy średniej jest dziś bardzo ciężko. Szczególnie w Kalifornii, ale z powodu pandemii wiele osób zaczęło pracować zdalnie i kupują domy w Idaho, Tennessee czy Teksasie. To podnosi ceny także w tamtych miejscach – zauważa Davis.

Najbardziej martwią ją wprowadzane przez Trumpa cięcia w funduszach na opiekę zdrowotną. Jedno z jej dzieci jest bezrobotne i korzysta z ubezpieczeń medycznych dla uboższych Medicaid, które rząd tnie. Pozostałych dwoje pracuje.

– Spodziewam się, że za sprawą [przeforsowanej przez Trumpa w zeszłym roku] „wielkiej, pięknej ustawy" wiele szpitali będzie w tarapatach – mówi Davis.

Pytam ją o walczącego o urząd gubernatora Kalifornii miliardera i filantropa Toma Steyera, który postuluje dofinansowanie usług publicznych przymusową daniną od miliarderów.

– Z początku powiedziałam sobie: nigdy nie zagłosuję na miliardera. Ale potem poczytałam o jego działalności z ostatnich kilkunastu lat i uważam, że dobrze wykorzystuje swoje bogactwo. A już zupełnie przekonała mnie była stanowa rewizorka Betty Yee, która przecież doskonale wie, gdzie szły pieniądze. Poparła go, gdy sama wycofała się z wyścigu – odpowiada z błyskiem w oku Davis.

Fotel burmistrza raczej zdobędzie jedna z demokratycznych kandydatek

O tym w Kalifornii mówią wszyscy. We wtorek mieszkańcy stanu zagłosują w prawyborach na gubernatora, a w Los Angeles – także w wyborach na burmistrza.

W tych ostatnich – jak wskazują sondaże – ubiegająca się o reelekcję Demokratka Karen Bass nie uzyska wymaganych 50 proc. głosów i konieczna będzie dogrywka (zaplanowana na 3 listopada, wtedy też odbędą się wybory do Kongresu).

W stawce liczą się trzy nazwiska: Karen Bass; inna, znacznie bardziej lewicowa Demokratka Nithya V. Raman (urodzona w Indiach radna, która w wieku 6 lat przybyła z rodziną do Luizjany, absolwentka Harvardu i MIT, urbanistka i aktywistka) oraz Republikanin Spencer Pratt (gwiazdor reality shows, który stracił dom w pożarach i pozwał Bass i Newsoma).

Do finału awansują dwa z największym poparciem. Według najnowszego sondażu UC Berkeley/Los Angeles Times w pojedynku „jeden na jeden" Raman nieznacznie wygrałaby z Bass i wyraźnie pokonała Pratta. Z tym ostatnim wygrałaby również Bass, z jeszcze większą przewagą. Czyli LA będzie rządzić kobieta z Partii Demokratycznej, nie wiadomo tylko która.

– Burmistrz Bass jest w tarapatach. Niezadowolenie, które wyszło w naszych badaniach, ma ogromny wpływ na politykę w mieście i stanie. W porównaniu do wyborów sprzed pięciu lat ludzie są bardziej rozeźleni, wystraszeni, pełni niepokoju – twierdzi Yaroslavsky.

Jego zdaniem Newsom ma sporo szczęścia, że już nie kandyduje (już nie może po raz trzeci), bo też mógłby mieć problemy.

Jedna czwarta wyborców nie wiedziała, na kogo zagłosuje

Pod jego nieobecność peleton Demokratów w prawyborach na gubernatora był tak rozdrobniony, że do niedawna zaglądało im w oczy widmo zaskakującej porażki: w „niebieskim" (czyli demokratycznym stanie) do finału mogliby wejść dwaj kandydaci Republikanów. To „zasługa" specyficznych prawyborów, w których wszyscy, Demokraci i Republikanie, rywalizują ze wszystkimi. Ostatnim republikańskim gubernatorem Kalifornii był Arnold Schwarzenegger (2003-11).

Jednak ten scenariusz jest już nieaktualny, bo z wyścigu po oskarżeniach o napaści seksualne wycofał się były już kongresmen Demokratów Eric Swalwell. To skupiło demokratycznych wyborców wokół Xaviera Becerry (były sekretarz zdrowia w rządzie Joego Bidena, a wcześniej prokurator generalny Kalifornii) i miliardera Toma Steyera.

Becerra prowadzi w sondażach, miliarder jest trzeci. Przedziela ich poparty przez Trumpa Republikanin Steve Hilton (brytyjsko-amerykański komentator polityczny Fox News, były strateg brytyjskiego premiera Davida Camerona).

Yaroslavsky przypomina, że jeszcze trzy tygodnie temu aż jedna czwarta wyborców deklarowała, że nie wie, na kogo odda głos.

– Czegoś takiego nie pamiętam. Kampania była brutalna, a wśród kandydatów, co tu dużo mówić, nie ma drugiego Winstona Churchilla. Będzie blisko, choć wydaje się, że jest już jasne, iż czeka nas starcie Xaviera Becerry ze Stevem Hiltonem – kwituje ekspert. ●

eprasa.pl 4991365e07

Szkoła w Chmurze: Nie jesteśmy biznesem

– **Nie trzeba walczyć ze Szkołą w Chmurze.** Wystarczy zacząć rozwiązywać problemy, które trawią polską szkołę, żeby tutaj nikt nie uciekał.

FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

ROZMOWA Z
MICHAŁEM CIEŚLĄ
rzecznikiem Fundacji Szkoła w Chmurze

KAROLINA SŁOWIK: Podobno Szkoła w Chmurze nie zamierza słuchać ani zaleceń kuratorów, ani MEN o tym, by nie organizować egzaminów online. To prawda?
MICHAŁ CIEŚLA: – To nie jest tak, że Szkoła w Chmurze jest niesubordynowana i nie słucha się zaleceń. Jeżeli chodzi o ten rok szkolny, to w zasadzie został już zakończony.

Wiceministra edukacji Katarzyna Lubnauer twierdzi, że tylko i wyłącznie podczas pandemii była taka możliwość przeprowadzania egzaminów online. Ale nie jest prawniczką i mamy odmienne podejście co do głosu prawników.

Dla nas w tym momencie najważniejsza jest ekspertyza przygotowana przez profesora Mateusza Pilicha. To niekwestionowany autorytet, autor wielu komentarzy do prawa oświatowego, który zresztą nie jest fanem Szkoły w Chmurze. Jego kilkudziesięciostronicowa ekspertyza pokazuje, że nigdzie w prawie oświatowym nie zostało wskazane, czy egzaminy klasyfikacyjne, które są podstawą funkcjonowania edukacji domowej, mają być organizowane w formie stacjonarnej czy online.

To jest jasne: świat się zmienił, prawo za tym nie nadąża. Była pandemia, a z nią rewolucja.
– To fantastycznie, że pani o tym mówi, bo profesor Pilich też do tego nawiązuje. To jest kwestia tego, czy zapisy prawa opisują to, co jest w danym momencie stanem faktycznym, czy to, co powinno być realizowane. Według niego przepisy covidowe nigdy nie wskazywały, czy egzaminy mogą być organizowane stacjonarnie, czy online.

Ale intencja MEN jest taka, żeby tego nie robić. I macie też takie zalecenia od kuratorów, których nie respektujecie. Dlaczego?
– Jest 16 kuratoriów w Polsce, a my podlegamy pod kilkanaście z nich, bo nie w każdym województwie mamy swoją szkołę. I kuratorzy mają różne stanowiska. Rzeczywiście, trzy kuratoria – Warszawa, Wrocław i Olsztyn – wysłały do nas swoje zalecenia bazujące na opinii – nie ekspertyzie – pani ministry Lubnauer, że nie jest to możliwe. My w kontrze przedstawiliśmy nasze dokumenty i nawet zaskarżyliśmy te zalecenia do WSA.

Spotykałem się z kuratorami, pytałem, jak oni to widzą. I mówili, że mimo wstępnego stanowiska pani ministry Lubnauer, że kuratorzy mają rozstrzygać sprawy zgodnie z prawem, jednak podlegają temu, co mówi ministerstwo. I słyszałem często od nich, że lepiej będzie, jak głos zabierze sąd.

Dlatego MEN wydało już projekt rozporządzenia, który nie zostawia złudzeń. Egzaminy mają być stacjonarne. Czego więcej wam trzeba?
– To też jest sprawa kłopotliwa. To, co proponuje MEN w rozporządzeniu, kiedyś znalazło się w lex Czarnek, które nigdy nie weszło w życie. Przypomnijmy, że pan prezydent Andrzej Duda zawetował tę ustawę w całości. Nawet tak kwestionowane publicznie rządy, jak rządy Prawa i Sprawiedliwości wiedziały, że jeżeli chce się zakazać egzaminów online, to trzeba to zrobić na poziomie ustawy. I w ramach konsultacji społecznych zgłosimy takie uwagi, że rozporządzenie próbuje wprowadzić zakaz, który jest dużo dalej idący niż sama ustawa.

W Szkole w Chmurze mamy świadomość prawa i stosujemy je wprost. I tam, gdzie pomimo opinii poszczególnych ministrów czy kuratorów prawo nie zakazuje pewnych działań, to my realizujemy to nie na podstawie własnego widzimisię, tylko prawa. I dochodzimy tych praw zgodnie ze ścieżką administracyjną: składamy wyjaśnienia, zastrzeżenia czy zaskarżamy decyzje.

I jeżeli MEN stwierdziło: „OK, promujemy nienowoczesne rozwiązania", mimo tego, że ministra Lubnauer pochodzi z Nowoczesnej, to ok. To jest jej stanowisko. Ale my trzymamy się prawa. I chciałbym, jako obywatel tego kraju, żeby ugrupowanie, które szło do wyborów z hasłem wolność, równość, demokracja rzeczywiście stawiało na te wartości.

Ekspertyza profesora Mateusza Pilicha pokazuje, że nigdzie w prawie oświatowym nie zostało wskazane, czy egzaminy klasyfikacyjne, które są podstawą funkcjonowania edukacji domowej, mają być organizowane w formie stacjonarnej czy online

MICHAŁ CIEŚLA

Skoro jednak intencja MEN jest jasna, to jaka jest wasza? Rozumiem, że egzaminy online są wam potrzebne, żeby utrzymać tak duży biznes, czyli szkołę na 26 tys. uczniów.
– To słowa, które są dla mnie nieakceptowalne. Nie jesteśmy biznesem!

Szkoła w Chmurze jest prowadzona przez fundację. I rzeczywiście, jest spółka celowa powołana przez fundację, żeby realizować to zadanie. Ale jak wiadomo, przepisy oświatowe są skonstruowane tak, żeby nie było możliwości robienia biznesu na edukacji. My chcemy zapewnić najlepsze możliwe wsparcie uczniom i rodzinom wybierającym model edukacji domowej.

No dobrze, ale wciąż: rodzice wolą zapłacić u was za możliwość korzystania z egzaminów klasyfikacyjnych online. To jest wasza oferta. Jakby więc wpłynął na was ten zakaz?
– To zmieniłoby nasz model. Bo rzeczywiście teraz egzaminy online są częścią naszej oferty. Ale nie tylko. Organizujemy też egzaminy w formie stacjonarnej.

I to zależy od chęci ucznia?
– Od ucznia i rodzica. Dyrektor szkoły w porozumieniu z rodzicami ustala termin i formę.

W edukacji domowej rodzice biorą na siebie formalną odpowiedzialność za edukację swojego dziecka i są naszym naturalnym partnerem do ustalania tego egzaminu.

Czyli brak egzaminów online dosyć poważnie przewartościowałoby to, co oferujecie.
– Wiemy, że dla wielu uczniów byłoby to bardzo istotna przeszkoda.

Dlaczego?
– Takich egzaminów klasyfikacyjnych jest kilkanaście w ciągu roku. Uczeń musiałby się za każdym razem pojawić osobiście w siedzibie szkoły.

A chciałem przypomnieć, że w gronie naszych uczniów mamy także takich, którzy mają jasne wskazania od psychiatry czy psychologa, że formuła online jest dla nich lepsza. Mówimy tu np. o różnego rodzaju fobiach społecznych.

Był taki czas, że tymi problemami swoich uczniów zasypywaliście media, pisaliście do dziennikarzy z prośbą o napisanie artykułu na ten temat. Czy wyciąganie tych historii jest ok?
– Ale nie mówimy przecież, że uczeń o imieniu X, Y ma z tego powodu egzamin online. Mogę przytoczyć też inny przykład: Anastazja Kuś, najmłodsza polska olimpijka, mówi wprost, że dzięki egzaminom online w naszej szkole mogła przygotowywać się na zgrupowaniach do swojego startu na olimpiadzie.

Ale przecież na te egzaminy nie trzeba dojeżdżać jakoś specjalnie daleko.
– W przypadku Anastazji, która pochodzi z Olsztyna, gdzie akurat mamy szkołę, pewnie byłoby to możliwe. Ale mamy także uczniów, którzy są z mniejszych miejscowości.

Mamy kilkadziesiąt szkół w Polsce. To m.in. Wrocław, Katowice, Tarnobrzeg, Poznań, Lublin. Mamy szkołę w Warszawie, Olsztynie, Ostrołęce, Płocku, Toruniu, Wodzisławiu Śląskim. Jesteśmy też w Kutnie – tam społeczność lokalna bardzo chciała mieć swoją szkołę i w tym roku zrobiliśmy egzaminy maturalne na 60 osób. Umówmy się, siatka tych szkół byłaby zupełnie inaczej stworzona, gdybyśmy wiedzieli od początku, że nasi uczniowie będą musieli przyjeżdżać do siedziby, żeby zdawać kilkanaście egzaminów w ciągu roku.

Ten zakaz to więc też kwestia tego, czy i w jakim tempie musielibyśmy zmodyfikować naszą siatkę szkół.

Zwiększyć?
– Na pewno zwiększyć, tak.

Czyli to są realne koszty.
– To są inne koszty. W XXI wieku koszty utrzymania infrastruktury informatycznej, która udźwignie taki ruch podczas egzaminów online, to także duże koszty. Przy stacjonarnych musielibyśmy zadbać o to, żeby te wszystkie przestrzenie nie tylko były dostępne, ale też spełniały standardy. Nawet gdybyśmy teraz zgłosili się, że będziemy przejmowali stare czy zamykane szkoły, to w większości te budynki nie przejdą odbiorów sanepidu i straży pożarnej.

Rozumiem, że nie lubi pan słowa biznes, ale jednak założycielem szkoły jest Mariusz Truszkowski od Chomikuj.pl. Jest biznesmenem i wie, co robi. Stąd ta walka.

1 RP

eprasa.pl 4991365e07

– Jest przedsiębiorcą społecznym. To wizjoner. Z tego, co wiem, Mariusz obecnie nie jest właścicielem tego portalu. Faktycznie stoi za pomysłem jego stworzenia. Ale nie jestem rzecznikiem ani Mariusza, ani Chomikuj.pl.

Szkoła w Chmurze została zaprojektowana na podstawie przepisów, które funkcjonowały sześć lat temu. Mam tu na myśli warunki zarówno finansowe, jak i organizacyjne. A zmiana formuły tych egzaminów to realna zmiana zasad gry.

A rodzice idą do was, bo chcą mieć te egzaminy online. To u was kupują.
– No, to za mocno powiedziane: kupują. W tym momencie płacą tylko dlatego, że dotacja z budżetu nie jest na tym samym poziomie, co wcześniej. Szkoła była bezpłatna tak długo, jak subwencja oświatowa była na równym poziomie dla wszystkich uczniów w edukacji domowej.

Potem przypuszczono atak finansowy na edukację domową i obcięto nam wszystkim finansowanie. Najpierw – wprowadzając próg finansowania do 200 osób, potem do 96. Na każdego ucznia powyżej tej liczby szkoła dostaje zaledwie 20 proc. subwencji oświatowej. I niestety, po tych zmianach musieliśmy zacząć prosić rodziców o to, żeby partycypowali w kosztach.

A teraz ile trzeba płacić? Przez jakiś czas była to darowizna, co łaska.
– Na początku, tuż po obcięciu finansowania z budżetu, to rzeczywiście była darowizna. Potem zorientowaliśmy się, że niestety nie jesteśmy w stanie zapewnić pełnego wsparcia i psychologicznego, i nauczycielskiego, i warsztatowego, i utrzymać centrów spotkań. Wyliczyliśmy więc kwoty zależne od etapu edukacyjnego. Szkoła podstawowa jest tańsza. Teraz zerówka to jest 50 zł miesięcznie, a starsze roczniki płacą równowartość 350 zł miesięcznie.

I zniesienie egzaminów online oznacza zwiększenie czesnego?
– To tylko scenariusz, sprawdzamy to. Oczywiście, bardzo możliwe, że będzie konieczność albo zwiększenia opłat, albo ograniczenia jakiejś formy dotychczasowego wsparcia.

wyborcza.pl

• **Cała rozmowa na Wyborcza.pl**

A nie uważa pan, że wprowadzenie egzaminów stacjonarnych byłoby bardziej sprawiedliwe? Niektórzy uczniowie muszą zdawać stacjonarnie i ciężej im np. ściągać.
– Podstawą naszego funkcjonowania jest wolność. To nadrzędna wartość. Nasi uczniowie nie muszą być nadzorowani, nie muszą siedzieć w szkolnej ławce, nie mają planu zajęć. Mają możliwość indywidualnego uczenia się ze wsparciem nauczycieli, z warsztatami, z rozwijaniem swoich pasji.

My jesteśmy za tym, żeby wszyscy mieli taką możliwość. Ale nie może być tak, że skoro w szkołach publicznych jest trudność z wykorzystaniem technologii, to zakażemy tego wszystkim. Wiceministra Lubnauer ma jakąś wewnętrzną determinację, żeby ukrócić tę szkołę. Mam wrażenie, że od samego początku nie ma woli dialogu. Ale my chcemy rozmawiać z państwem polskim, z ministerstwem o rozwiązaniach, które nie będą ze szkodą dla uczniów.

Są szkoły, które robią egzaminy online bez żadnych procedur, podchodzą do tego tak na luzie, bez jakiejkolwiek odpowiedzialności. To nie jest nasz przypadek.

No ale nawet wasze procedury pozwalają na to, by uczeń podczas egzaminu otworzył sobie przeglądarkę z wyszukiwarką i znalazł odpowiedzi na stawiane mu pytania. Prawda? Czy jednak macie jakąś technologię, VPN, nakładkę, która to uniemożliwia?
– Te procedury, które wypracowaliśmy, działają. I są dalece bardziej skuteczne, jeśli chodzi o gwarancję samodzielności i rzetelności, niż egzamin stacjonarny. Bo po pierwsze egzamin online jest u nas nagrywany. I nie jest tak, że uczeń loguje się na stronę i uzupełnia wiedzę z internetu, bo nikt nie ma nad tym kontroli. No nie. Jest komisja egzaminacyjna, która to wszystko śledzi. Jeśli widać jakiś podejrzany ruch, komisja może przerwać egzamin, obniżyć ocenę.

Ale czy jest np. podgląd na ekran takiego ucznia?
– Uczeń musi pokazać, że jest sam w pokoju.

Czyli nie ma.
– Przypomnę, że wszystko jest nagrywane. My teraz rozmawiamy przez telefon, ale gdybyśmy połączyli się przez kamerę, widziałaby pani moje emocje, widziałaby pani, co robię podczas naszej rozmowy. A na egzaminie jest komisja, która cały czas obserwuje zdającego.

Ale zdający technicznie ma taką możliwość, żeby z Google'a skorzystać?
– Teoretycznie na egzaminie stacjonarnym miałby możliwość skorzystania z papierowej ściągi.

Ale ważne jest też coś innego. Uczniowie Szkoły w Chmurze, którzy są w tym modelu co najmniej rok, reprezentują zupełnie inną postawę. To odejście od rankingów i ocen. Nie aspirujemy do tego. Jeżeli uczeń nie ma potrzeby, żeby mieć piątkę czy pasek, to nawet nie ma presji na ściąganie.

A jaka jest zdawalność tych egzaminów w waszej szkole?
– To nie jest tak, że mamy stuprocentową zdawalność. Są uczniowie, którzy tych egzaminów nie zdają. Przypomnę, że z każdego przedmiotu, to zarówno egzamin pisemny, jak i ustny. Wynik to średnia z obu egzaminów. ●

Rozmawiała Karolina Słowik

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34414004

„WYBORCZA" NA DŁUGI WEEKEND

JUTRO

Mitoraj. Disco polo czy Michał Anioł? Artysta, o którego od trzech dekad kłóci się Polska

Lewa kasa księży i zakonników. Samochody na parafię, mieszkania na darowiznę, wakacje w ramach rekolekcji

W PIĄTEK

Wyborcza TV: Ranczo Duttonów. Beth idzie na swoje

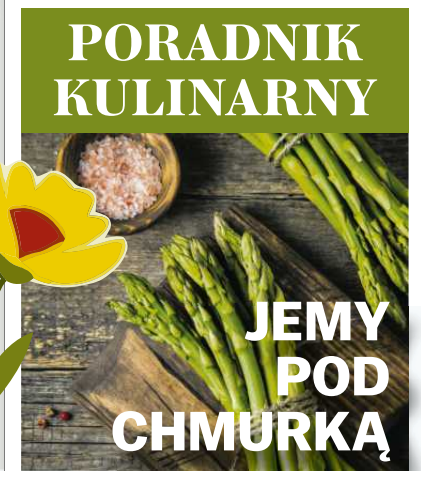

Przepisy na lekkie i przyjemne dania na weekendowy piknik pod chmurką

1 RP

W klatce po Związku Radzieckim

Rozbicie związku byłych republik ZSRR byłoby ciosem w Kreml, i takiej możliwości nie wolno przegapić. Co można zrobić, by do tego doszło?

Władisław Inoziemcew

ekonomista, współzałożyciel Centrum Analiz i Strategii w Europie (CASE) w Nikozji. Ministerstwo Sprawiedliwości Federacji Rosyjskiej uznało go za „agenta zagranicy". Komitet Śledczy RF wszczął przeciw niemu kryminalne dochodzenie i rozesłał za nim listy gończe.

• **Putin stawia partnerów przed wyborem – albo z nami, albo z nimi** FOT. SERGEY BOBYLEV

W ostatnich dniach maja Putin, wbrew pogłoskom, że wystraszony siedzi wyłącznie bunkrze, odwiedził Kazachstan i wziął udział w posiedzeniu Rady Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej.

Groził tam Armenii, która przygotowuje się do wyborów, powtórzeniem „scenariusza ukraińskiego", straszył też, że Rosja „ma środki wystarczające do tego, by zrównać z ziemią" swoich przeciwników.

Oświadczenie Rosji, Białorusi, Kazachstanu i Kirgistanu o „konieczności przeprowadzenia w jak najbliższym czasie w Armenii ogólnonarodowego referendum o przystąpieniu do Unii Europejskiej" pokazuje zaś, że byłe republiki ZSRR, należące do tej organizacji, choć niezbyt chętnie, wciąż słuchają poleceń z Moskwy.

Bez byłych republik Rosji byłoby trudniej prowadzić wojnę

Oczywiście nie znaczy to, że Putinowi udaje się „odbudować Związek Radziecki", a republiki są wasalami Rosji. Przeciwnie – wewnątrz organizacji widać silne rozdrażnienie działaniami Kremla. Na przykład żadne z państw poza Białorusią, której suwerenność jest wątpliwa, nie poparło agresji przeciw Ukrainie. Wszyscy uczestnicy EAUG rozwijają stosunki gospodarcze z innymi poza Rosją partnerami, każdy z krajów stawia na „wielowektorową" politykę zagraniczną.

Jednak dla samego Putina wizerunek „ojca integracji postradzieckiej" jest niezwykle cenny z wielu powodów.

Jest to **po pierwsze** ważne ze względów ideologicznych. Zadanie budowania „związku euro-azjatyckiego" stawiał sobie, kiedy wracał na Kreml w 2012 roku. To miała być odpowiedź na zbyt prozachodni kurs Dmitrija Miedwiediewa. I w dużej mierze właśnie stanowisko Ukrainy, która nie chciała brać udziału w procesie postradzieckiej reintegracji, doprowadziło do aneksji Krymu i dzisiejszej wojny.

Rosji nie udało się stworzyć pełnowartościowej unii byłych republik, więc musiała się zadowolić związkiem ekonomicznym. Ale i to stało się ważnym politycznym argumentem. Tu warto wspomnieć, że Armenia dała się skusić obietnicami inwestycji i obrony przed Azerbejdżanem, zeszła z drogi do Europy i wstąpiła do EAUG, choć z pewnym opóźnieniem.

Po drugie: „integracja euro-azjatycka" była dla Moskwy elementem wielkiego geopolitycznego targu tak z Zachodem, jak i Chinami. To właśnie dlatego Putin stale mówi o „wspólnym potencjale" krajów członkowskich, co ważne w kontekście malejącego udziału Rosji w polityce światowej. Wciąganie partnerów w położenie wspólnika agresora poważnie wzmacnia siłę Moskwy, czyni ją bardziej pewną siebie i bezczelną, co wyraźnie widzieliśmy w czasie spotkania w Kazachstanie.

Po trzecie: w czasie wojny EAUG okazała się bardzo przydatnym instrumentem gospodarczym pomagającym Kremlowi budować obejścia sankcji zachodnich. Byliśmy świadkami tego, jak eksport zakazanych w Rosji towarów z Europy do Armenii, Kazachstanu, Kirgizji rósł raptem o kilkaset procent. A to oznacza, że towary objęte sankcjami nadal idą przez pośredników do Rosji, choć formalnie zakazów nikt nie narusza.

Jednocześnie eksport rosyjski (choćby złota) idzie tą samą drogą. W 2024 r. wartość sprzedawanego za granicę złota z Armenii stanowiła połowę wartości całego eksportu kraju, a przy tym kruszec wcale nie był wydobywany w tym kraju.

Rosja wobec Armenii. Szantaż i groźby

Dziś jednak sytuacja się zmienia przy tym z powodu działań tak samej Rosji, jak i jej oponentów.

Kreml sam sprowokował rozłam wewnątrz organizacji swoim podejściem do Armenii: nie był w stanie (albo nie zechciał) pomóc Erywaniowi w czasie wojen z Azerbejdżanem w 2020 i 2024 roku. Potem jednak zaczął bardzo aktywnie wtrącać się w wewnętrzne sprawy Armenii. A teraz otwarcie podejmuje wobec niej niej nieprzyjazne kroki, grożąc i strasząc, że może powtórzyć los Ukrainy.

Te naciski raczej nie przyniosą korzystnych dla Moskwy rezultatów (premier Nikol Paszynian, którego Putin nie lubi, 7 czerwca wygra wybory, a proeuropejski kurs Erywania tylko się wzmocni). Przywódcy krajów wchodzących do EAUG, widząc tę presję, będą się odnosić do Moskwy z coraz większą obawą (krytyka dyktatu rosyjskiego ograniczona na razie do kwestii ekonomicznych wybrzmiewała i w czasie narady w Kazachstanie).

Aktywną pozycję na Kaukazie Południowym zajęły Stany Zjednoczone.

Udało im się znaleźć formułę rozwiązania konfliktu między Armenią i Azerbejdżanem, którą mogą zaakceptować obie strony. Zostanie to najpewniej przypieczętowane stworzeniem omijającego Rosję ważnego korytarza transportowego z Chin i Azji Środkowej do Iranu i Turcji, a dalej – Europy. Co więcej, Marco Rubio podpisał niemal w przeddzień wyborów umowę z Armenią o partnerstwie strategicznym i współpracy w dziedzinie surowców krytycznych.

UE po długich rozmyślaniach wprowadziła szereg ograniczeń wobec bezpardonowo łamiącej sankcje Kirgizji, która stała się finansową i handlową „pralnią centralną" dla Rosji.

Turcja pretendująca do roli mocarstwa regionalnego aktywnie wykorzystuje kulturalne i ekonomiczne instrumenty dla formowania swej strefy wpływów wśród narodów mówiących językami turkijskimi.

Kiedy Moskwa postępuje brutalnie i narzuca sojusznikom wygodne dla niej samej schematy ekonomiczne, sąsiedzi i partnerzy spoza strefy postradzieckiej uaktywniają się i występują z bardziej atrakcyjnymi propozycjami.

Kreml żąda lojalności od byłych republik

Tak więc dziś EAUG daleka jest od stanu, w jakim chciałby ją widzieć Kreml. Wiele planów, dla realizacji których tworzona była ta unia (choćby korytarz transportowy Chiny-Europa przez Kazachstan, Rosję i Białoruś), dawno już straciło swoją aktualność. Współpraca z Moskwą, która, jak się wydawało jeszcze dziesięć lat temu, przynosi korzyści, okazała się obciążeniem, albo daje niewiele.

Postradziecka klatka ogranicza pole manewru, bo Moskwa twardo stawia „młodszych braci" przed wyborem – albo ona, albo Europa.

W tej sytuacji jest dziś Armenia, którą Putin straszył w Kazachstanie i wcześniej ciężkim losem Ukrainy, otwarcie powtarzając, że aneksja Krymu i dzisiejsza wojna to konsekwencje i kara za dążenie Kijowa do UE.

Demonstracja lojalności, której od „młodszych partnerów" domaga się Kreml też doskwiera „przyjaciołom", co było widać po tym, jak niechętnie jechali na niedawną defiladę 9 maja w Moskwie albo nie zjawili się tam wcale. Zatem nawet jeśli przyjąć, że EAUG nie stoi dziś na skraju rozpadu, można już uznać, że jako poważne przedsięwzięcie integracyjne ona się nie udała.

Rodzi się więc pytanie, jaka powinna być polityka Zachodu wobec moskiewskiej Unii i jej perspektyw. Wybór należy oczywiście do samych Europejczyków, ale biorąc pod uwagę stan wojny między Europą i Zachodem (a tak konflikt z Ukrainą widzą i opisują na Kremlu), należałoby widzieć kraje EAUG jako instrument nacisku na Moskwę.

Rozbicie tej konstrukcji byłoby ciosem w Kreml – przede wszystkim psychologicznym – i takiej możliwości nie wolno przegapić. Co więc można zrobić?

Unia wobec byłych republik ZSRR. Co wywołałoby panikę w Moskwie?

Przede wszystkim, tym bardziej, że sam Putin stawia partnerów przed wyborem – albo z nami, albo z nimi, UE mogłaby zainicjować proces integracji krajów poradzieckich. Mocnym sygnałem dla Rosji byłoby przyjęcie do Unii Europejskiej Mołdawii (tym bardziej, że na Kremlu zdradzają rosnące zainteresowanie Naddniestrzem, a członkostwo Mołdawii i UE skłoniłoby mieszkańców regionu do wyboru nie na korzyść Moskwy). Dobrym posunięciem byłoby nadanie Armenii statusu kandydata na członka UE. To wywołałoby panikę w Moskwie, skłaniając ją do nerwowych kroków, jakie jeszcze bardziej oddaliłyby od niej dzisiejszych partnerów.

Kolejnym ważnym posunięciem byłoby rozszerzenie sankcji antyrosyjskich na wszystkie kraje EAUG w sferze współpracy finansowej i kontroli handlu zagranicznego.

Dziś przez te kraje Rosja sprowadza ogromne ilości zakazanych towarów, a obywatele, firmy i instytucje rosyjskie dokonują rozliczeń z partnerami zachodnimi, podtrzymując związki gospodarki Moskwy z gospodarką światową.

Ta propozycja nawiązuje do nie tak dawnych doświadczeń samych krajów zachodnich z czasów zimnej wojny. Wtedy działał mechanizm monitoringu eksportu w ramach Komitetu Koordynacyjnego Wielostronnej Kontroli Eksportu (COCOMm), który zabraniał eksportu zaawansowanych technologii nie tylko do ZSRR, lecz także do wszystkich państw Układu Warszawskiego i RWPG.

Embargo obejmowało też produkcję spółek, które naruszały zakazy. Pamiętny jest tak zwany „skandal Toshiby", ukaranej w 1987 roku za nielegalne dostarczenie ZSRR obrabiarek sterowanych komputerowo, które posłużyły do produkcji cichych śrub dla okrętów podwodnych.

Gdyby UE, USA, Wlk. Brytania i inne kraje rozszerzyły sankcje eksportowe nałożone na Rosję na inne kraje EAUG, organizacja nie pożyłaby długo. Korzyści płynące ze współpracy z Rosją są znacznie mniejsze od tego, co daje krajom handel z Zachodem.

Integracja à la Kreml

Alternatywą mogłoby się również stać odrodzenie Związku Środkowoazjatyckiego pierwotnie stworzonego w 1994 roku przez Kazachstan, Uzbekistan, Kirgistan, do których dołączył Tadżykistan. Później członkiem Związku stała się i Rosja, a ta wciągnęła organizację w tworzone przez siebie struktury. Do pomysłu wrócono jednak osiem lat temu, kiedy pierwszy raz zebrała się „Piątka Środkowoazjatycka" (dołączył Turkmenistan). A ona stała się z czasem dobrą platformą do spotkań z kierownictwem USA i UE. Wydaje się więc, że właśnie stowarzyszenie regionalne wspierane przez państwa zachodnie i Turcję byłoby idealnym instrumentem ograniczającym wpływy Rosji i Chin w tym krytycznie ważnym rejonie.

Integracja postradziecka zawsze radykalnie różniła się od europejskiej. Nie była formą związku wcześniej rywalizujących imperialistycznych metropolii, lecz połączeniem centrum imperium z jego byłymi koloniami.

Jeśli w UE udział produktu krajowego brutto Niemiec – najsilniejszej unijnej gospodarki – nigdy nie był większy niż 26 proc., to w EAUG na Rosję przypada 80 proc. Przy tym EAUG dopełnione jest porozumieniem militarnym, a w nim przytłaczającą siłę ognia ma Moskwa. Kraje moskiewskiej Unii pod każdym względem bardzo zależą od Rosji. A biorąc pod uwagę to, w jakim kierunku dryfuje dziś Rosja, ta zależność jest dla nich bardzo niebezpieczna.

Ten układ może zostać rozbity tylko wtedy, kiedy nowy trend otrzyma poważne wsparcie ze strony graczy zewnętrznych.

Wsparcie powinno być mocne i strategicznie wyważone. Widzieliśmy, jak inicjatywa „Partnerstwa Wschodniego", czyli otwarcia polityki unijnej na wschód, ożywiło dążenia byłych republik radzieckich ku Unii Europejskiej. A to wyzwoliło reakcję Rosji, wobec której Europejczycy pozostali bierni, nawet nie próbując bronić Ukrainy w 2014 roku czy Gruzji w 2008 r.

W nowej sytuacji, kiedy Rosja stała się jeszcze bardziej agresywna i niebezpieczna, podobne deklaracje o intencjach nic nie przyniosą. Rozprawić się z rosyjskim zapleczem (a rozbicie EAUG jest zadaniem nie mniej ważnym, jak doprowadzenie do klęski Rosji w Ukrainie) można, ale tylko przy istnieniu realnej woli politycznej i wysokiego poczucia odpowiedzialności. ●

Tłumaczył **Wacław Radziwinowicz**

1 RP

eprasa.pl 4991365e07

Na Krymie benzyna już tylko na kartki

Ukraińskie uderzenia w rosyjską infrastrukturę i szlaki dostaw są coraz mocniej odczuwalne na stacjach benzynowych na okupowanym Krymie. Władze wprowadziły limit na kupno benzyny – 20 litrów na osobę dziennie.

Jakub Jessa

– Zwracam się do mieszkańców Krymu, aby nie gromadzili zapasów benzyny i tankowali swoje pojazdy tak jak zazwyczaj – zaapelował Siergiej Aksionow rządzący Krymem z ramienia Rosjan.

Decyzję o reglamentacji benzyny ogłosił 30 maja we wpisie zamieszczonym na Telegramie.

Władza wprowadza „kupony paliwowe”

Jak podaje Kyiv Independent, powołując się na komunikat udostępniony przez polityka, od godz. 9 czasu moskiewskiego 30 maja sprzedaż benzyny bezołowiowej 95-oktanowej na stacjach ATAN i TES, dwóch największych sieci działających na okupowanym półwyspie, „będzie prowadzona wyłącznie na podstawie kuponów paliwowych”.

Dzięki nim mieszkańcy Krymu będą mogli zatankować do 20 litrów benzyny na osobę dziennie, z zastrzeżeniem braku możliwości tankowania paliwa do kanistrów.

Szef władz regionu doprecyzował, że zasoby benzyny będą w pierwszej kolejności kierowane do zasilania „transportu komunalnego i usług społecznych”.

Ułatwieniem dla mieszkańców mają być komunikaty publikowane przez Ministerstwo Paliw i Energetyki Krymu, dotyczące tego, na jakich stacjach można kupić paliwo. Jak wskazuje niezależny rosyjski portal informacyjny Meduza, 29 maja resort udostępnił listę 148 stacji – na większości z nich poszczególne rodzaje paliwa są dostępne jedynie w limitowanych ilościach.

Jak relacjonuje Meduza, na wielu stacjach benzynowych na Krymie obecnie paliwa nie ma wcale, a tam, gdzie jest, ustawiają się długie kolejki samochodów. Aksionow zapewnił, że sytuacja powinna się ustabilizować w ciągu 30 dni.

22 maja ograniczenia w sprzedaży paliwa wprowadziły okupacyjne władze Sewastopola, gdzie także funkcjonuje limit 20 litrów na jednorazowe tankowanie na stacjach sieci TES i ATAN.

Swoją ówczesną decyzję władze tłumaczyły „trudnościami logistycznymi”. Te najwyraźniej nie zostały rozwiązane, bo jak relacjonował okupacyjny gubernator Sewastopola Michaił Razwożajew cytowany przez portal Meduza, „do piątkowego poranka (28.05) ze stacji paliw zniknęły wszystkie rodzaje benzyny, a olej napędowy był dostępny jedynie w ograniczonych ilościach”. Razwożajew zapowiedział wznowienie sprzedaży paliw 31 maja wyłącznie na podstawie kuponów.

FOT. REUTERS / ALEXEY PAVLISHAK

Nie tylko na Krymie brakuje paliwa

Braki benzyny to problem nie tylko kierowców na Krymie, ale także mieszkańców innych regionów Rosji. Meduza przywołuje przykład Riazania, gdzie niedobory paliwa pojawiły się 21 maja po ataku ukraińskich dronów na lokalną rafinerię.

Powołując się na informacje niezależnej „Nowej Gaziety Europa”, portal wskazuje też na niedobory, z jakimi coraz częściej mierzą się prywatne sieci stacji benzynowych, odpowiadające nawet za 40 proc. sprzedaży paliw w Rosji.

Jak wynika z informacji przedstawionych przez anonimowe źródła „Nowej Gaziety”, 20 maja w największych centrach zaopatrzenia paliwowego dostawy były dostępne wyłącznie „na zamówienie”.

Pogłębiający się kryzys paliwowy na Półwyspie Krymskim i na terytorium Rosji wywołały ukraińskie ataki na tamtejsze rafinerie i trasy dostaw tych kluczowych surowców.

Meduza wskazuje na ogromną rolę, jaką w zakłócaniu dostaw paliwa pełnią ukraińskie drony zdolne do „zdalnego minowania trasy łączącej Krym z obwodem rostowskim. Bezzałogowce zrzucają na drogę ładunki wybuchowe aktywujące się po wykryciu ruchu”.

Jak podsumowuje Kyiv Independent, „w ostatnich tygodniach siły ukraińskie znacząco rozszerzyły swoje zdolności do przeprowadzania uderzeń na średnim dystansie, regularnie atakując rosyjskie cele wojskowe znajdujące się od 20 do 300 kilometrów za linią frontu – zarówno na terytorium Rosji, jak i na okupowanych obszarach Ukrainy”.

Dostawy rosyjskiego paliwa mające zasilać okupowany Krym są według portalu zakłócane przede wszystkim atakami „na okupowanych regionach Ukrainy, położonych na północny wschód od Krymu, tworzących tzw. »most lądowy« łączący półwysep z kontrolowanymi przez Rosję obszarami Ukrainy”.

Jak dodaje Meduza, dostawy paliwa mogłyby też być realizowane przez Most Krymski, jednak nie dzieje się to „ze względów bezpieczeństwa”. ●

• **Więcej na Wyborcza.pl**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34437456

BURMISTRZ MIASTA I GMINY KAŃCZUGA

OGŁASZA KONKURS

NA STANOWISKO DYREKTORA SZKOŁY MUZYCZNEJ I STOPNIA IM. MARII SZYMANOWSKIEJ W KAŃCZUDZE

UL. SZKOLNA 5, 37-220 KAŃCZUGA

1. **Organ prowadzący:** Miasto i Gmina Kańczuga z siedzibą pod adresem 37-220 Kańczuga, ul. M. Konopnickiej 2,
2. **Nazwa i adres szkoły lub placówki, której dotyczy postępowanie konkursowe:** Szkoła Muzyczna I stopnia im. Marii Szymanowskiej w Kańczudze, ul. Szkolna 5, 37-220 Kańczuga.
3. **Wymagania na stanowisko dyrektora:** Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 4 grudnia 2019 r w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze w publicznej szkole artystycznej oraz publicznej placówce artystycznej (Dz. U. z 2024 r., poz. 793 ze zm.)
4. **Dokumenty wymagane od kandydatów w postępowaniu konkursowym, zgodnie z § 1 ust. 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 29 marca 20218 r w sprawie regulaminu konkursu na stanowisko dyrektora publicznej szkoły artystycznej lub placówki zapewniającej opiekę i wychowanie uczniom w okresie pobierania nauki poza miejscem stałego zamieszkania oraz trybu pracy komisji konkursowej (Dz. U. z 2023 r., poz. 531 ze zm.).**

a) uzasadnienie przystąpienia do konkursu oraz koncepcji funkcjonowania i rozwoju Szkoły Muzycznej I stopnia im. Marii Szymanowskiej w Kańczudze,

b) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierającego w szczególności informację o:
– stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela albo
– stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego, albo
– stażu pracy, w tym stażu pracy na stanowisku kierowniczym – w przypadku osoby niebędącej nauczycielem,

c) oświadczenia zawierającego następujące dane osobowe kandydata:
– imię (imiona) i nazwisko,
– datę i miejsce urodzenia,
– obywatelstwo,
– miejsce zamieszkania (adres do korespondencji),

d) poświadczonych przez kandydata za zgodność z oryginałem kopii dokumentów potwierdzających posiadanie wymaganego stażu pracy, o którym mowa w lit. b: świadectw pracy, zaświadczeń o zatrudnieniu lub innych dokumentów potwierdzających okres zatrudnienia,

e) poświadczonych przez kandydata za zgodność z oryginałem kopii dokumentów potwierdzających posiadanie wymaganego wykształcenia, w tym dyplomu ukończenia studiów pierwszego stopnia, studiów drugiego stopnia, jednolitych studiów magisterskich lub świadectwa ukończenia studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo świadectwa ukończenia kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,

f) poświadczonej przez kandydata za zgodność z oryginałem kopii dokumentu potwierdzającego znajomość języka polskiego, o którym mowa w art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 81), lub kopii świadectwa, o którym mowa w art. 211 ust. 3 pkt 2 lub 3 ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1079 z późn. zm.) – w przypadku cudzoziemca,

g) poświadczonej przez kandydata za zgodność z oryginałem kopii zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,

h) oświadczenia, że przeciwko kandydatowi nie toczy się postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub postępowanie dyscyplinarne,

i) oświadczenia, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe,

j) oświadczenia, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1484),

k) oświadczenia o dopełnieniu obowiązku, o którym mowa w art. 7 ust. 1 i 3a ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1519) – w przypadku kandydata na dyrektora publicznej szkoły urodzonego przed dniem 1 sierpnia 1972 r.,

l) poświadczonej przez kandydata za zgodność z oryginałem kopii aktu nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego – w przypadku nauczyciela,

m) poświadczonej przez kandydata za zgodność z oryginałem kopii karty oceny pracy – w przypadku nauczyciela i nauczyciela akademickiego,

n) oświadczenia, że kandydat nie był prawomocnie ukarany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 515), lub karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 276 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1571 z późn. zm.), lub karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 140 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2017 r. poz. 2183, z późn. zm. 4) – w przypadku nauczyciela i nauczyciela akademickiego,

o) oświadczenia, że kandydat ma pełną zdolność do czynności prawnych i korzysta z pełni praw publicznych,

p) oświadczenia, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1781).

Wszystkie dokumenty podpisane przez osobę przystępującą do konkursu powinny być własnoręcznie podpisane, a w przypadku kopii posiadać podpisaną przez kandydata klauzulę „za zgodność z oryginałem” wraz z datą podpisu. Dotyczy to każdej strony dokumentu.

5. **Sposób i termin składania ofert:**

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym imieniem i nazwiskiem, adresem zwrotnym oraz dopiskiem „**Konkurs na stanowisko Dyrektora Szkoły Muzycznej I stopnia im. Marii Szymanowskiej w Kańczudze”** w terminie do **24 czerwca 2026 r**. do godz. **14.00** w Urzędzie Miasta i Gminy w Kańczudze, ul. M. Konopnickiej 2, 37-220 Kańczuga – Sekretariat pok. Nr 13, lub przesłać na adres: Urząd Miasta i Gminy w Kańczudze, ul. M. Konopnickiej 2, 37-220 Kańczuga.

W przypadku przesłania ofert za pośrednictwem operatora pocztowego za termin złożenia oferty przyjmuje się termin wpływu oferty do Urzędu Miasta i Gminy w Kańczudze.

Oferty, które wpłyną do Urzędu niekompletne lub po wskazanym terminie, nie będą rozpatrywane. Oferty niewykorzystane w naborze zostaną zniszczone, zgodnie z instrukcją kancelaryjną.

Nie dopuszcza się składania ofert w postaci elektronicznej.

Szczegółowe informacje można uzyskać dzwoniąc pod numer telefonu 16 642 31 42 w. 30 lub pisząc pod adres email: sekretariat@kanczuga.pl.

6. **Sposób powiadomienia kandydatów o terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego.**

O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną poinformowani indywidualnie, pisemnie, nie później niż 7 dni przed terminem posiedzenia komisji konkursowej.

Konkurs przeprowadzi Komisja Konkursowa powołana przez Burmistrza Miasta i Gminy Kańczuga.

Przed przystąpieniem do rozmowy z kandydatem dopuszczonym do postępowania konkursowego komisja ma prawo żądać przedstawienia dowodu osobistego kandydata lub innego dokumentu potwierdzającego jego tożsamość oraz posiadane obywatelstwo.

BURMISTRZ
Andrzej Żygadło

1 RP

eprasa.pl 4991365e07

Tracą miliony, udając inwestycje

Degeni, czyli degeneraci rynków finansowych – tak określa się nowe pokolenie inwestorów wierzących, że szybko zarobią na kontraktach. Żeby ograniczyć im pokusę spekulacji na rynku, Hiszpania ograniczyła reklamy ryzykownych produktów inwestycyjnych CFD. A w Polsce? – Rozwiązania hiszpańskie są analizowane przez Urząd KNF – informuje nas Komisja.

• **Komisja Nadzoru Finansowego analizuje rozwiązania hiszpańskie**
FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Ireneusz Sudak

Historia pani Karoliny Wójcik i jej męża Lesława Wójcika (znanego analityka rynków finansowych), których sprawa trafiła na wokandę Sądu Okręgowego w Warszawie, wywołała duże emocje wśród czytelników.

Spór dotyczy utraconych blisko 90 tysięcy złotych na handlu ropą w kwietniu 2020 roku. Straty miały być spowodowane, zdaniem pani Karoliny, nieprawidłowo działającą aplikacją XTB, która miała się zaciąć w kluczowym momencie. Ponieważ jednak trudno to udowodnić przed sądem, małżeństwo powołuje się na niuanse prawne dotyczące tego, kto zasilił konto inwestycyjne (byli to członkowie rodziny).

Opinia publiczna podzieliła się na dwa obozy. Pierwszy punktuje, że pani Karolina sama zapracowała na swoje straty, gdyż korzystała z ryzykownych finansowych instrumentów pochodnych CFD (kontraktów na różnice kursowe), a poza tym w kwietniu 2020 roku, po ogłoszeniu lockdownu wywołanego pandemią, rynek ropy był niepłynny i handel na nim zanikł. W związku z tym nie ma co się dziwić, że aplikacja nie realizowała zleceń.

Drugi obóz podnosi, że aplikacja XTB faktycznie od czasu do czasu się zacina, a konsekwencje tego ponosi wyłącznie klient.

W tym kontekście oraz w obliczu rekordowej popularności ryzykownych kontraktów CFD, na których spadek ceny na przykład złota o 1 procent daje taki efekt, jakby cena zmieniła się o 20 procent, wraca pytanie, czy kontrakty te powinny być tak powszechnie promowane i reklamowane. Całkowity zakaz raczej nie wchodzi w grę, jednak KNF analizuje sytuację.

KNF analizuje rynek CFD

Bardzo głośna była decyzja Hiszpanii o zakazie reklam i marketingu produktów CFD wprowadzona w 2024 roku. Tamtejsi brokerzy nie mogą sponsorować imprez sportowych czy konferencji branżowych. To sytuacja trudna do wyobrażenia w Polsce, gdzie takie firmy są głównymi sponsorami wielu wydarzeń dla inwestorów.

Tymczasem kontrakty CFD z dźwignią już od 2016 roku są niedostępne dla klientów w Belgii. Tamtejszy nadzór uznał, że produkty te nie wnoszą wartości dodanej do gospodarki, a klienci są narażeni na agresywny marketing.

– Jeśli hiszpańskie regulacje dotyczące rynku CFD okażą się faktycznie skuteczne, to może to zachęcić również KNF do wprowadzenia podobnych rozwiązań" mówił trzy lata temu „Parkietowi" przewodniczący KNF Jacek Jastrzębski.

Trzy lata to dość długi czas na przeprowadzanie analiz. Zapytaliśmy więc Komisję, czy i do jakich konkluzji doszła.

– Rozwiązania hiszpańskie, podobnie jak te przyjęte w innych krajach, są aktualnie analizowane przez Urząd KNF. Pracując nad rozwiązaniami dla polskiego rynku, zwracamy uwagę na wszystkie mechanizmy, które sprawdziły się w innych krajach. Kwestie te stanowią obecnie przedmiot prac prowadzonych przez UKNF – mówi nam rzecznik Komisji Jacek Barszczewski.

Dodatkowo odsyła nas do wypowiedzi Dariusza Adamskiego, odpowiedzialnego w UKNF za nadzór nad rynkiem kapitałowym.

– Dostęp do skomplikowanych produktów wysokiego ryzyka jest obecnie zbyt łatwy i powinien zostać ograniczony dla inwestorów, którzy nie mają odpowiedniej wiedzy ani świadomości ryzyk związanych z tego rodzaju instrumentami – powiedział kilka dni temu Dariusz Adamski.

– Władze publiczne powinny wspierać rozwój rynku finansowego, a ten rynek powinien wspierać rozwój realnej gospodarki – dodał. Kontrakty CFD nie mają opinii produktów, które „wspierają realną gospodarkę". To rodzaj krótkotrwałego zakładu, w którą stronę pójdzie kurs dolara, ropy czy akcji.

Według statystyk KNF, które nie zmieniają się pod tym względem od lat, mniej więcej trzech na czterech klientów (od 70 do 80 procent) traci część swojego kapitału w ciągu roku i jest na minusie, licząc od momentu wejścia na rynek.

Duże straty na CFD

Z wypowiedzi szefów KNF wynika, że żadne ostateczne decyzje w sprawie CFD nie zostały jak dotąd podjęte. Trudno również powiedzieć, czego mogłyby dotyczyć: czy chodziłoby tylko o ograniczenie marketingu, czy o podwyższenie progu wejścia na rynek.

O tym, że produkty te nie są właściwe dla większości inwestorów, mówi nam mecenas Robert Nogacki, który w ostatnich tygodniach zdobył popularność jako ten, kto jako pierwszy prześwietlił raporty finansowe właściciela giełdy Zondacrypto.

Po naszej publikacji o pani Karolinie mecenas sam zgłosił się do nas, proponując komentarz. Jego zdaniem w przypadku kontraktów CFD klienci są często na z góry straconej pozycji i tylko wydaje im się, że mogą cokolwiek zarobić.

W Hiszpanii brokerzy nie mogą sponsorować imprez sportowych czy konferencji branżowych. To sytuacja trudna do wyobrażenia w Polsce, gdzie takie firmy są głównymi sponsorami wielu wydarzeń dla inwestorów

– W lipcu 2024 roku zespół badawczy z brytyjskich uniwersytetów w Bristolu, Nottingham i Swansea opublikował audyt czternastu najpopularniejszych w Wielkiej Brytanii aplikacji do handlu kontraktami CFD. Z badania tego wynika, że sama konstrukcja takich produktów podsycana marketingiem doprowadza klientów do strat – tłumaczy mecenas.

Na przykład brokerzy zachęcają klientów, aby przed wejściem na prawdziwy rynek spróbowali gry na sucho lub wirtualnymi pieniędzmi w opcji demonstracyjnej. To wcale nie jest gest dobrej woli.

– To aktywnie buduje w użytkowniku to, co autorzy badania nazywają „the hope of winning", czyli nadzieją na wygraną. Robią to przez systematyczne podkreślanie wagi „strategii", „dyscypliny", „kontroli emocji", „opanowania własnego psychologicznego nastawienia". Inwestorzy wierzą, że jeśli będą trzymać się dyscypliny, wyznaczonej strategii inwestycyjnej, bo np. posłużą się analizą techniczną, to wtedy zarobią. Na koniec dnia, okazuje się przy dużych ruchach rynku, to wszystko nie ma znaczenia, bo przegrywa się z „losowością" rynku i wysoką dźwignią finansową – mówi nam mec. Nogacki.

– Klient będący odbiorcą marketingu XTB [ale też każdej innej firmy oferującej kontrakty CFD – dopisek red.] żyje w przeświadczeniu, że jego wynik zależy w przeważającej mierze od umiejętności, a te 75 proc. klientów, którzy tracą środki na XTB są sami sobie winni, bo zabrakło im doświadczenia, dyscypliny i wiedzy – zauważa mec. Robert Nogacki z Kancelarii Skarbiec.

Poza tym istotą CFD jest mechanizm, który polega na tym, że gdy traci klient, zarabia broker. Taka jest bowiem konstrukcja większości produktów i modeli biznesowych platform tradingowych, gdzie drugą stroną transakcji nie jest inny inwestor, lecz sama platforma. Użytkownik nie handluje rzeczywistymi akcjami czy kontraktami na ropę, ale wykreowanym odzwierciedleniem rzeczywistości: instrumentem pochodnym opartym na różnicy kursów. Na ten właśnie problem zwraca uwagę mecenas Nogacki.

Większość dostępnych w Polsce platform tradingowych nie jest pod nadzorem KNF. XTB jest tutaj chlubnym wyjątkiem. Zazwyczaj są to firmy, które posiadają licencję na Malcie czy Cyprze i stamtąd oferują swoje usługi na wspólnym europejskim rynku.

Poza tym XTB jest nie tylko platformą CFD, ale również pełnoprawnym domem maklerskim oferującym tradycyjne produkty, takie jak handel papierami wartościowymi czy konta IKE i IKZE.

Czy warto bronić wolności do tracenia pieniędzy?

To ogromny problem. Na najbardziej rozwiniętym rynku finansowym, czyli w Stanach Zjednoczonych, instrumenty CFD są w zasadzie zakazane dla klientów detalicznych.

„Struktura pozagiełdowa instrumentów CFD stwarza konflikty interesów, które trudno regulować. Twój broker zarabia, gdy ty tracisz, ponieważ jest po drugiej stronie twojej transakcji. Niektórzy zagraniczni brokerzy zostali przyłapani na manipulowaniu cenami, zwiększaniu spreadów podczas zmienności lub opóźnianiu realizacji zleceń, aby przechylić szalę na swoją korzyść" – czytamy w biuletynie informacji prawniczych LegalClarity.org.

Wraz z bogaceniem się społeczeństwa drastycznie rośnie skala takich inwestycji i poziom ryzyka. Marcin Mazurek, ekonomista mBanku, opisał w ubiegłym roku w swoich kanałach społecznościowych zjawisko powstawania nowej grupy inwestorów, czyli skrajnych spekulantów nazwanych degeneratami (z angielskiego degens).

Jak tłumaczy ekspert, pojęcie to wywodzi się bezpośrednio z hazardu i może być stosowane zamiennie z określeniem kompulsywnego hazardzisty.

– Degeni to nie są zwykli spekulanci. Degeneracja wymaga bardzo dużej dźwigni, gotowości do poświęcenia bardzo dużych pieniędzy w zamian za bardzo wysoką, aczkolwiek mało prawdopodobną wypłatę. Spekulanci zwykle mają swoje mechanizmy kontrolujące ryzyko, wielkość pozycji. Degeni często stawiają wszystko na jedną kartę (...).

„Powoli zaciera się też granica pomiędzy miejscem aktywności degenów: obojętne czy to bardziej tradycyjne obstawianie wyników sportowych (czy e-sportowych), instrumenty pochodne, czy kryptowaluty – napisał Marcin Mazurek.

Ograniczenie dostępności i reklam CFD mogłoby uchronić przed potencjalnymi stratami wielu inwestorów, którzy mają zadatki na zostanie „degenami" a obecnie przepalane na trading pieniądze mogły trafić do realnej gospodarki (na realne inwestycje np. w akcje, konta OKI, PPK, itp.). ●

1 RP

eprasa.pl 4991365e07

200-krotne przekroczenie norm w zabawkach. Szokujące wyniki kontroli

Złe oznakowanie i przekroczenie norm dotyczy od kilkunastu do kilkudziesięciu procent zabawek, które skontrolował UOKiK. Okazuje się, że producenci podrabiają nawet certyfikaty. Urząd radzi, jak rozpoznać autentyczne oznakowania.

Kacper Kolibabski

UOKiK regularnie kontroluje zabawki. W Dzień Dziecka Urząd podzielił się wynikami z ostatnich 250 kontroli. Sprawdzono w nich 220 modeli zabawek pod kątem zawartości ftalanów, m.in. piłki, skakanki i lalki, a także 30 modeli sensorycznych mas slime, czyli tzw. glutków, w których zbadano poziom migracji boru. Aż 25 proc. sprawdzonych modeli nie miało prawidłowego oznakowania, a 41 produktów, czyli 16 proc., nie spełniało norm bezpieczeństwa.

– Dzieci nie ocenią, czy zabawka jest bezpieczna – po prostu zaczną się nią bawić. Kupując prezenty, zwracajmy uwagę na jakość i prawidłowe oznakowanie produktów, w tym znak CE. Wraz z Inspekcją Handlową dokładamy starań, żeby na sklepowych półkach były tylko sprawdzone produkty, odpowiednie dla dzieci. Wciąż jednak trafiają się zabawki, które do dziecięcych rąk trafić nigdy nie powinny – wyjaśnił prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

Zabawki na Dzień Dziecka mogą być niebezpieczne. UOKiK ostrzega

Poziom ftalanów był przekroczony w blisko 15 proc. badanych zabawek – w jednej z piłek aż 200 razy. Wyższy niż dozwolony poziom migracji boru UOKiK wykrył w co trzeciej masie slime – jeden z „glutków" przekraczał normę czterokrotnie. Obie substancje nie mają zapachu ani smaku. Obie, w nadmiarze, są niebezpieczne dla zdrowia.

Dlatego też UOKiK radzi ograniczone zaufanie i kupowanie produktów oznaczonych znakiem CE, który oznacza zgodność z unijnymi normami. „Trzeba zachować czujność, bo na zabawkach importowanych spoza Unii pojawia się znak łudząco przypominający europejską deklarację zgodności. Zwróć uwagę na prawidłową odległość między literami i fakt, że środkowa kreska w E powinna być krótsza" – tłumaczy Urząd.

• **Aż 16 proc. sprawdzonych modeli nie spełniało norm bezpieczeństwa**
FOT. NAFADH/SHUTTERSTOCK

> *Dzieci nie ocenią, czy zabawka jest bezpieczna – po prostu zaczną się nią bawić. Kupując prezenty, zwracajmy uwagę na jakość i prawidłowe oznakowanie produktów, w tym znak CE*
>
> TOMASZ CHRÓSTNY
> prezes UOKiK

Ponadto UOKiK zawraca uwagę, że oznakowanie powinno zawierać nazwę i adres producenta lub importera, a na etykiecie powinny znaleźć się ostrzeżenia, takie jak limit wieku i konkretne ryzyka. Niebezpieczne zabawki są wycofywane ze sprzedaży oraz zgłaszane przez UOKiK do unijnego systemu Safety Gate

Kontrole pokazują, że rynek zabawek wymaga stałego i uważnego nadzoru. Nasz cel jest prosty – dzieci powinny mieć dostęp wyłącznie do bezpiecznych zabawek – podsumowuje Tomasz Chróstny.

Jak UOKiK testuje zabawki?

„Niektóre testy polegają na sprawdzaniu, jak zabawki zachowują się podczas intensywnego i długotrwałego użytkowania przez dzieci. Specjalne maszyny rozciągają, zgniatają i szarpią misie, lalki czy figurki. Maskotki i przebrania przechodzą próbę palności. Sprawdzamy, czy materiał, z jakiego je wykonano, jest łatwopalny i jak szybko rozprzestrzenia się na nim ogień. Mierzymy poziom hałasu w zabawkach dźwiękowych. Testujemy odporność zabawek na uderzenia, upadki, które mogą powodować pękanie i tworzenie ostrych odłamków. Jesteśmy czujni na obecność małych elementów, mogących stanowić ryzyko zadławienia czy połknięcia, a także na trwałość szwów, zabezpieczenie baterii, siłę magnesów. Wreszcie, co bardzo istotne, badamy obecność i migrację niebezpiecznych substancji chemicznych" – wyjaśnia UOKiK. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34437197

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską

Projekt Termomodernizacja zabytkowych budynków Politechniki Warszawskiej nr FENX.01.01-W01.0064/24 w ramach działania FENX.01.01 Efektywność energetyczna priorytet FENX.01.01 Wsparcie sektorów energetyki i środowiska z FEnIKS

Dofinansowanie projektu z Funduszy Europejskich na Infrastruktura, Klimat, Środowisko 2021-2027:
26 247 291,90 zł
Całkowity koszt realizacji: 31 693 517,20 zł
Data podpisania umowy: luty 2025 r.

Przedmiotem projektu jest realizacja robót budowlanych w zakresie termomodernizacji Gmachu Chemii Politechniki Warszawskiej, zlokalizowanego przy ul. Noakowskiego 3 w Warszawie, wpisanego do rejestru zabytków pod nr A–921.

Zakres Projektu obejmuje:
- wymianę stolarki okiennej,
- modernizację instalacji centralnego ogrzewania,
- wymianę instalacji oświetlenia na energooszczędne,
- docieplenie dachu.

Celem projektu jest poprawa efektywności energetycznej zabytkowego budynku użyteczności publicznej Gmachu Chemii Politechniki Warszawskiej poprzez:
- zmniejszenie zapotrzebowania na energię końcową dostarczaną do budynku na potrzeby grzewcze i przygotowania ciepłej wody użytkowej,
- zmniejszenie strat energii pierwotnej,
- podniesienie standardu efektywności energetycznej budynku,
- zmniejszenie kosztów pozyskania ciepła dostarczanego do budynku,
- zmniejszenie kosztów pozyskania energii elektrycznej dostarczanej do budynku.

Osiągnięcie zakładanych nowych rezultatów w sposób bezpośredni przełoży się na niewątpliwie korzystne zmiany w wymiarze społecznym i gospodarczym, takich jak:
- wzrost świadomości ekologicznej użytkowników modernizowanego budynku,
- poprawa jakości przestrzeni społecznej i jej funkcjonalności,
- podniesienie atrakcyjności wizualnej obiektu,
- zwiększenie komfortu energetycznego w jego funkcjonowaniu,
- poprawa warunków pracy i nauki,
- polepszenie stanu zdrowia lokalnych mieszkańców poprzez redukcję emisji CO2.

Bezpośrednim odbiorcą efektów realizacji programu projektu będą pracownicy, doktoranci i studenci Politechniki Warszawskiej, a w szczególności Gmachu Chemii Politechniki Warszawskiej.
#FunduszeUE
#FunduszeEuropejskie

2 RP

www.nekrologi.wyborcza.pl/34437409

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

wieloletniego Członka Zarządu

ŚP

Michała Sobieszczańskiego

Rodzinie oraz wszystkim Bliskim

składamy najszczersze wyrazy głębokiego współczucia.

W imieniu

Zarządu, Rady Nadzorczej oraz pracowników spółki Srebrna

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34437514

ODESZLI.pl

Stwórz Miejsce Pamięci
Wejdź na serwis **odeszli.pl**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34437341

Wyciąg z ogłoszenia
BURMISTRZ SOLCA KUJAWSKIEGO
ogłasza:

1) I publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż **nieruchomości gruntowej**, stanowiącej własność Gminy Solec Kujawski, położonej w Solcu Kujawskim przy ul. **Kujawskiej/Haskiej**, nr ew. **1043/3,** o pow. **0,4651** ha, objętej **KW nr BY1B/00062215/9**.
Cena wywoławcza netto wynosi: **612 900,00 zł**
(do ceny sprzedaży doliczony zostanie należny podatek VAT)
Wadium wynosi: **61 290,00 zł** (wpłata do **14.08.2026 r.**)
Przetarg odbędzie się w dniu **19.08.2026 r**. o godz. **9⁰⁰** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Solcu Kujawskim, ul. 23 Stycznia 7.

Dodatkowe informacje o przetargach uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Solcu Kujawskim przy ulicy 23 Stycznia 7, pokój nr 5, tel.: (52) 387 01 19, e-mail: nieruchomosci@soleckujawski.pl.

Pełne teksty ogłoszeń dostępne są na stronie internetowej bip.soleckujawski.pl, a także na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Solcu Kujawskim przy ulicy 23 Stycznia 7.

eprasa.pl 4991365e07

Gospodarka

Polski biznes czeka na reformę

Źródła dotychczasowego sukcesu gospodarczego się wyczerpują i bez kolejnej fali reform jesteśmy skazani na niski wzrost.

Gadomski

Polska gospodarka rośnie nieustannie od początku lat 90. To nie jest tempo azjatyckich tygrysów – Japonii, Korei Południowej czy Tajwanu, które przez kilkadziesiąt lat utrzymywały wzrost blisko 10-procentowy, ale rośniemy szybciej niż bogate kraje Europy Zachodniej (z wyjątkiem Irlandii). Częściowo wynika to z faktu, że jesteśmy gospodarką doganiającą, która korzysta z importu kapitału, nowoczesnej technologii i know-how. Ale także na tle gospodarek Europy Środkowowschodniej, które rozpoczęły transformację do gospodarki rynkowej i demokracji równocześnie z nami, wypadamy korzystnie.

Po szoku spowodowanym zapaścią gospodarki państwowej rozpoczęliśmy wzrost w 1992 roku i od tego czasu tylko raz – w covidowym roku 2020 – zanotowaliśmy spadek PKB. Bogatsze od nas Czechy rozpoczęły wzrost w 1993 roku i zanotowały recesję w latach: 1997, 1998, 2009, 2012 i 2020. Na Węgrzech wzrost, po kilku latach spadku zaczął się w 1994 roku i od tego czasu czterokrotnie gospodarka zaliczyła spadki (2009, 2012, 2020 i 2023). Słowacka gospodarka zanotowała 2 lata spadków – w 2009 i 2020, słoweńska 3 lata (2009, 2012 i 2020), bułgarska 5 lat (1997, 1999, 2009, 2013 i 2020), rumuńska 6 lat (1997, 1998, 1999, 2009, 2010 i 2020). Chorwacja przeżyła 5-letnią recesję trwającą od 2009 do 2014 roku i oczywiście spadek w 2020 roku. Trzy republiki bałtyckie miały okresy szybkiego wzrostu, ale w czasie światowego kryzysu finansowego przeżyły głębokie załamanie.

Polska jest regionalnym wiceliderem wzrostu. Od 2010 roku rośniemy w średnim tempie 3,4 proc. rocznie, wyprzedza nas jedynie Litwa (3,6 proc.). Gospodarka czeska rosła w tym okresie w tempie 1,8 proc., węgierska 2,4 proc., słowacka 2,2 proc. Ułamki procenta rocznej dynamiki w ciągu kilkunastu lat przekładają się na znaczne różnice wzrostu.

Większość krajów naszego regionu jest w strefie euro – Słowenia od 2007 roku, Słowacja od 2008, Estonia od 2011, Łotwa od 2014, Litwa od 2015, Chorwacja od 2023, a Bułgaria od stycznia b.r. Mająca własną walutę Polska rośnie relatywnie szybko, ale Czechy i Węgry mimo własnej waluty znacznie wolniej. Euro nie przeszkodziło Litwie rosnąć najszybciej, choć nie pomogło Słowacji.

Wzrost polskiej gospodarki w niewielkim stopniu zależał od tego, kto sprawował rządy. W ciągu 8 lat rządów koalicji PO-PSL gospodarka urosła o 29 proc., czyli średnio 3,2 proc. rocznie. Gdy rządził PiS – od 2015 do 2023 PKB wzrósł o 33 proc. – średnio 3,6 proc. rocznie. Na okres rządów PiS przypadła recesja spowodowana pandemią, ale też szybkie odbicie po niej w 2021 roku i spowolnienie w 2023, spowodowane tłumieniem inflacji. Ale koalicja PO-PSL też nie miała lekko – w 2009 roku nastąpiło spowolnienie wywołane światowym kryzysem finansowym i ponowne w latach 2012-2013 – skutek kryzysu w strefie euro.

• **Polska jest regionalnym wiceliderem wzrostu. Od 2010 roku rośniemy w średnim tempie 3,4 proc. rocznie, wyprzedza nas jedynie Litwa (3,6 proc.)**
FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Względnemu sukcesowi gospodarczemu, jaki odnieśliśmy, towarzyszy narzekanie na słabość państwa. Politycy i publicyści nieustannie powtarzają: „państwo z tektury", „państwo teoretyczne". Także polityka gospodarcza była i jest daleka od optymalnej. W rankingu konkurencyjności podatkowej z roku 2025 znaleźliśmy się na 35 miejscu wśród uwzględnionych 38 krajów OECD. Na pierwszym miejscu jest Estonia, na długim Łotwa, a na piątym Litwa.

W rankingu wolności gospodarczej (EFW), publikowanym przez instytucje związane z liberalnym think tankiem Fraser Institute w Kanadzie, zajmujemy miejsce 80. – najgorsze spośród krajów naszego regionu. Indeks EFW mierzy stopień, w jakim polityka i instytucje krajów pozwalają ludziom na dokonywanie własnych wyborów ekonomicznych. Został wypracowany podczas serii konferencji organizowanych przez Miltona i Rose Friedman oraz Michaela Walkera w latach 1986–1994. Polska ma też najniższą w regionie stopę inwestycji. Relacja nakładów brutto na środki trwałe do PKB wynosi w Polsce nieco ponad 17 proc., gdy w Czechach i w Rumunii ponad 25 proc., a w innych krajach naszego regionu ponad 20 proc.

Skoro ani system podatkowy, ani polityka, ani instytucje nie są w Polsce przyjazne dla biznesu, który mniej inwestuje niż w sąsiednich krajach, to dlaczego mimo wszystko rośniemy? Kluczowe znaczenie miały reformy rynkowe przeprowadzone na przełomie lat 80. i 90. ubiegłego wieku. Dzięki nim w Polsce szybciej niż w innych krajach regionu zakończyła się recesja. Transformacja stworzyła milionom ludzi możliwość działania na własny rachunek. W latach 90. powstały setki tysięcy małych firm.

Mimo chaotycznej polityki kolejnych rządów udało się stworzyć kilka trwałych i dobrze funkcjonujących instytucji gospodarczych

Polska klasa średnia nie została zbudowana przez państwo, lecz w dużej mierze dzięki jego słabościom. W kraju, w którym urzędy utrudniały działalność gospodarczą, sukces zależał od determinacji, improwizacji i gotowości do ryzyka. W przeciwieństwie do wielu państw postsowieckich w Polsce nie powstała wąska grupa oligarchów kontrolujących kluczowe sektory gospodarki i mających bezpośredni wpływ na władzę polityczną. Wynikało to między innymi z relatywnie przejrzystej prywatyzacji, silnej konkurencji zagranicznej oraz szybkiego rozwoju prywatnej przedsiębiorczości. Polska gospodarka była bardziej rozproszona, a duża część majątku państwowego trafiła do inwestorów zagranicznych lub została sprywatyzowana poprzez giełdę. Istotną rolę odegrały również integracja z Unią Europejską oraz stosunkowo niezależne instytucje finansowe i regulacyjne.

Ogromne znaczenie miała integracja z Unią Europejską. Wejście do UE w 2004 roku otworzyło polskim firmom dostęp do największego rynku świata. Eksport stał się motorem wzrostu. Jeszcze w latach 90. polska gospodarka była relatywnie zamknięta, dziś eksport odpowiada za ponad połowę PKB. Polska weszła do europejskich łańcuchów dostaw, szczególnie w przemyśle motoryzacyjnym, AGD, meblarskim czy spożywczym. Niemcy stały się głównym partnerem handlowym, a polskie firmy nauczyły się funkcjonować według zachodnich standardów jakości i organizacji.

Polska korzystała z ogromnego zasobu ludzi o wysokich kompetencjach technicznych i relatywnie niskich oczekiwaniach płacowych. W latach 90. i pierwszej dekadzie XXI wieku była dobrym miejscem dla inwestorów przemysłowych. Zachodnie firmy mogły produkować taniej niż w Niemczech czy Francji, zachowując jednocześnie dostęp do wykwalifikowanych pracowników. To dlatego do Polski trafiły wielkie inwestycje zagraniczne – od Volkswagena po LG i Samsunga.

Uniknęliśmy jednak monokultury – nadmiernie rozrośniętych branż, nastawionych na kooperacje z zagranicznymi partnerami. Dzięki temu nasz eksport jest zdywersyfikowany i bardziej odporny na szoki zewnętrzne.

Fundusze europejskie odegrały rolę cywilizacyjnego dopalacza. Od wejścia do UE Polska otrzymała setki miliardów euro netto. Powstały drogi, autostrady, oczyszczalnie ścieków, linie kolejowe, infrastruktura cyfrowa. Nie wszystkie inwestycje były racjonalne, część pieniędzy zmarnowano, ale bilans pozostaje zdecydowanie dodatni. Co ważne, fundusze europejskie częściowo kompensowały słabość państwa, bo wymuszały określone standardy administracyjne i planistyczne.

Mimo chaotycznej polityki kolejnych rządów udało się stworzyć kilka trwałych i dobrze funkcjonujących instytucji gospodarczych. Powstały nowoczesny system bankowy, silny Narodowy Bank Polski, sprawny nadzór nad rynkiem finansowym oraz Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie, która stała się największym rynkiem kapitałowym Europy Środkowej. Polski sektor bankowy pozostał względnie konserwatywny i nie był obciążony toksycznymi aktywami na skalę znaną w krajach bardziej rozwiniętych. To jedna z ważnych, choć mniej podkreślanych przyczyn utrzymania wzrostu w czasie światowego kryzysu finansowego.

Ekonomiści, a zwłaszcza politycy często powtarzają, że dotychczasowy model rozwoju Polski się wyczerpał – stąd potrzeba stworzenia nowego modelu. Nie bardzo wierzę, że uda się go wymyślić w zaciszu gabinetów, a następnie zaimplementować. Fiasko „planu Morawieckiego" powinno być przestrogą. Zgadzam się jednak z tezą, że źródła dotychczasowego sukcesu się wyczerpują i bez kolejnej fali reform jesteśmy skazani na niski wzrost – 1-2 proc. rocznie. Dwie najważniejsze sprawy to dokończenie prywatyzacji i obniżenie wydatków państwa, by stworzyć przestrzeń dla reformy systemu podatkowego. Polska odniosła sukces dzięki reformom, ale brak kolejnych reform wcześniej czy później zamieni sukces w stagnację. ●

Witold Gadomski

• **Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji**

1 RP

eprasa.pl 4991365e07

10 lat walki o prawa kobiet. Siła kobiecych więzi jest największą wartością i największą wygraną

Nie po to od 10 lat jesteś rebeliantką, aby z powodu menopauzy zaniechać buntu

Joanna Wolska

Wyborcza to Wy

• **Protest w Bielsku Białej po ogłoszeniu jesienią 2020 r. „wyroku" TK blokującego prawo do aborcji**

FOT. PIOTR BIENIECKI/WWW.FOTOTEO.PL

URYWKI Z ŻYCIA AKTYWISTKI. STRAJK KOBIET W KRAJU

Wiodłaś sobie dziewczyno spokojne życie – praca, kanapa, książki. Gdyby w 2016 nie zaczęli majstrować przy prawach kobiet, może dalej byś tak żyła. Ale oni zaczęli, a ty nie miałaś wyboru – zostałaś lokalną wichrzycielką i ulicznicą, czyli aktywistką uliczną.

I nic nie mogło już być takie same.

Nie miałaś pojęcia, że w twoim oszałamiająco pięknym mieście – spokojnym, dostatnim, statecznym, drzemie taka siła.

Nie miałaś pojęcia, ile wspaniałych, sprawczych i mądrych dziewczyn spotkasz. Z iloma się zaprzyjaźnisz, z iloma będziesz walczyć o to, w co wierzycie.

Te pierwsze lata ulicznych działań były spokojne i arcyważne. Budowała się drużyna do zadań specjalnych. Uczyłyście się nawzajem czym jest walka o prawa kobiet, dojrzewałyście do tego, by o rzeczach dla siebie ważnych mówić własnym głosem i dawać głos innym kobietom. By nie dawać się zakrzyczeć i nie akceptować miejsca w drugim szeregu. Tworzyłyście własny język buntu i własne zasady.

Potem nadeszła jesień 2020 i przyniosła prawdziwe tsunami. W samym środku pandemicznego letargu nastąpiła błyskawiczna radykalizacja świata. Radykalniejsze środki, radykalniejszy język, radykalniejsza ty. No ale sami się o to prosili.

Protesty, demonstracje, nieposłuszeństwo obywatelskie. Codziennie.

Codzienny stres, codzienna ekscytacja, codzienna niepewność.

NUMER DO PRAWNIKA NA RĘCE

Wyjścia w ciemność. Powroty po ciemku.

Tylko pamiętaj, żeby zapisać numer do swojego prawnika na ręce, radzili. A ty przecież nie znałaś żadnego.

Tylko zostaw telefon w domu, bo mogą cię nagrywać, powtarzali. A ty czułaś, że to musi być błąd w matriksie i przypadkowo znalazłaś się na planie thrillera.

Tajne akcje, spiskowanie, knucie. Długie rozmowy, nowe sojusze, starzy wrogowie.

Przemowy, przemarsze, wrzaski. Euforia i poczucie wspólnoty. Wspólny wróg, wspólna sprawa.

Z tłumem. W tłumie.

Z tłumem, który rozrastał się i przejmował miasto.

Z tłumem, który ryczał tysiącem gardeł. Szydził z rządzących mizoginów, drwił z władzy i z policji. Śmiał się i płakał. I klął jak szewc.

Po licho te godziny, dni, tygodnie na ulicy. Gdzie efekty, gdzie wygrana? Gdzie te wasze piękne obietnice, politycy? Gdzie prawa kobiet? Jak żyć, panie premierze?

(Ach jakie te współczesne kobiety wulgarne...)

Taniec, skakanie, szaleństwo. Rewolucja i herstoria.

I stuprocentowa pewność, że się uda. Że tej siły nikt nie zatrzyma.

I to wszystko setki kilometrów od stolicy.

I to wszystko w tym zachwycającym mieście u podnóża Beskidów, w Bielsku-Białej.

Jedenaście tysięcy demonstrantów, maszerujących ulicami miasta, w którym żyje 160 tysięcy osób. Miasta statecznego i konserwatywnego, które przez siedemset lat swojej historii skutecznie unikało podobnych ekscesów.

OSIEM LAT WIĘZIENIA ZA PROTEST?

Magia kobiet. Strajk Kobiet.

Później nadeszła poprotestowa proza życia. Wezwania na policję, przesłuchania, rozprawy, wyroki, apelacje. Kolejne przesłuchania, kolejne rozprawy, kolejne wyroki. Artykuł 165 kodeksu karnego? Perspektywa ośmiu lat więzienia? Znowu jakiś błąd w matriksie... (A mogłaś sobie dziewczyno zostać na kanapie z książką...)

Uciążliwe i cholernie stresujące, ale byłaś przecież nadal w trybie działania i wśród swoich. Teraz na szczęście miałaś już „swojego" prawnika. Najlepszego. Mecenasa Marka Krupskiego, który wziął pod swoje skrzydła cały team bielskiego Strajku Kobiet. Pro bono. Towarzyszył wam podczas przesłuchań na policji, bronił w sądzie i uspokajał. Przekonywał, że nie trzeba jeszcze żegnać się z dzieckiem i pakować do więzienia.

Spadek formy przyszedł później. Adrenalina opadła, zgiełk ucichł, a po zbiorowej euforii nie było już śladu. Przyszedł czas na podsumowania i gorzkie przemyślenia, a wraz z nimi dławiąca frustracja. Bo po licho ta cała walka. Po licho te godziny, dni, tygodnie na ulicy. Gdzie efekty, gdzie wygrana? Gdzie te wasze piękne obietnice, politycy? Gdzie prawa kobiet? Jak żyć, panie premierze?

Jakby tego było mało, ktoś próbował cię zabić, z powodów ideologicznych. (A mogłaś sobie dziewczyno zostać na kanapie...). Trudno było uniknąć emocjonalnej rozwałki, trudno byłoby poradzić sobie z traumą, gdyby nie natychmiastowa reakcja strajkowych sióstr i fachowa pomoc. Powrót do aktywizmu bez wiary w sens działania i bez wiary w ludzi? Niełatwy. Ale konieczny, bo przecież masz dziecko i głupio byłoby mu taki zepsuty świat przekazać.

Z BIELSKIEJ ULICY DO STRASBURGA

Teraz zamiast demonstracji i protestów były petycje, zbieranie podpisów, batalie o in vitro, o widzialność kobiet w miejskich konkursach. Z bielskiej ulicy trafiłaś do Sejmu, Strasburga, Ratusza. Nieźle dziewczyno, co?

Było ci łatwiej, bo nie szłaś sama. Wokół ciebie one – siostry, wsparcie i wspólnota doświadczeń.

Było ci trudniej, bo trudno się robi rzeczy bez silnej wiary w ich skuteczność.

Równolegle były też inne aktywistyczne byty, bez ducha walki. Wymarzyliście sobie Bielski Marsz Równości. Miasto nie jest na to gotowe, mówili. Takie rzeczy to tylko w dużych miastach, mówili. Ale ekipie zapaleńców bez zaplecza finansowego i doświadczenia udało się stworzyć cykliczne święto akceptacji i radości. Były też akcje pomocowe dla Ukrainy i dla powodzian. Były zbiórki darów i cykliczne dziewczyńskie wyjazdy na granicę w Hrebennem. Uskrzydlająca moc skutecznych działań w wybornym gronie innych kobiet przywracała poczucie sprawczości.

Od działania do działania, żyjąc dość intensywnie, i starannie balansując między możliwym a niemożliwym, prawie przegapiłaś jej nadejście. Chociaż nie – nadejścia tornada nie da się przegapić. Przeoczyłaś tylko znaki ostrzegawcze, że się zbliża. Ona – Menopauza. I zanim zdążyłaś mrugnąć, już leżałaś na macie. Oszołomiona, zdezorientowana i wkurzona jak diabli. Bo dlaczego nikt cię na to wszystko nie przygotował? Czy to jakaś zmowa milczenia? Czemu nie śpisz, czemu nie pamiętasz, czemu odczuwasz tę irracjonalną złość? Czemu ciało zawodzi? Czemu twój lekarz zamiast być twoim przewodnikiem, wzrusza ramionami? Czemu wciąż słyszysz, że trzeba się przyzwyczaić. Zaakceptować. Że starość nie radość...

GŁOŚNO MÓWIĆ O MENOPAUZIE

Ale ty dziewczyno, nie po to od dekady jesteś rebeliantką, żeby teraz rezygnować z buntu.

Ty chcesz żyć pełnią życia. Chcesz się tym życiem cieszyć, niezależnie od wieku. Chcesz przesypiać noce i budzić się wypoczęta. Chcesz mieć energię i apetyt na doświadczanie nowego. Chcesz, żeby twoje ciało i umysł działały bez szwanku. Mało tego, uważasz, że masz do tego święte prawo. Ty i wszystkie twoje menopauzalne siostry.

Błyskawicznie postanawiasz, że to będzie twój kolejny aktywistyczny projekt – dziewczyńska samopomoc menopauzalna. Najbardziej osobisty i na wskroś feministyczny. Wielopoziomowy i wieloetapowy. Projekt na lata. Nazwiesz go: „To nie musi być MENOdramat, Siostry!" i, dzięki grantowi od Funduszu Feministycznego, zaczynasz wcielać w życie.

Co zakłada? Po pierwsze – głośno mówić o menopauzie – rozprawić się z tym ostatnim tabu kobiecego życia. Normalizować. Bo dlaczego można mówić głośno o miesiączce, niepłodności, aborcji czy in vitro, ale menopauzę należy przeżywać w milczeniu i ze wstydem?

Po drugie – edukować. Brak powszechnej edukacji menopauzalnej to skazywanie kobiet na przeżywanie mniej więcej 30 proc. życia w bólu i niezrozumieniu. Nie da się podejmować świadomych decyzji, nie znając swoich opcji. Wiedza to moc. Program zakłada spotkania z ekspertkami – lekarkami, terapeutkami, dietetyczkami, seksuolożkami, trenerkami – takie menopauzalne ABC.

TRWA WALKA O PRAWA KOBIET

Po trzecie – dawać wsparcie i zrozumienie w formie konkretnych działań. Było już WenDo dla menobohaterek. Jest comiesięczny Wiedźmowy Klub Książki – przestrzeń do rozmów o literaturze i sztuce. Móc rozmawiać o dobrych książkach pisanych przez kobiety w gronie innych menodziewczyn, to ogromny przywilej.

I wreszcie Menoteatr. Sztuka o doświadczaniu menopauzy, o zmianach, o przemianie i przemijaniu. Zabawa i terapia w jednym. Proces twórczy jest ważniejszy od samego spektaklu, ale premiera też jest w planach. Cotygodniowe spotkania, intymne rozmowy, zacieśnianie więzi. Wspaniała kobieca energia i ucieczka od codzienności.

Bo po dziesięciu latach na ulicy, siła kobiecych więzi stanowi dla ciebie największą wartość i jest największą wygraną.

A prawa kobiet, dziewczyno?

Walka trwa. ●

• **Wyborcza to Wy. Piszcie: listy@wyborcza.pl**

• 10 lat Strajku Kobiet – teksty innych działaczek znajdziesz na Wyborcza.pl/WyborczatoWy

eprasa.pl 4991365e07

Tomasz Konieczny dla „Wyborczej”

BRAK WAGNERA TO ZAGADKOWE ZJAWISKO

– Muszę promować festiwal. Siebie nie muszę.

ROZMOWA Z
TOMASZEM KONIECZNYM
jednym z najsłynniejszych polskich śpiewaków, dyrektorem artystycznym Baltic Opera Festival

ANNA S. DĘBOWSKA: Od trzech lat jesteś dyrektorem artystycznym Baltic Opera Festival, który stworzyłeś od zera. Jednocześnie jesteś podziwianym śpiewakiem, który stale występuje na światowych scenach. Festiwal w tym pomaga czy przeszkadza?
TOMASZ KONIECZNY: Festiwal jest moim późnym dzieckiem. Okazało się, że jest to dziecko trudne, wymagające szczególnej uwagi, czasem mocno szarpiące nerwy. Od samego początku jest dla mnie źródłem olbrzymiej satysfakcji, a zarazem zgryzoty. Ale nic nie przywiązuje tak mocno, jak wybujała sinusoida emocji. Ileż to razy myślałem o tym, żeby rzucić w diabły ten festiwal. Czułem, że nie poradzę sobie z przeciwnościami.

Zwierzałem się na przykład pani Elżbiecie Pendereckiej – ona stworzyła Wielkanocny Festiwal Ludwiga van Beethovena i utrzymała go, na przekór wielu przeszkodom. Dzwoniłem do niej i mówiłem: „Pani Elżbieto, ja już nie chcę się tym zajmować”. A ona na to: „Nie, panie Tomaszu, pan musi to robić i nie poddawać się”.

Była żelazną damą polskiej kultury.
– Nieodżałowaną. Zacząłem organizować festiwal, żeby pomóc kolegom, którzy w pandemii nie mieli gdzie śpiewać. Potem to się okazało dużo bardziej skomplikowane, niż myślałem, a to ze względu na urzędowe procedury. W Polsce praktycznie nie da się tworzyć wydarzeń kulturalnych bez dofinansowania z pieniędzy publicznych, ale ich pozyskanie wcale nie jest łatwe. Zaś prywatny sponsoring włącza się tylko wtedy, gdy organizator ma bazę w postaci dofinansowania z pieniędzy publicznych.

Nie stworzono systemu ułatwiającego prywatne dotowanie kultury. Za granicą to się odbywa poprzez odpisy od podatków, u nas takich rozwiązań nigdy nie wprowadzono.

Narzuca się pytanie, dlaczego chciało ci się boksować z górą lodową. Jakieś poczucie niespełnienia?
– Wprost przeciwnie. Mam trzech dorosłych synów i satysfakcjonującą karierę wokalną. Skończyłem 54 lata i teraz mam najlepszy czas, jeśli chodzi o śpiew, a zarazem czuję się w dużej mierze spełniony, ponieważ w życiu zawodowym osiągnąłem to, co chciałem. Nie mam jednak zwyczaju spoczywać na laurach.

Marzyłem o Borysie Godunowie i go śpiewałem, wprawdzie nie w Warszawie, bo tu się nie gra, niestety, muzyki rosyjskiej, ale w Amsterdamie. I będę go jeszcze śpiewał w najbliższym czasie na innej scenie, na razie nie zdradzę, gdzie.

Pandemia była dla mnie ciosem, podobnie jak dla większości śpiewaków. Odebrała nam możliwość zarobkowania, miała też negatywny wpływ na warunki uprawiania naszego zawodu już po jej zakończeniu.

Ja się jednak nie poddałem, stworzyłem sobie nowe możliwości działania, nagrałem wiele płyt. Gdy pandemia ustąpiła, zacząłem regularnie występować na Festiwalu Wagnerowskim w Bayreuth.

Teraz jestem najczęściej pojawiającym się polskim śpiewakiem w tej świątyni sztuki wagnerowskiej. Rok po roku kreowałem tam postać Wotana w „Pierścieniu Nibelunga”. To ojciec germańskich bogów, postać niejednoznaczna, niepokojąca, podstępna. A przecież fascynująca, zwłaszcza dla mnie, bo z zawodu jestem również aktorem.

Zacząłem go śpiewać w Mannheim. Natomiast w Wiedniu zaczęło się od tego, że ówczesny dyrektor tej sceny Ioan Holender dał mi szansę debiutu w roli Alberyka w nowej produkcji „Pierścienia...” w 2007 roku. Potem już wcielałem się przez dziewięć lat z rzędu tylko w Wotana. Byłem na to gotowy od lat. I dziś jeszcze obudzony w środku nocy, mógłbym zaśpiewać całego Wotana z pamięci bez zawahania.

Kreowałem go później w ponad 20 różnych inscenizacjach w kilkunastu krajach, najczęściej występując w drugim ogniwie „Pierścienia...” – „Walkirii”. Stale też śpiewam tytułową rolę w „Latającym Holendrze”, kolejną mroczną, złowrogą postać, pragnącą odkupienia.

Jednocześnie cały czas uczę się nowych partii. Bez tego śpiewak stoi w miejscu. Od 20 lat przymierzam się do partii Hansa Sachsa w „Śpiewakach norymberskich”, która byłaby ukoronowaniem mojego wagnerowskiego cyklu. Czekam na tę właściwą produkcję, właściwy moment, w którym będę mógł w to wskoczyć.

A może festiwal pomaga ci budować własną markę i otwiera kolejne drzwi?
– Prasa wiedeńska nauczyła się, że jestem dyrektorem Baltic Opera Festival, w związku z tym, kiedy piszą o mnie w recenzjach ze spektakli w Operze Wiedeńskiej, wspominają też o Sopocie.

Mimo to uważam, że moja kariera wokalna toczy się niezależnie od festiwalu. Myślę, że to jest kompletnie niezależne, jedno od drugiego. Jakby inna aplikacja w mózgu.

Ale drzwi się otwierają. W ubiegłym roku zostałeś dyrektorem castingu w Operze Wrocławskiej.
– To jest jeszcze coś innego, co wynikło z mojej pasji do wyszukiwania talentów wokalnych. A także z troski o jakość kultury w naszym kraju. Jestem, jak wiesz, dość dynamiczną osobowością, potrzebuję być w stale w działaniu.

Natomiast drzwi, o których mówisz, były dla mnie otwarte od dawna. W Bayreuth debiutowałem w 2018 roku w „Lohengrinie”. Rok później w Metropolitan Opera w Nowym Jorku w obsadzie „Złota Renu”. Należę do ścisłego grona najlepszych wykonawców dzieł Wagnera ze szczególnym uwzględnieniem Wotana.

Przez ostatnie lata starałem się także pokazać moją wszechstronność i elastyczność, stąd rola Borysa, płyty, które nagrałem z pianistą Lechem Napierałą, obejmujące również muzykę polską, w tym pieśni Stanisława Moniuszki, Aleksandra Nowaka, Romualda Twardowskiego, Zygmunta Mycielskiego i Henryka Czyża. Śpiewam repertuar niemiecki, słowiański, włoski i anglosaski.

Ten pierwszy wciąż pozostaje moją specjalnością. Na początku maja pierwszy raz na scenie Wiener Staatsoper śpiewałem wagnerowskiego Holendra Tułacza. Występuję tam od 19 lat, ale Holendrem tam jeszcze nie byłem. Zaskoczyło mnie euforyczne przyjęcie. Tak pozytywnych recenzji w Wiedniu jeszcze nie miałem.

Jest to bardzo budujące, ponieważ Opera Wiedeńska to moja artystyczna ojczyzna. Nie każdy, kto tam występuje, może się też poszczycić tytułem Kammersängera.

Wcześniej był sukces na deskach Metropolitan Opera w Nowym Jorku.
– Tak, w marcu i kwietniu tego roku wziąłem udział w głośnej produkcji „Tristana i Izoldy”. W rolach tytułowych wystąpili Michael Spyres i Lise Davidsen, z którą już wcześniej występowałem w różnych produkcjach, między innymi w „Walkirii” w Bayreuth, gdzie śpiewała Zyglindę, a ja Wotana.

Lise jest, bodaj, najlepszą dziś śpiewaczką wagnerowską, a ma dopiero 39 lat i przed sobą zaś debiut jako Brunhilda w przyszłym roku w Salzburgu. Myślę, że to będzie sensacja.

1 RP

Baltic Opera Festival 2026

• Czwarta edycja festiwalu rozpocznie się 1 lipca i potrwa przez tydzień. W programie m.in.”Walkiria” (2 i 5 lipca w Operze Leśnej w Sopocie), przygotowana w koprodukcji z Royal Danish Theatre, oraz zapomniana opera Józefa Beera „Polskie wesele”, którą wyreżyseruje Paweł Miśkiewicz (3 i 4 lipca w Operze Bałtyckiej w Gdańsku).

• Organizatorami Baltic Opera Festival 2026 są: Opera Bałtycka w Gdańsku, Samorząd Województwa Pomorskiego oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Mecenasem Głównym jest Orlen, a jednym z partnerów: Stowarzyszenie Dal Segno Institute. Dyrektorem festiwalu jest Rafał Kokot, a dyrektorem artystycznym Tomasz Konieczny. Szczegóły: www.balticoperafestival.pl

eprasa.pl 4991365e07

FOT. KINGA KARPATI & DANIEL ZAREWICZ

Jeśli chodzi o mnie, to w tym roku w Metropolitan Opera wcielałem się w mniejszą rolę, występując jako Gorwenal, przyjaciel i sługa Tristana. Rola, mimo że nie tak ważna jak Wotan, została zauważona przez krytyków i dała mi nie mniej satysfakcji, co moje pierwszoplanowe kreacje. Zaplanowano siedem spektakli, ale ponieważ wyprzedały się w stu procentach, Peter Gelb, dyrektor Metropolitan Opera podjął decyzję, żeby zagrać jeszcze jeden. Ludzie płacili nawet po dwa-trzy tysiące dolarów za bilet.

Śpiewaliście też koncert w Fundacji Kościuszkowskiej. Udało ci się namówić gwiazdy.
– Tak, cała obsada „Tristana" wystąpiła 30 marca na koncercie w Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku, aby promować Baltic Opera Festival.

Lise Davidsen nie miała żadnych wątpliwości, gdy poprosiłem ją, żeby tam wystąpiła, podobnie Michael Spyres. On nawet ma pojawić się w przyszłym roku w Sopocie jako Florestan w „Fideliu" Beethovena – to będzie nasza koprodukcja z Teatrem Studio w Warszawie. Prezydent Lech Wałęsa będzie patronem tego wydarzenia.

Koledzy zrobili to dla mnie i dla festiwalu, bo wierzą, że warto. Mieliśmy na tym koncercie także polskie gwiazdy: Aleksandrę Kurzak, Piotra Buszewskiego, Monikę Radecką, Lecha Napierałę, Andrzeja Jagodzińskiego, który tak pięknie łączy klasykę z jazzem.

Po pierwszym festiwalu, na którym zagraliśmy „Latającego Holendra", zyskałem pewność, że idę w dobrym kierunku

TOMASZ KONIECZNY

To pokazuje, że środowisko muzyczne docenia i wspiera festiwal. Potem był drugi koncert promocyjny w Waszyngtonie 1 kwietnia, gdzie już nie było całej obsady „Tristana", tylko Ekaterina Gubanova. I jeszcze był trzeci taki koncert – w Ambasadzie RP w Wiedniu.

A zatem działalność śpiewaka i dyrektora, nawzajem się zazębiają.
– Muszę promować festiwal. Siebie nie muszę. Znając różne wpływowe osobistości ze świata opery oraz możliwości wokalne kolegów i koleżanek, staram się to przekuć na korzyść BOF, na przykład tworząc obsady, pozyskując sponsorów.

Mamy komitet honorowy, w którego składzie są szefowie najlepszych domów operowych: Peter Gelb, Matthias Schulz, który od ubiegłego roku stoi na czele Opernhaus Zürich, Bogdan Roščić, szef Opery Wiedeńskiej i jej dawni szefowie, Ioan Holender i Dominique Meyer, Joan Matabosch Grifoll, szef artystyczny Teatro Real w Madrycie, ale też Waldemar Dąbrowski, Joanna Wnuk-Nazarowa czy Zenon Kosiniak-Kamysz, ambasador RP w Austrii.

Jak to się wszystko zaczęło?
– Festiwal operowy w Operze Leśnej w Sopocie był moim marzeniem. Chciałem wskrzesić tradycję tego miejsca. Przed wojną w Sopocie działał letni festiwal operowy poświęcony głównie twórczości Richarda Wagnera. Zbudowano obiekt ze znakomitą akustyką, który częściowo zachował się do naszych czasów, oczywiście, po wielu przebudowach w czasach Polski Ludowej, kiedy zaczęto tam organizować festiwal piosenki [obecnie Sopot Festival – przyp. red.]. To fantastyczne miejsce. Bardzo chciałem, aby opera tam wróciła. Okazało się, że przetrwał na miejscu drewniany kanał orkiestrowy perfekcyjnie dostosowany akustycznie do warunków otoczenia, którym jest wydmowy las trójmiejski położony dwa kilometry od plaży i morza. To było wspaniałe odkrycie, dzięki któremu mogliśmy zrezygnować z nagłośnienia orkiestry.

Po pierwszym festiwalu, na którym zagraliśmy „Latającego Holendra", zyskałem pewność, że idę w dobrym kierunku. Od razu dostałem bardzo dobre, wręcz entuzjastyczne sygnały z kraju i z zagranicy. Dzięki temu, w tym roku stworzyliśmy stowarzyszenie American Friends of Baltic Opera Festival, które będzie wspierało naszą imprezę finansowo i promocyjnie – spotkałem w Nowym Jorku panią Dianę Paine, która została naszą sponsorką. A do Sopotu chcą w tym roku przyjechać takie filantropki wspierające kulturę, jak m.in. Ann Ziff, szefowa zarządu sponsorów Metropolitan Opera w Nowym Jorku, czy pani Helen Little.

W tym roku śpiewasz w Sopocie Wotana.
– To jest dla mnie dodatkowe obciążenie, ale zdecydowałem się na to, ponieważ bardzo dobrze znam inscenizację „Walkirii" w reżyserii Johna Fulljamesa, którą pokażemy. Byłem w jej premierowej obsadzie w Kopenhadze i bardzo chciałem sprowadzić ten spektakl do Polski, bo to doskonały komentarz do naszych czasów, kiedy tworzy się oligarchia najbogatszych technokratów, pragnących rządzić światem.

Proponowałem to Waldemarowi Dąbrowskiemu, gdy był jeszcze dyrektorem naczelnym Opery Narodowej w Warszawie, a scena ta gościła Fulljamesa z inscenizacją „Fidelia". Niestety nieskutecznie. Brak Wagnera w Polsce to jest zresztą nasza przypadłość. Mamy w tym roku 150-lecie prawykonania „Pierścienia Nibelunga", a w Polsce cisza. Ostatni raz tetralogię grano u nas 20 lat temu we Wrocławiu. A przecież to jest grane wszędzie na świecie.

Jest wręcz boom na tetralogię, nie mówiąc już o Wagnerze.
– Nawet mniejsze teatry w Europie podejmują się tego wyzwania i grają „Pierścień...". Ale nie w Polsce, chociaż wykonuje się tutaj bardziej monumentalne dzieła niż Wagner.

Trudno nam zapomnieć o II wojnie światowej, a w Polsce Wagner uchodzi chyba za synonim germańskości.
– To jest absolutny anachronizm. Wagner był humanistą, który z niezwykłą precyzją opowiadał o ludzkiej naturze. Od końca wojny minęło ponad 80 lat, a Wagner żył i tworzył dziesięciolecia wcześniej niż Hitler doszedł do władzy. Nie rozumiem tych uprzedzeń, bo chyba tylko uprzedzeniami i niewiedzą można tłumaczyć to zagadkowe zjawisko.

Polska ma do dyspozycji najlepszego obecnie Lohengrina – Piotra Beczałę. Ma mnie, który swoje życie poświęciłem na przestudiowanie Wagnera. I nic. Nikt nie raczy z tego skorzystać.

Łączę się z tobą w bólu, ponieważ uwielbiam Wagnera. W tym roku gracie też nieznaną praktycznie ciekawostkę, „Polskie wesele" Józefa Beera. Co to za dzieło?
– Dzieło polskiego Gershwina, bo tak nazywano Józefa Beera [1908-1987 – przyp. red.]. Studiował we Lwowie i Wiedniu. W 1937 roku w Zurychu odbyło się prawykonanie „Polskiego wesela" z librettem niemieckim. Grano ten utwór przed wojną aż w 40 teatrach operowych w Europie. Libretto przetłumaczono na osiem języków.

Tym dziełem i postacią Beera zainteresowała mnie parę lat temu pani Dorota Krzywicka-Kaindel, krakowska muzykolog, która odkryła Beera. Przez dłuższy czas sądzono, że „Polskiego wesela" nigdy nie grano w Polsce, co się okazało nieprawdą, gdyż trafił on dość szybko po prapremierze w Zurychu na scenę Teatru Miejskiego w Bydgoszczy. Po wojnie Beer osiadł w Nicei, a w kraju po jego muzyce ślad zaginął.

Kilka lat temu odbyło się w Krakowie pandemiczne wykonanie koncertowe tego dzieła pod batutą Łukasza Borowicza.
– Tak, a my zagramy pierwszą powojenną inscenizację tego utworu, którą przygotowuje Opera Wrocławska i bardzo się cieszymy, że poprowadzi ją Łukasz Borowicz. Reżyserii podjął się Paweł Miśkiewicz. Mamy też świetną obsadę złożoną z uznanych poza krajem gwiazd polskiej wokalistyki. Wystąpią między innymi Jerzy Butryn, Piotr Buszewski, Monika Radecka i Hubert Zapiór.

Po raz kolejny zabrzmi też muzyka Krzysztofa Pendereckiego. W ubiegłym roku była to „Pasja według św. Łukasza".
– Wówczas była jeszcze z nami pani Elżbieta Penderecka, która była członkinią Komitetu Honorowego Baltic Opera Festival. Przyjechała specjalnie na festiwal, aby być obecną podczas wykonania wielkiego dzieła jej męża. Zmarła kilka miesięcy później, co wciąż w jakiś sposób mnie szokuje.

Koncert 6 lipca będzie hołdem dla obojga państwa Pendereckich. Nosi tytuł „Muzeum człowieka – Penderecki in memoriam". Zabrzmi w wykonaniu Sinfonietty Cracovii, orkiestry, do której powstania walnie przyczyniła się pani Elżbieta Penderecka – dzięki niej stała się orkiestrą miasta Krakowa.

Pokażemy fragmenty widowiska baletowego w choreografii Mariana Żaka. Był pierwszym tancerzem Opery Krakowskiej, założycielem Teatru Tańca Silva Rerum. W 1989 roku, po otrzymaniu w Polsce Ludowej wilczego biletu, emigrował przymusowo do Stanów Zjednoczonych, w Nowym Jorku przez wiele lat organizował Międzynarodowy Festiwal Chopin i Przyjaciele. Tak go poznałem. A teraz chciałem przypomnieć jego pracę choreograficzną z muzyką Pendereckiego.

W latach 80. XX wieku Marian Żak otrzymał zgodę kompozytora na stworzenie współczesnej choreografii do „Partity na klawesyn i orkiestrę smyczkową". Stała się ona częścią przedstawienia „Muzeum człowieka", którego premiera odbyła się 1986 roku w Operze Śląskiej w Bytomiu.

Zwieńczeniem koncertu 6 lipca będzie więc premiera inspirowanego tą sztuką spektaklu tańca współczesnego z udziałem tancerzy zespołu baletu Opery Krakowskiej w Krakowie. ●

eprasa.pl 4991365e07

Place zabaw

NIE PATRZ NA TRAWĘ. WEJDŹ W NIĄ

Dzieciństwo zamknęliśmy w pokojach zabaw, a naturę za tabliczką „Szanuj zieleń”. Dzieci nie chcą przyrody jako dekoracji. Potrzebują jej jako poligonu.

Olga Woźniak

FOT. VALUA VITALY/SHUTTERSTOCK

Stopa małego dziecka rzadko ma dziś okazję dotknąć czegoś nieoczywistego. Od rana do wieczora drepcze po panelach, parkietach, asfalcie i – w najlepszym wypadku – gumowej wylewce osiedlowego placu zabaw. A wszystko to w butach na pompowanych podeszwach, żeby przypadkiem nie poczuć dyskomfortu szyszki czy kamienia.

Na podwórkach – o ile ktoś pozwoli dzieciom tam się pobawić – zieleń najczęściej pełni funkcję architektonicznego parawanu. Ma ładnie wyglądać w folderze reklamowym dewelopera, cieszyć oko dorosłych z okien czwartego piętra i, przede wszystkim, nie dawać się dotykać. Ma być tłem.

„Zieleń nie powinna być dekoracją, ale niezbędnym, funkcjonalnym elementem przestrzeni zabawy” – czytamy tymczasem w najnowszym raporcie „Place zabaw. Poradnik dla inwestorów i osób projektujących budynki mieszkalne”, wydanym przez Polski Związek Firm Deweloperskich (PZFD).

Autorki rozdziału o naturze, architektki krajobrazu Justyna Dziedziejko i Magdalena Wnęk z pracowni topoScape, postulują rewolucję w myśleniu o osiedlowym podwórku. Dziecko ma mieć prawo wejść w krzaki. Ma zrywać liście, robić bukiety, wąchać, gubić się w labiryntach gałęzi i budować bazy z tego, co spadło z drzewa.

Dla tradycyjnie pojmowanej estetyki miejskiej to koszmar. Dla neurobiologii rozwoju – fundament.

LAS ZJAWISK I KULTURA ZAKAZÓW

Wizjoner edukacji i twórca słynnego Exploratorium w San Francisco, Frank Oppenheimer, pisał przed laty, że wystawa naukowa powinna być jak „las zjawisk”, przez który można się swobodnie przechadzać. Idziesz, coś cię zachwyca – zatrzymujesz się.

Coś przyciąga uwagę – podnosisz, dotykasz, badasz. Dokładnie tym samym dla dziecka powinien być plac zabaw. Niestety, nasza kultura od najmłodszych lat uczy dzieci czegoś przeciwnego: „Nie wchodź na drzewo, bo spadniesz”, „Nie dotykaj, bo się ubrudzisz”, „Zejdź z trawnika”.

– Każdy obiekt zostaje w dorosłym świecie przypisany do wąskiej kategorii: to jest do jedzenia, to do pisania, a tamto w ogóle do niczego – mówi dr Ilona Iłowiecka-Tańska, antropolożka kultury z Pracowni Przewrotu Kopernikańskiego Centrum Nauki Kopernik. – W efekcie dzieci coraz rzadziej mają okazję do nieskrępowanego eksperymentowania ze światem materialnym. Jeszcze dwadzieścia, trzydzieści lat temu budowało się bazy im krzakach, rozkręcało stare magnetofony, grało w kapsle. Takie zabawy dawały głęboką wiedzę proceduralną: co jest twarde, co się wygina, co działa jako dźwignia, co pęknie pod naciskiem.

Dziś ten świat bywa zbyt sterylny. Przeniesiony do aplikacji VR, podany w postaci gładkich, bezpiecznych symulacji. To oszczędza pranie i nerwy rodziców, ale bezpowrotnie odbiera dzieciom fundamentalne doświadczenie fizyczności.

JAK PATYK STAJE SIĘ MASZYNĄ

Gdy dziecko dostaje do ręki zwykły, krzywy patyk albo kawałek kory, w jego mózgu uruchamia się proces, który dr Iłowiecka-Tańska bada w kontekście interakcji z eksponatami naukowymi. To faza tzw. instrumentalizacji – oswajania nowego obiektu.

– Zanim dziecko zacznie się czymś „bawić” w potocznym rozumieniu, najpierw musi to urządzenie, ten przedmiot rozpracować – wyjaśnia antropolożka. – Obserwujemy to klatka po klatce. W ciągu pierwszych minut kontaktu z obiektem dziecko stawia od 7 do nawet 10 hipotez badawczych: „A może trzeba nacisnąć tu?”, „A może pociągnąć?”, „Jak głęboko ten patyk wejdzie w błoto?”. To czysta nauka w pigułce. Seria prób i błędów, dynamiczne rozpoznawanie granic materii.

Dzięki temu najmłodsi zdobywają wiedzę enaktywną – czyli ucieleśnioną, łączącą ruch z percepcją.

Mózg nie uczy się tu z abstrakcyjnego opisu czy podręcznika. Uczy się poprzez dłoń, która zaciska się na szorstkim drewnie, i ramię, które musi użyć odpowiedniej siły, by unieść kamień. Co ciekawe, u najmłodszych dzieci ta wiedza najpierw manifestuje się w geście, potem w rysunku, a dopiero na samym końcu w słowach. Próba odwrócenia tej kolejności – nauka teorii przed dotknięciem – jest biologicznym błędem.

W ciągu pierwszych minut kontaktu z obiektem dziecko stawia od 7 do nawet 10 hipotez badawczych

Zwykły plastikowy zamek na placu zabaw ma „zakodowaną” instrukcję obsługi: schody służą do wchodzenia, zjeżdżalnia do zjeżdżania. Nie ma tam miejsca na fazę instrumentalizacji, nie ma pytań, nie ma tajemnicy. Dzikie zarośla, kłody i kamienie są z kolei pozbawione instrukcji. Wymuszają ruch poznawczy, prowokując mózg do nieustannego stawiania hipotez.

MIĘKKA FASCYNACJA I ZIELONA PIGUŁKA

Dlaczego jednak ten materialny chaos natury przynosi dziecięcemu umysłowi tak głębokie ukojenie? Odpowiedź tkwi w strukturze naszej uwagi. Psycholodzy środowiskowi, prof. Rachel Kaplan i prof. Stephen Kaplan z University of Michigan, sformułowali Teorię Regeneracji Uwagi (Attention Restoration Theory – ART).

Nasza uwaga kierowana (skupiona) wymaga ogromnego wysiłku i szybkiego zużywania zasobów energetycznych mózgu.

Współczesne dzieci, bombardowane powiadomieniami ze smartfonów i nadmiarem ustrukturyzowanych zajęć, cierpią na permanentne zmęczenie poznawcze.

Objawia się ono drażliwością, agresją i problemami z koncentracją.

Natura tymczasem operuje tzw. „miękką fascynacją”. Szum liści, mrówka pełznąca po mchu, krople rosy na trawie – to bodźce, które przyciągają uwagę mimowolną. Nie wymagają wysiłku analizy. W tym stanie mózg dziecka przechodzi w tryb domyślny (Default Mode Network), w którym regenerują się zasoby odpowiedzialne za samoregulację emocjonalną i pamięć roboczą.

Potwierdzają to twarde badania kliniczne. Dr Frances Kuo oraz dr Andrea Faber Taylor z Landscape and Human Health Laboratory na University of Illinois Urbana-Champaign przez lata badały dzieci ze zdiagnozowanym ADHD (zespołem nadpobudliwości psychoruchowej z zaburzeniami uwagi). Okazało się, że regularny kontakt z dziką, zróżnicowaną przyrodą działa na nie jak „zielona pigułka” – redukuje objawy nadpobudliwości znacznie skuteczniej niż jakakolwiek aktywność w zamkniętym pomieszczeniu czy na betonowym boisku. Co kluczowe: im bardziej „nieuporządkowana” i wielogatunkowa była zieleń, tym silniejszy okazywał się efekt terapeutyczny.

Dlaczego tak się dzieje? Kluczem jest neurobiologia i trzy fascynujące zjawiska:

Ewolucyjna geometria przyrody. Nasza kora wzrokowa przez miliony lat rozwijała się w otoczeniu fraktali – samopodobnych wzorów powtarzających się w różnych skalach, jakie tworzą gałęzie drzew, chmury czy liście paproci. Badania fizyka i neuronaukowca prof. Richarda Taylora z University of Oregon dowodzą, że patrzenie na naturalne fraktale aż o 60 proc., obniża fizjologiczny poziom stresu. Mózg przetwarza te kształty bezwysiłkowo. Kiedy jednak dziecko z ADHD trafia na tradycyjny plac zabaw, jego osłabione mechanizmy filtrowania bodźców zderzają się z agresywną geometrią: ostrymi kątami, nienaturalnymi, krzykliwymi kolorami plastiku i rażącą symetrią. Zamiast odpoczynku, mózg dostaje męczący hałas wizualny.

Natura ma coś, czego zwykle brakuje plastikowym placom zabaw: nieskończoną liczbę afordancji. Brzmi technicznie, ale chodzi o rzecz bardzo prostą. James J. Gibson, twórca ekologicznej teorii percepcji, nazwał afordancjami możliwości działania, jakie dany przedmiot oferuje naszemu ciału. Krzesło „proponuje” siedzenie. Klamka – pociągnięcie. Schody – wejście albo zejście. Plastikowa zjeżdżalnia ma pod tym względem ofertę dość ubogą: można z niej właściwie tylko zjechać. Raz, drugi, dziesiąty. Mózg szybko rozpracowuje instrukcję obsługi, zaczyna się nudzić, a niezagospodarowana energia dziecka z ADHD łatwo przelewa się w chaos, bieganie bez celu, przepychanki albo zachowania, które dorośli natychmiast nazwą „niegrzecznymi”.Tymczasem dziki krzak, powalona kłoda, sterta liści czy błotnista kałuża nie mają jednej instrukcji. Mogą być bazą, smokiem, sklepem, laboratorium, statkiem, pułapką, kuchnią, kryjówką albo granicą królestwa. To dziecko decyduje, czym dany obiekt się stanie. Nadaktywność ruchowa nie musi więc zostać stłumiona ani „opanowana”. Może zostać przekuta w ruch, opowieść, eksperyment, proces twórczy i – co bardzo ważne – poczucie sprawczości.

Natura uwalnia od lęku przed oceną. Nie stawia szkolnych wymagań, nie każe siedzieć prosto, nie mówi: „skup się!”, „rób to dobrze!”, „nie wierć się!”. Pozwala patrzeć, dotykać, nasłuchiwać, grzebać patykiem w ziemi, przez chwilę iść bez celu. Dziecko z ADHD dostaje w niej rzadki luksus: przestrzeń, w której nie musi bez przerwy udowadniać, że potrafi się kontrolować. Może po prostu być. A takie zdjęcie napięcia emocjonalnego ma znaczenie nie tylko psychologiczne – wiąże się także z obniżeniem poziomu stresu i kortyzolu we krwi.

• **Więcej na Wyborcza.pl**

eprasa.pl 4991365e07

Mikołów

PKP chce wyburzyć 33-letni dworzec

– Mam żal, że kolej nie szuka innego rozwiązania – mówi Mateusz Handel, zastępca burmistrza miasta.

Przemysław Jedlecki

• **Dworzec w Mikołowie otwarto w 1993 roku**
FOT. MIROSŁAW NOWORYTA / AGENCJA WYBORCZA.PL

Dworzec w Mikołowie otwarto w 1993 roku. Ceglany budynek zaprojektował Jerzy Bierwiaczonek. Tuż obok władze Mikołowa wybudowały niedawno centrum przesiadkowe. Niedługo przybędzie też pasażerów pociągów. – W ramach projektu Kolej Plus zostanie dobudowany jeden tor do Katowic – mówi Mateusz Handel, zastępca burmistrza Mikołowa. W mieście mają też powstać nowe przystanki. To sprawi, że kolej zyska pasażerów.

– W październiku rozmawiałem z przedstawicielami PKP, do których należy dworzec. Pokazano nam koncepcję remontu, proszono nas o przekazanie niewielkiego fragmentu gruntu przy działce – opowiada Mateusz Handel.

– Dyskusje koncentrowały się przede wszystkim na integracji dworca z miejskim węzłem przesiadkowym oraz zagospodarowaniu otoczenia, w tym zachowaniu istniejącej zieleni – odpowiada PKP.

Tymczasem Mateusz Handel przypomina, że PKP zamknęło dworzec w 2011 roku. – Wcześniej była tam poczekalnia, kasy. Mieszkańcy protestowali. Próbowaliśmy wtedy dojść do porozumienia z PKP. Proponowaliśmy, by przekazali nam budynek dworca za symboliczną złotówkę, a my, jako miasto zadbamy o niego, urządzimy poczekalnię, wyznaczymy miejsce na kasy. Rozmowy spełzły na niczym. Kolej chciała od nas wielu milionów złotych – wspomina zastępca burmistrza Mikołowa.

Dlatego przez ostatnie lata budynek był zamknięty i zwyczajnie niszczał. – Jest grzyb, jest wilgoć, jest problem ze stropami. Ale nie byłoby ich, gdyby budynek był używany – podkreśla Mateusz Handel.

Dlatego bardzo się ucieszył, gdy kilka miesięcy temu była mowa o remoncie budynku.

– Umówiliśmy się wtedy, że wiosną tego roku PKP pokaże nam koncepcję odświeżonego dworca. Przyjechała przedstawicielka kolei z Krakowa i na spotkaniu dowiedziałem się, że PKP chce nasz dworzec wyburzyć i postawić nowy budynek! – opowiada Handel.

PKP: Dworzec w Mikołowie trzeba wyburzyć

Justyna Gawron z biura prasowego PKP wyjaśnia, że trudno było podjąć inną decyzję. – Analiza stanu technicznego dworca wykazała szereg problemów konstrukcyjnych i eksploatacyjnych budynku. Dotyczą one m.in. zawilgocenia attyk i elementów elewacji, jest problem z dachem, wentylacją grawitacyjną, korozją stropu nad poczekalnią czy niesprawnego węzła cieplnego w części podziemnej budynku – wylicza defekty dworca, które zdaniem wiceburmistrza są efektem tego, że obiekt od lat nie był używany.

Jest grzyb, jest wilgoć, jest problem ze stropami. Ale nie byłoby ich, gdyby budynek był używany

MATEUSZ HANDEL
zastępca burmistrza Mikołowa

Przedstawicielka PKP dopowiada, że pochodzący z początku lat 90. XX wieku gmach nie odpowiada współczesnym wymaganiom. – Dostosowanie do aktualnych norm wymagałoby bardzo głębokiej ingerencji konstrukcyjnej, co w praktyce oznaczałoby konieczność rozebrania znacznej części budynku i odtworzenia go niemal od podstaw – mówi.

Wyjaśnia, że znaczenie ma też planowana budowa nowych torów. – Obecny dworzec został zaprojektowany dla zupełnie innych parametrów stacji i innego układu wysokościowego terenu – argumentuje.

Dodaje też, że przebudowa i adaptacja dworca byłaby droższa niż budowa nowego. Dlatego PKP już podpisały umowę z firmą An Archi Group, która opracuje projekt nowego dworca. To pracownia z Gliwic, która przygotowała m.in. projekt przebudowy dworca w Dąbrowie Górniczej – Ząbkowicach. Tutaj miasto doszło do porozumienia z PKP i wynajmie powierzchnie w wyremontowanym dworcu.

– Zaplanowaliśmy tam funkcje związane z działalnością prowadzoną przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Od mieszkańców mieliśmy głosy, że przydałoby się miejsce, gdzie byłyby prowadzone zajęcia dla dzieci i młodzieży, bo w Ząbkowicach nie ma obecnie placówki dziennej z prawdziwego zdarzenia. Więc dworzec to będzie miejsce łączące dużo różnych funkcji i dla dzieci, i dla młodzieży, i dla starszych mieszkańców – mówiła Ewa Fudali-Bondel, wiceprezydentka Dąbrowy Górniczej.

PKP udowadniają tu, że da się zadbać o stare obiekty (ten w Ząbkowicach pochodzi z 1856 roku). Projekt obejmuje m.in. modernizację budynku wraz z wzmocnieniem jego konstrukcji, dostosowanie dworca do potrzeb pasażerów z niepełnosprawnościami, wymianę wszystkich instalacji oraz poprawę efektywności energetycznej. Wiadomo też, że w parterowej części dworca podróżni będą mieć do dyspozycji poczekalnię i toalety. Zmieni się także otoczenie budynku, przy którym powstanie m.in. wiata rowerowa.

Wiceburmistrz Mikołowa: Będziemy walczyć

Tymczasem Mateusz Handel mówi, że jest dla niego zrozumiałe, że po tylu latach nieużywania dworca w Mikołowie jego remont może być droższy niż wyburzenie i budowa od zera. Nie przekonuje go jednak argument np. o różnicy poziomów między budynkiem a peronami, bo przecież ten problem można rozwiązać przy pomocy wind.

– Mam jednak pretensje, że kolej nie szuka optymalnego rozwiązania, jeśli chodzi o architekturę. Powinna nawiązywać do pobliskiego osiedla „Nad Jamną" według projektu Stanisława Niemczyka. Dlatego mam zamiar walczyć o nasz dworzec – deklaruje.

Ma już umówione spotkanie z projektantami dworca i PKP. – Chcemy jeszcze raz przedyskutować kwestię remontu, a jeśli się nie uda, to mieć wpływ na projekt nowego dworca. To, co widziałem do tej pory, kompletnie nam nie odpowiada. Chcą nam postawić blaszany barak z zegarem – mówi.

Podkreśla, że estetyka jest kluczowa w mieście. – Ludzie patrzą na miasto, a ono ma się podobać. To stan emocjonalny, o który trzeba dbać – podkreśla. ●

Ważna inwestycja w Sosnowcu

Coraz więcej młodych pacjentów zmaga się z depresją

Centrum Zdrowia Dziecka i Rodziny w Sosnowcu rozwija opiekę psychiatryczną dla dzieci. Dzięki unijnym środkom gotowe są już nowe przestrzenie dla młodych pacjentów.

Sosnowieckie centrum zakończyło realizację kolejnej inwestycji związanej z rozwojem psychiatrii dziecięcej. Zadanie zrealizowano dzięki wsparciu z Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027.

W ramach projektu przebudowano i wyposażono nowe przestrzenie w budynku przy ul. Piłsudskiego 9. Będą tu działać Dzienny Oddział Psychiatrii i Psychoterapii Wieku Rozwojowego oraz Poradnia Zdrowia Psychicznego dla Dzieci. Powstały gabinety terapii indywidualnej, sale terapii grupowej, a także pomieszczenia socjalne i sanitarne.

– Zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży stało się dziś jednym z największych wyzwań całego systemu ochrony zdrowia. Dlatego konsekwentnie rozwijamy psychiatrię środowiskową i tworzymy miejsca, w których młodzi pacjenci mogą otrzymać pomoc szybciej, bliżej domu i w lepszych warunkach – mówi dr Andrzej Siwiec, prezes Centrum Zdrowia Dziecka i Rodziny im. Jana Pawła II w Sosnowcu.

Centrum zyskało także nowe wyposażenie

– Celem głównym projektu jest poprawa dostępności do świadczeń z zakresu opieki psychiatrycznej dla dzieci i młodzieży w ramach nowego modelu systemu ochrony zdrowia psychicznego. Dzięki modernizacji infrastruktury poprawi się komfort i bezpieczeństwo pacjentów oraz warunki pracy personelu – dodaje prezes Siwiec.

Za unijne dofinansowanie kupiono także m.in. nowoczesne testy psychologiczne, sprzęt komputerowy i multimedialny wykorzystywany podczas zajęć edukacyjnych oraz terapii. Pojawiło się również wyposażenie do arteterapii i treningów samodzielności, w tym instrumenty do muzykoterapii oraz urządzenia RTV i AGD wykorzystywane podczas warsztatów dla pacjentów.

Projekt objął również likwidację barier architektonicznych. – Ta inwestycja istotnie zwiększa możliwości naszego centrum. Powstały nowoczesne przestrzenie dostosowane do terapii indywidualnej i grupowej – podkreśla dr Andrzej Siwiec.

Jedyna taka placówka w województwie śląskim

CZDiR od lat należy do najważniejszych ośrodków psychiatrii dziecięcej w Polsce. To jedyna placówka w województwie śląskim zapewniająca opiekę psychiatryczną dla dzieci i młodzieży w ramach trzech poziomów referencyjnych. Szpital rozwija model psychiatrii środowiskowej oraz rozwiązania oparte na terapii prowadzonej jak najbliżej naturalnego otoczenia dziecka.

CZDiR od lat należy do najważniejszych ośrodków psychiatrii dziecięcej w Polsce. Szpital rozwija model psychiatrii środowiskowej oraz rozwiązania oparte na terapii prowadzonej jak najbliżej naturalnego otoczenia dziecka

Realizowana obecnie w Polsce reforma psychiatrii dziecięcej zakłada odejście od modelu opartego głównie na hospitalizacji i rozwój opieki środowiskowej, poradnianej oraz dziennej. To odpowiedź na rosnącą liczbę dzieci i młodzieży zmagających się z depresją, zaburzeniami lękowymi, kryzysami emocjonalnymi i problemami adaptacyjnymi.

Całkowita wartość projektu wyniosła 2 674 161 zł. Dofinansowanie z Unii Europejskiej to 2 647 419,38 zł. Wkład własny szpitala to 26 741,61 zł. ●

Wojciech Todur

eprasa.pl 4991365e07

Wyjaśniamy okoliczności wjazdu ukraińskiego kierowcy

Podniesiony szlaban nad Morskim Okiem

Dotarliśmy do ustaleń dotyczących wjazdu na drogę nad Morskie Oko. Wynika z nich, że wieczorami szlaban na tej trasie jest stale podniesiony.

Bartłomiej Kuraś

Przed tygodniem ukraiński influencer Andriy Gavryliv w towarzystwie przyjaciółki wjechał nad Morskie Oko sportową Corvettą. Złamał w ten sposób zakaz wjazdu, który obowiązuje na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego.

Do zdarzenia, w ogóle by nie doszło, gdyby szlaban na tej popularnej trasie był zamknięty. Zezwolenia na wjazd na drogę, poza konnymi fasiągami i busami elektrycznymi, wymaga specjalnej przepustki rejestrowanej w Tatrzańskim Parku Narodowym. Jest kontrolowana przy szlabanie na Palenicy Białczańskiej, gdzie rozpoczyna się szlak nad Morskie Oko.

Zresztą jednym z argumentów Tatrzańskiego Parku Narodowego za wprowadzeniem kursów elektrycznych busów nad Morskie Oko, jest zamiar ograniczenia takich przepustek.

– Wydajemy rocznie prawie 700 zezwoleń na wjazdy samochodami na drogę nad Morskie Oko. Na pewno będziemy dążyć do tego, by ruch samochodowy stanowił margines – mówił „Wyborczej" Szymon Ziobrowski, dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego, przy okazji wprowadzania elektrycznych busów na tę trasę.

Kara dla kierowcy

Policja ukarała kierowcę mandatem w wysokości 100 zł i 8 punktami karnymi, choć taryfikator za takie wykroczenie przewiduje karę do 5 tysięcy zł. Premier Donald Tusk i minister spraw wewnętrznych Marcin Kierwiński zażądali wyjaśnień.

Funkcjonariusze policji wyjaśnili, że mężczyzna miał ich okłamać. Powiedział, że jedynie zawracał tuż za szlabanem i znakiem zakazującym wjazdu. Dopiero później funkcjonariusze dowiedzieli się, że dojechał aż nad brzeg Morskiego Oka, gdy sam opublikował film z przejazdu w internecie.

Wtedy Donald Tusk zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

„Rajd ukraińskiego kierowcy na drodze do Morskiego Oka budzi zrozumiałe oburzenie, Zwróciłem się do MSWiA o pilne ustalenie wszystkich szczegółów tego zdarzenia i wyciągnięcie surowych konsekwencji" – napisał premier na platformie X. Natychmiast odpowiedział minister Marcin Kierwiński.

„Sprawca rajdu na Morskie Oko zostanie rozliczony. W związku z naruszeniem porządku publicznego na wniosek Policji trafi na listę osób niepożądanych z zakazem wjazdu na teren RP na 5 lat. Łamanie prawa zawsze spotka się z ostrą reakcją" – poinformował minister Kierwiński.

W opinii wielu prawników kara jest niewspółmiernie surowa do popełnionego czynu.

Andriy Gavryliv wyjaśniał, że nie chciał zrobić nic złego. – Nie zauważyłem znaku – twierdził. Dopiero na miejscu miał się zorientować, że trasa prowadzi bezpośrednio nad Morskie Oko. Dodatkowo przeprosił za swoje zachowanie. – Wiem, że źle zrobiłem, że tam pojechałem, bo to rezerwat przyrody – powiedział.

Szlaban na trasie stale podnoszony

MSWiA zajęło się ustaleniem okoliczności tego zdarzenia. Straż Tatrzańskiego Parku Narodowego miała nie być świadoma wjazdu sportowego samochodu na teren chroniony. Pracownicy parku dowiedzieli się o zdarzeniu dopiero po publikacji kierowcy w internecie.

Okazuje się, że szlaban na drodze nad Morskie Oko jest podnoszony na noc, od wieczora do wczesnego ranka, ze względów bezpieczeństwa, by w razie wypadku w górach czy pożaru w schronisku nad Morskim Okiem, służby ratunkowe mogły szybko dotrzeć na miejsce zdarzenia.

W dodatku teraz ta trasa jest remontowana.

– Aktualnie na drodze nad Morskie Oko, na odcinku Łysa Polana-Wodogrzmoty Mickiewicza, prowadzone są prace remontowe realizowane przez Starostwo Powiatowe w Zakopanem. W związku z remontem szlaban grodzący przejazd na początku szlaku na Palenicy Białczańskiej pozostaje czasowo odłączony. Jednocześnie zwracamy uwagę, że droga jest odpowiednio oznakowana, a na wjeździe obowiązuje zakaz ruchu dla pojazdów nieuprawnionych – przekazał dyrektor TPN Szymon Ziobrowski.

Anna Karpiel-Semberecka ze Starostwa Tatrzańskiego 14 maja upubliczniła harmonogram prac na drodze nad Morskie Oko.

– Starostwo Powiatowe w Zakopanem w dniach 18 maja do 19 czerwca 2026 r. planuje remont drogi nr 1649K do Morskiego Oka na odcinku o długości 3 km: Łysa Polana – Wodogrzmoty Mickiewicza. Prosimy o zapoznanie się z informacjami o możliwych utrudnieniach i czasowym zamknięciu szlaku – zaapelowała wtedy.

– W celu zachowania bezpieczeństwa na remontowanym odcinku w dniach 25-29 maja 2026 r. nastąpi całkowite zamknięcie ruchu pieszego i kołowego. Natomiast w pozostałych dniach droga zostanie zamknięta dla ruchu kołowego. Możliwe będzie jedynie przejście piesze remontowanego odcinka przez turystów – doprecyzowała urzędniczka.

Kierowca sportową Corvettą wjechał na drogę nad Morskie Oko w piątek 22 maja pod wieczór, gdy według planu ruch kołowy miał zostać wstrzymany całkowicie. Nie jeździły ani busy elektryczne, ani konne fasiągi. Jednak szlaban nie był zamknięty.

Turyści wracają na drogę nad Morskie Oko

Po pięciodniowym zamknięciu zakończył się główny etap remontu drogi. Od soboty turyści mogą ponownie dotrzeć pieszo asfaltowaną trasą na Morskie Oka oraz skorzystać z przewozów konnych. Elektryczne busy wróciły w niedzielę.

Magdalena Zwijacz-Kozica z Tatrzańskiego Parku Narodowego przekazała, że dostępne są trzy z czterech pojazdów. Władze TPN zapewniają, że nie wpłynie to na realizację kursów zgodnie z rozkładem jazdy.

– W jednym z busów konieczna jest wymiana baterii trakcyjnej. Nowa bateria zostanie zamontowana w ramach gwarancji. Obecnie oczekujemy na sprowadzenie części przez serwis, po ich dostarczeniu pojazd będzie mógł wrócić na trasę – przekazała Magdalena Zwijacz-Kozica.

Jak informuje Starostwo Tatrzańskie, które prowadzi remont, to jeszcze nie koniec prac. Kolejne utrudnienia związane z remontem poboczy zaplanowano na 8-10 czerwca. W tych dniach droga pozostanie otwarta dla ruchu pieszego, jednak należy spodziewać się czasowych utrudnień i ruchu wahadłowego. Ponownie nie będą kursować e-busy ani przewozy konne.

W planach wprowadzenie hybrydowego wozu konnego

Tatrzański Park Narodowy pracuje też nad konsktrukcją hybrydowego wozu konnego, który pozwoliłby odciążyć pracę koni.

Prace nad hybrydowym elektrycznym wozem konnym w Tatrach trwają już ponad dekadę. Na sam koniec kalendarzowego lata 2014 roku ówczesny starosta tatrzański Andrzej Gąsienica-Makowski opowiedział „Wyborczej" o tym pomyśle. Od tego czasu co roku poznawaliśmy coraz to nowe szczegóły projektu.

Wydajemy rocznie prawie 700 zezwoleń na wjazdy samochodami na drogę nad Morskie Oko. Będziemy dążyć do tego, by ruch samochodowy stanowił margines

SZYMON ZIOBROWSKI
dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego

• **Wjazd na drogę prowadzącą do Morskiego Oka**
FOT. MAREK PODMOKŁY / AGENCJA WYBORCZA.PL

W kolejne wakacje – w 2015 r. – plany potwierdziła dyrekcja Tatrzańskiego Parku Narodowego.

W 2016 r. firma Aktiv Elektronik z Poznania ogłosiła chęć wykonania prototypu hybrydowego wozu konnego ze wspomaganiem elektrycznym, za 221 tys. zł.

Oferta poznańskiej firmy była jedną z pięciu zgłoszonych do przetargu. – Władze Tatrzańskiego Parku Narodowego, które organizują transport na drodze do Morskiego Oka, wybrały ofertę Aktiv Elektronik, ponieważ jako jedyna spełniła wszystkie warunki postawione w przetargu – mówił wówczas Łukasz Janczy z TPN.

Dyrekcja parku zapowiedziała, że po pomyślnych testach prototypu będzie chciała wdrożyć jego produkcję.

Wóz miał nawiązywać estetyką i konstrukcją do pojazdów konnych, obecnie kursujących na trasie Palenica Białczańska – Polana Włosienica, czyli popularnych fasiągów. Miał mieć konsolę ze wskaźnikami trybu pracy pojazdu, stanu naładowania akumulatorów oraz z informacją o przewidywanej liczbie kursów możliwych do wykonania, pracy hamulców i włączeniu układu wspomagania. Założono, że akumulatory będą bezpieczne dla środowiska, niepowodujące wyziewów szkodliwych gazów i wycieków płynów eksploatacyjnych. W razie awarii wozu system sam miał przesłać SMS do służb parku i pojazd zostałby zatrzymany.

W 2017 roku – w połowie lipca – TPN zapewnił, że pomyślnie przebiegły testy hybrydowego wozu, wspomagającego pracę koni na drodze do Morskiego Oka. – Wóz wyjechał do góry, nie wykorzystując nawet 100 procent możliwości silnika, zjechał również bez problemu na dół. Po pewnych sugestiach powożącego dokonano drobnych korekt ustawień silnika i dyszla – relacjonował Szymon Ziobrowski, dyrektor parku. Test odbywał się przy pełnym załadunku, na wozie siedzieli pracownicy TPN, wozacy i przedstawiciele producenta. Producent miał wprowadzić jeszcze pewne korekty konstrukcyjne.

– Myślę, że jeszcze w lipcu 2017 roku wóz wróci na drogę. Mamy już wstępne porozumienie z wozakami, którzy będą prowadzić regularne testy. Wóz będzie regularnie jeździł po drodze do Morskiego Oka, wożąc turystów. Przy okazji będziemy sprawdzać jego parametry – jak się zachowuje, czy coś się psuje. Wszystko po to, by go jeszcze udoskonalić i docelowo mieć przetestowany prototyp, który będzie można wdrożyć do produkcji – oświadczył Szymon Ziobrowski.

Po fazie testów miał przyjść czas na rozmowy i negocjacje, dotyczące kosztów produkcji. Koszt prototypu wyniósł około 200 tys. zł i został w całości pokryty przez TPN. Założono, że wozy z seryjnej produkcji mają być kilkakrotnie tańsze.

Pierwszy prototyp spłonął

W 2018 roku hybrydowy wóz konny spłonął w garażu na Łysej Polanie podczas ładowania. Jako przyczynę straż TPN wskazała zwarcie instalacji elektrycznej.

W 2019 roku prace nad maszynerią ruszyły w TPN na nowo.

W 2020 r. na łamach kwartalnika „Tatry" Zbigniew Kowalski – odpowiedzialny z ramienia TPN za transport konny – podał, że nowy pojazd opiera się na nowocześniejszych rozwiązaniach technologicznych.

W 2021 r. hybrydowy wóz konny znów został przekazany fiakrom. Waży 1200 kg, o pół tony więcej niż tradycyjny. Mierzy 5,3 m długości, o 50 cm więcej niż pojazdy bez wspomagania.

W 2022 r. – tuż przed wakacjami – TPN wydał kolejny komunikat: – Po ubiegłorocznych testach oddaliśmy wóz z naszymi uwagami do producenta, aby dokonał poprawek i przeróbek. Zmiany techniczne, jak skrócenie dyszla, udoskonalenie hamulców oraz zmiana konstrukcji skrzyni na akumulatory, już zostały wykonane. Przeróbki elektroniki są dopracowywane.

Z końcem sierpnia 2023 r. poznaliśmy kolejne stanowisko TPN w sprawie hybrydowego wozu konnego, który przyznał, że ostatnie testy zakończyły się niepowodzeniem.

– Problemem stały się akumulatory oraz cała obsługa wspomagania elektrycznego. System ten wymagał stałego monitoringu i ustawiania napędu w zależności od potrzeb. W związku z ruchem, jaki jest na tej drodze, woźnica nie jest w stanie zajmować się powożeniem i ustawianiem tego sprzętu jednocześnie – mówi Zbigniew Kowalski z TPN.

W 2024 roku starosta tatrzański Andrzej Skupień podaje szczegóły techniczne nowego rozwiązania: – W Niemczech na podobnej trasie spotykamy wozy hybrydowe, wspomagające pracę koni. Konstrukcja tych pojazdów nie różni się od naszych prototypów. Nie jest to kwestia samego silnika czy akumulatorów, bo te są analogiczne. Inne są już rozwiązania związane z oprogramowaniem – zaznacza.

Ekolodzy chcą całkowitej likwidacji końskiego transportu na trasie nad Morskie Oko. Tatrzański Park Narodowy w 2025 roku przekazał, że wciąż prowadzi parce nad hybrydowym wozem konnym. ●

1 S3

eprasa.pl 4991365e07

10 tys. osób w Marszu Równości we Wrocławiu

Transkrypcje to przełom, ale walczą o pełnię praw

Wśród uczestników Marszu Równości we Wrocławiu był Daniel, gej, którzy przyszedł z mamą. – Jestem bardzo dumna z mojego syna. Jest mi też przykro, że niektórzy rodzice odrzucają swoje dzieci z powodu ich orientacji – mówiła.

Mateusz Kokoszkiewicz

Już po raz osiemnasty ulicami Wrocławia wzięli udział przedstawiciele społeczności LGBT+, a także wszyscy, którzy chcieli. Według nieoficjalnych danych policji, prawie 10 tysięcy osób w kolorowym przemarszu przeszło w sobotę z pl. Wolności przez ul. Krupniczą, ul. Sądową, ul. Piłsudskiego, ul. Kołłątaja, ul. Skargi i ul. Kazimierza Wielkiego. Była muzyka, śpiew, taniec, i setki różnych flag – od tęczowych, przez niebinarne, po europejskie. Na trasie demonstrowały grupki nacjonalistyczne i ultrakonserwatywne, ale obyło się bez incydentów.

Poczekają, aż będzie dobrze

Na marsz przyszedł Wrocławianin Patryk. – Chodzę co roku, żeby wspierać naszą wspólnotę. Jesteśmy tutaj regularnie, żeby przejść trasę razem z ludźmi, których popieramy. Chcemy, żeby Wrocław był miastem otwartym i tolerancyjnym dla wszystkich grup – mówił.

Sporo było mowy o niedawnych zmianach, związanych np. z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczącym transkrypcji małżeństw.

Zapytany o obecny moment polityczny i zmiany dotyczące osób LGBT+, Patryk odpowiadał: – To szczególny rok, bo po latach zastoju coś się zaczęło ruszać. Są transkrypcje, pojawił się pierwszy rządowy projekt ustawy, który przeszedł przez Sejm. Ale czy to przełom? Dla niektórych pewnie tak. Ja, patrząc na swój wiek i doświadczenie, myślę, że jeszcze trochę poczekamy, zanim będzie naprawdę dobrze. Ale mam nadzieję, że idzie to w dobrą stronę.

Według Patryka, ciągłe działanie jest bardzo ważne, w tym obecność na marszu.

– Nie możemy przestawać działać, chodzić na marsze, mówić o tym, pisać, pokazywać się. Edukacja też ma ogromne znaczenie. Im więcej mówi się o różnorodności, tym większa świadomość społeczna. Europa się zmienia, ale chcielibyśmy, żeby mentalnie była jeszcze bardziej otwarta – podkreślał.

Według Piotra jest nieznaczna zmiana. – Z roku na rok trochę się poprawia, choć nieznacznie. W rankingach europejskich przesunęliśmy się z najgorszego o dwa miejsca w górę. Są wciąż są kraje, gdzie sytuacja jest gorsza, jak np. Bułgaria czy Rumunia – mówił.

Rodzice są dumni

Daniel przyszedł z mamą, Iwoną. – Ten marsz pokazuje, że jesteśmy i oczekujemy równego traktowania. Chcemy być postrzegani jako pełnoprawni obywatele. Tak, żeby mieć takie same prawa, jak inni, również te związane na przykład z kwestiami podatkowymi czy prawnymi. Nie powinno być tak, że jedni mają pełnię praw, a inni ich nie mają tylko dlatego, że są mniejszością – mówił.

– Jestem bardzo dumna z mojego syna. Jest mi też przykro, że niektórzy rodzice odrzucają swoje dzieci z powodu ich orientacji. Człowieka powinno się szanować za to, kim jest i jakim jest człowiekiem, a nie za orientację seksualną. U nas w rodzinie nie było z tym problemu. Daniel jest normalnym, kochanym członkiem rodziny – podkreślała pani Iwona.

Ze sceny wybrzmiały liczne postulaty, nie tylko równość małżeńska. – Żądamy uznania tożsamości prawnej osób niebinarnych oraz poszanowania ich godności! Żądamy pełnej integralności cielesnej i praw osób interpłciowych! Żądamy zakazu tak zwanej terapii konwersyjnych! Żądamy rzetelnej edukacji zdrowotnej i seksualnej! – słychać było ze sceny.

Najwięcej oklasków zebrał postulat bezpiecznej i legalnej aborcji.

Marsz w czasach transkrypcji

Na pl. Wolności przyszły też osoby heteroseksualne, które mają gejowskich czy lesbijskich przyjaciół. Dla dwóch Mart był to pierwszy marsz w historii.

– Chciałyśmy przyjść od dawna, ale nigdy się nie udawało. W tym roku złożyło się wszystko: urlopy, praca. Wcześniej zawsze coś innego wypadało w ten weekend – mówiła jedna z nich.

• **Sobotni Marsz Równości we Wrocławiu**
FOT. KRZYSZTOF ZATYCKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

> *Widzimy, że zmiany stopniowo stają się rzeczywistością*
>
> **JAKUB JANAS**
> radny miejski Wrocławia

Uważały, że nie ma jeszcze przełomu. – Ostatnie zmiany na pewno wpływają na nastroje w Polsce, ale potrzeba jeszcze dużo czasu. Bardzo dużo wody musi upłynąć, żeby to faktycznie weszło w życie – powiedziała jedna z uczestniczek.

– Miło to widzieć, ale to nadal za mało. I pewnie minie jeszcze wiele lat, zanim nastąpi pełna zmiana – dodała druga Marta.

Niedługo wybiera się na ślub swojej koleżanki do Wielkiej Brytanii. – Jestem tu właśnie przez moich przyjaciół. Jedna z moich najbliższych koleżanek jest lesbijką, mieszka w Anglii. Wkrótce biorę udział w jej ślubie. To coś pięknego, że będzie on uznany, ale jednocześnie smutne, że nie może tego zrobić w swoim kraju i musi wyjeżdżać – powiedziała Wrocławianka.

Politycy o przełomie i walce

O przełomie jasno mówił Jakub Janas, czyli pierwszy radny LGBT we Wrocławiu. – To niewątpliwie jest przełom, bo te zmiany już się dzieją. Widać to bardzo wyraźnie także we Wrocławiu, mieliśmy choćby pierwszy przypadek transkrypcji aktu małżeństwa bez wyroku sądu. Widzimy więc, że zmiany stopniowo stają się rzeczywistością. Warto doceniać to, co już udało się osiągnąć i wywalczyć przez lata – podkreślał.

Janas zastrzegał, że sporo jeszcze musi się zmienić. – Oczywiście zawsze chciałoby się, żeby wszystko działo się szybciej, szerzej i bardziej systemowo. To nie oznacza końca drogi. Nadal jest wiele do zrobienia i nie można ustawać w działaniach na rzecz dalszych zmian – podkreślał radny.

Na marszu była też posłanka Jolanta Niezgodzka z KO, która niedawno w Sejmie była sprawozdawczynią projektu ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu

– To pierwszy taki projekt, który przeszedł przez Sejm w historii Polski. Moim zdaniem to duży krok, bo w ogóle wprowadza temat na poziom ustawowy. Ale jednocześnie to nie jest rozwiązanie pełne. Dla wielu osób to wciąż za mało, choć traktują to jako pierwszy krok w stronę równości – podkreślała Niezgodzka. Zaapelowała też do Karola Nawrockiego, by nie wetował, ale rozmawiał o propozycji. – Jeśli prezydent ma uwagi merytoryczne, a nie polityczne, to zapraszamy do zgłaszania poprawek i rozmowy nad nimi. Jesteśmy otwarci na poprawki. W Senacie można ustawę dopracować, trwa normalna ścieżka legislacyjna – zwracała uwagę Niezgodzka.

Psychologia osób LGBT+

Przed marszem prezentowały się liczne instytucje publiczne i pozarządowe. O zdrowiu psychicznym osób LGBT+ na scenie mówili psycholodzy i psychoterapeuci, związani z Instytutem Pomocy Psychologicznej ITPB.

– Budując odporność psychiczną, nie można unieważnić kontekstu społecznego czy politycznego, który wpływa na sytuację osób LGBT+, powodując stres mniejszościowy – mówiła Magdalena Witkowicz, prowadząca spotkanie.

Specjaliści zwracali uwagę również na potrzebę dbania o dobrostan fizyczny w walce ze stresem.

– Kiedy doświadczamy stresu, również stresu mniejszościowego, nasze ciało się napina. I ono potrzebuje naprawdę niewiele informacji, żeby wejść w tryb stresu, bo robi to automatycznie, żeby nas chronić. Ale żeby się zrelaksować, potrzebuje już świadomego sygnału – mówił Rafał Lewandowski ze Zdrowego Miejsca.

Eksperci mówili też o różnych formach pomocy, dostępnych dla osób z tęczowej społeczności. – Psychoterapia jest jedną z form pomocy, ale nie jest rozwiązaniem na wszystko. Bywa też trudno dostępna i kosztowna. Dlatego warto mówić również o wsparciu grupowym: grupach wsparcia, oddziałach dziennych, pomocy organizowanej przez NFZ, MOPS czy ośrodki interwencji kryzysowej – podkreślała dr Natalia Radzimska z ITPB. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
34437519

NEWSLETTERY WYBORCZEJ
wyborcza.pl

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.
Możesz wybrać z bogatej oferty ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:
wyborcza.pl/newslettery

1 S3

eprasa.pl 4991365e07

Pani Prokurator Renacie Procyk-Jończyk

oraz Najbliższej Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

Mamy

łącząc wyrazy otuchy w tych trudnych chwilach

składają

Prokurator Okręgowy we Wrocławiu
wraz ze współpracownikami

www.nekrologi.wyborcza.pl/34437173

Pani Marzenie Babuli

oraz Najbliższej Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

Mamy

łącząc wyrazy otuchy w tych trudnych chwilach

składają

Prokurator Okręgowy we Wrocławiu
wraz ze współpracownikami

www.nekrologi.wyborcza.pl/34437177

ŚP

prof. dr hab. inż.

Wojciech Bartnik

najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek, Brat i Teść

Przeżywszy lat 82,
zmarł 27 maja 2026 roku.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
w piątek, 5 czerwca 2026 roku o godzinie 12.20
w kaplicy na Cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku,

o czym zawiadamia pogrążona w żalu

Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34437269

Justynie Szafran

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Taty

Przyjaciółki i Przyjaciele z Teatru Muzycznego Capitol

www.nekrologi.wyborcza.pl/34437311

Z wielkim smutkiem i poruszeniem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP

Krzysztofa Potockiego

W tych niezwykle trudnych chwilach pragniemy przekazać

Rodzinie i Bliskim

najszczersze wyrazy współczucia, otuchy oraz wsparcia.

Niech pamięć o Nim, pełna wspólnie przeżytych chwil,

pozostanie źródłem siły i przyniesie ukojenie w czasie żałoby.

Z wyrazami pamięci

Zespół kancelarii prawnej GIDE

www.nekrologi.wyborcza.pl/34437209

Z wielkim smutkiem przyjęłam wiadomość o śmierci

ŚP

Krzysztofa Potockiego

Rodzinie i Bliskim Krzysztofa

składam najszczersze wyrazy współczucia

Magdalena Witkowska, notariusz

www.nekrologi.wyborcza.pl/34437196

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

KARAWAN GRUPA FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ również w Niedziele i Święta
12 411 11 11
12 658 21 11

ul.Bieżanowska 24 (8.00 - 20.00 - tel. całą dobę)	Tel.12 658 21 11	ul.Sieroszewskiego 5B (8.00 - 15.30 - tel. całą dobę)	Tel.12 686 61 45
ul.Rakowicka 26a (8.00 - 18.00 (XI-IV godz 8.00-16.00))	Tel.12 222 00 30	ul.Dolnych Młynów 3 (8.00 - 15.00)	Tel.12 632 11 22
ul.Rakowicka 33a (8.00 - 16.00)	Tel.12 412 89 83	ul.Reduta 3B (Cm. Batowice - 8.00 - 15.00)	Tel.12 222 50 49
Cm. Batowice (ul. Powstańców - 8.00 - 15.30)	Tel.12 413 63 46	ul. Ćwiklińskiej 10 (8.00 - 15.00)	Tel. 606 793 279
Cm. Grębałów (8.00 - 15.30)	Tel.12 645 14 35	ul.Wrocławska 8 (8.00 - 16.00)	Tel.12 631 77 95

www.karawan.pl

Kraków/34435614

Słówko · Literówka
Quizy · Sudoku
Krzyżówki

Szukaj w APLIKACJI WYBORCZEJ

Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację

POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store

ODESZLI.pl

Stwórz Miejsce Pamięci

Wejdź na serwis **odeszli.pl**

Dziel się wspomnieniami o bliskich, których już z nami nie ma

pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555

eprasa.pl 4991365e07

nekrologi.wyborcza.pl

ODESZLI.pl

Zamieść:

nekrolog
kondolencje
wspomnienie

nekrologi@wyborcza.pl
pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383,
22 55 55 399,
22 55 55 555

Załącznik do Zarządzenia Nr 72.2026
Wójta Gminy Czernichów
z dnia 20 maja 2026 r.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Działając na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399) oraz § 3 ust. 1 i § 13 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t. j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2213 ze zm.)

WÓJT GMINY CZERNICHÓW

OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż zabudowanej działki nr 382 o powierzchni 0,08 ha położonej w miejscowości Czernichów, gmina Czernichów, dla której prowadzona jest księga wieczysta KR1K/00008142/3.

Przeznaczenie nieruchomości: Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miejscowości Czernichów zatwierdzonym uchwałą LVI.534.2022 Rady Gminy Czernichów z dnia 29 sierpnia 2022 r. działka nr 382 położona jest w terenach oznaczonych symbolem 09MN – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Opis nieruchomości: Działka nr 382 jest częściowo ogrodzona ogrodzeniem z siatki na słupkach stalowych oraz z siatki ciągnionej w ramach stalowych (ogrodzenie boczne), zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym znajdującym się w południowej części działki oraz budynkiem gospodarczym znajdującym się w północno-zachodniej części działki. Na działce znajduje się kilka drzew oraz słup elektroenergetyczny wraz z linią elektroenergetyczną.

Budynek mieszkalny – jednorodzinny z częścią gospodarczą z pow. zabudowy 72 m^2, wolnostojący, parterowy. Wejście do budynku od strony północnej z poziomu terenu. Obiekt o konstrukcji mieszanej drewniano – murowanej, filary murowane z cegły pełnej, ściany o konstrukcji drewnianej, w części gospodarczej z desek, w części mieszkalnej z bali drewnianych oraz cegły. Dach o konstrukcji drewnianej pokrytej dachówką, w zachodniej części zapadnięty. Budynek w złym stanie technicznym o prostej architekturze, od lat niezamieszkały, kwalifikuje się do generalnego remontu lub rozbiórki.

Budynek gospodarczy – o pow. zabudowy 56 m^2, wolnostojący, parterowy. Obiekt o konstrukcji mieszanej drewniano – murowanej, filary murowane z cegły pełnej, ściany o konstrukcji drewnianej z desek. Dach o konstrukcji drewnianej pokryty dachówką, w zachodniej części zapadnięty. Budynek w złym stanie technicznym kwalifikuje się do generalnego remontu lub rozbiórki.

Cena wywoławcza: 150 000,00 zł

Wartość postąpienia wynosić będzie nie mniej niż 1 % ceny wywoławczej netto licytowanej nieruchomości, w zaokrągleniu, w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Termin przetargu: Przetarg odbędzie się w dniu **9 lipca 2026 roku o godzinie 11.00** w siedzibie Urzędu Gminy Czernichów, ul. Gminna 1, 32 – 070 Czernichów.

Wadium: wadium w wysokości 22 500,00 zł.

Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości podanej do dnia **6 lipca 2026** r. przelewem na konto **Velo Bank nr**

11 1560 0013 2016 8117 6000 0037.
Liczy się data wpływu na konto Urzędu Gminy – do 6 lipca 2026 r.

Wadium wpłacone przez podmiot, który wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, w przypadku uchylenia się przez ten podmiot od zawarcia umowy sprzedaży wadium przepada na rzecz sprzedającego. Pozostałym podmiotom zwraca się wadium po przetargu w terminie do 3 dni.

Osoby biorące udział w przetargu zobowiązane są okazać komisji do wglądu, przed przystąpieniem do licytacji, dokumenty tożsamości. Osoby reprezentujące uczestników przetargu nie będących osobami fizycznymi zobowiązuje się dodatkowo do przedłożenia komisji celem włączenia do dokumentacji z przetargu, aktualnego odpisu z odpowiedniego rejestru, z którego wynikać będzie umocowanie osób biorących udział w przetargu do reprezentowania uczestnika przetargu.

W przypadku zamiaru nabycia nieruchomości w ramach wspólności majątkowej małżeńskiej, wadium winno być wpłacone przez obojga współmałżonków. Do przetargu winni przystąpić oboje małżonkowie. Udział jednego małżonka będzie wystarczający, jeżeli przedłoży on komisji przetargowej celem włączenia do dokumentacji z przetargu pisemną zgodę nieobecnego małżonka na udział drugiego współmałżonka w przetargu w celu nabycia przez współmałżonka nieruchomości będącej przedmiotem przetargu za cenę ustaloną w przetargu ze środków pochodzących z majątku wspólnego.

W przypadku, gdy nabywcą nieruchomości ustalony zostanie cudzoziemiec, w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (j.t. Dz. U. z 2017 r., poz. 2278), do zawarcia umowy notarialnej sprzedaży nieruchomości nabywca winien przedłożyć zezwolenie, jeżeli uzyskanie zezwolenia wynika z przepisów cytowanej wyżej ustawy.

Do ceny uzyskanej w przetargu nie zostanie doliczony podatek od towarów i usług (t.j. Dz. U z 2024, poz. 361) – zwolnienie z art. 43 ust. 1 pkt 10 tej ustawy.

Koszty sporządzania umowy notarialnej oraz opłaty sądowe związane z dokonaniem wpisów w księdze wieczystej ponosi nabywca.

Ewentualne wyznaczenie i okazanie granic nieruchomości następuje na wniosek i koszt nabywcy. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Szczegółowe informacje dotyczące tej nieruchomości i przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Planowania Przestrzennego Urzędu Gminy Czernichów – pok.116, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu, tel. 122 702 104, 12 444 55 77 wew. 113.

Kraków/34437315

WÓJT GMINY DŁUGOŁĘKA

Długołęka, ul. Robotnicza 12, 55 – 095 Mirków

ogłasza III ustny przetarg ograniczony na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Długołęka położonej w obrębie wsi Siedlec.

1. **Oznaczenie nieruchomości:** Obręb **SIEDLEC,** działka nr **7/7** o pow. **0,2400 ha**; klasoużytek: **RIIIa**; nr księgi wieczystej: **WR1E/00036815/1.**
2. **Opis nieruchomości:** Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość, obejmująca działkę nr **7/7**, położoną w **Siedlcu**. Jej sąsiedztwo stanowią grunty rolne oraz obiekty o funkcji usługowej (hurtownia budowlana, skład węgla, piekarnia, stacja paliw). Działka posiada trójkątny kształt, jej teren jest płaski, aktualnie jest użytkowana rolniczo. Nieruchomość nie jest ogrodzona, nie jest też uzbrojona. Z uwagi na kształt działki oraz brak bezpośredniego dostępu do drogi publicznej, działka zostaje przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargu ustnego, ograniczonego do właścicieli oraz użytkowników wieczystych działek, bezpośrednio sąsiadujących z przedmiotową nieruchomością.
3. **Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:**
   a) W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla obrębu wsi Siedlec teren, na którym położona jest działka nr 7/7 oznaczony jest symbolem P/U, przeznaczonym pod tereny aktywności gospodarczej z dopuszczeniem inwestycji uciążliwych. Dodatkowo, po granicy działki przebiega trasa przebiegu istniejącej elektroenergetycznej linii 110 kV wraz z granicami bezpieczeństwa (w odległości 15 m od osi linii), stanowiącej proponowany obszar ograniczonego użytkowania o szerokości 30 m.
   b) Szczegółowe ustalenia dotyczące zagospodarowania terenu, na którym położona jest wskazana działka, zostały określone w uchwale nr XXIV/460/2004 Rady Gminy Długołęka z dnia 27 sierpnia 2004 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu wsi Siedlec (Dz. Urz. Woj. Dolnośląskiego. Nr 193 z dnia 12 października 2004r. poz. 3065).
4. **Cena wywoławcza nieruchomości: 115.000,0 zł netto** (słownie: sto piętnaście tysięcy złotych). Do wylicytowanej w przetargu ceny zostanie doliczony podatek VAT.
6. **Wadium: 11.500,0** zł (słownie: jedenaście tysięcy pięćset złotych). Wadium wnoszone jest w formie pieniężnej na konto Gminy Długołęka nr: 11 9584 1021 2003 0300 0101 0004 – Bank Spółdzielczy w Oleśnicy Oddział w Długołęce.
7. **Termin wniesienia wadium: 01.07.2026 r.** Za termin wniesienia wadium uważa się **dzień wpływu** wadium na konto Gminy Długołęka. Wadium wpłacone przez zwycięzcę przetargu, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.
8. W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne.
9. Oferent zobowiązany jest do zapoznania się ze stanem prawnym i faktycznym oraz sposobem zagospodarowania nieruchomości.
10. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie do Urzędu Gminy Długołęka, ul. Robotnicza 12, 55-095 Długołęka **w terminie do dnia 03.07.2026 r. do godziny 15:00** (decyduje data wpływu dokumentów do urzędu) pisemnego zgłoszenia uczestnictwa w przetargu zgodnie ze wzorem stanowiącym załącznik nr 1 do ogłoszenia, wraz z następującymi dokumentami:
    1) aktualnym, tj. sporządzonym nie wcześniej niż miesiąc przed datą przetargu, odpisem z księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości, która jest własnością oferenta lub pozostaje w jego użytkowaniu wieczystym i bezpośrednio przylega do działki nr 7/7, ob. Siedlec;
    2) kopią dowodu wniesienia wadium w kwocie wskazanej w ust. 6;
    3) w przypadku, gdy oferentem jest cudzoziemiec, w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. z 2017r., poz. 2278) – do zgłoszenia uczestnictwa w przetargu należy dołączyć uwierzytelnione przez tłumacza przysięgłego odpisy z właściwych rejestrów, promesę lub zezwolenie na nabycie nieruchomości, w przypadku gdy takie zezwolenie jest wymagane. Cudzoziemiec, który nie dołączył promesy musi przedłożyć sprzedającemu zezwolenie ministra właściwego do spraw administracji na nabycie nieruchomości przed zawarciem umowy sprzedaży pod rygorem utraty wpłaconego do przetargu wadium.
11. W przypadku, gdy oferentem jest osoba pozostająca w związku małżeńskim na zasadzie ustawowej wspólności majątkowej (w tym prowadząca działalność gospodarczą), a nieruchomość ma zostać nabyta do majątku wspólnego, na zgłoszeniu uczestnictwa w przetargu wymagane są podpisy obojga małżonków. W przypadku uczestnictwa w przetargu jednego małżonka należy okazać (w oryginale) pisemne oświadczenie współmałżonka, o wyrażeniu zgody na przystąpienie małżonka do przetargu z zamiarem nabycia nieruchomości, będącej przedmiotem przetargu ze środków pochodzących z majątku wspólnego za cenę ustaloną w przetargu.
12. Ww. dokumenty wskazane w ust. 10 powinny być umieszczone w zaklejonej kopercie z napisem „Kwalifikacja do I ustnego przetargu ograniczonego na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Długołęka położonej w obrębie wsi Siedlec." Komisja przetargowa na posiedzeniu kwalifikacyjnym w dniu 06.07.2026 r. sprawdzi, czy oferenci spełniają warunki przetargowe i dokona kwalifikacji do uczestnictwa w przetargu. Lista oferentów zakwalifikowanych do uczestnictwa w przetargu wywieszona zostanie na tablicy ogłoszeń znajdującej się w siedzibie Urzędu Długołęka oraz na stronie internetowej http://dlugoleka.bip.net.pl/ w zakładce Przetargi/Zamówienia Publiczne/ Konkursy – Sprzedaż nieruchomości (link do zakładki: https://dlugoleka.bip.net.pl/?c=219), w dniu 06.07.2026 r. do godziny 15:00.
14. Warunkiem udziału w przetargu (licytacji) jest zakwalifikowanie do przetargu przez komisję przetargową na posiedzeniu kwalifikacyjnym.
15. **Termin i miejsce przetargu: 08.07.2026 r., godz. 10:00**, siedziba Urzędu Gminy Długołęka, pokój nr 18;
16. Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. O terminie zawarcia umowy zwycięzca przetargu zawiadamiany jest na piśmie.
18. W przypadku, gdy zwycięzca przetargu uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości wpłacone wadium nie podlega zwrotowi. Uczestnikom przetargu, którzy nie wygrali przetargu, wadium zwraca się niezwłocznie po zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zakończenia przetargu. Wadium nie odebrane w terminie 3 dni od daty zakończenia przetargu zwraca się uczestnikom przetargu przekazem pocztowym, po potrąceniu opłaty pocztowej.
20. Wadium jest zwracane uczestnikom przetargu w przypadku:
    1) odwołania przetargu;
    2) unieważnienia przetargu;
    3) zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.
21. Przetarg może zostać odwołany jedynie z ważnych powodów.
22. Koszty związane z nabyciem prawa własności nieruchomości ponosi nabywca.
23. Terminy poprzednich przetargów: 27.01.2026 r., 27.04.2026 r. Przetargi zostały zakończone wynikiem negatywnym z uwagi na brak oferentów.
24. **Informacje dodatkowe**: W protokole z przeprowadzonego przetargu kandydat na nabywcę zobowiązany będzie do oświadczenia, iż zapoznał się ze stanem faktycznym i prawnym nieruchomości, posiada wiedzę nt. zapisów obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dot. przedmiotowej nieruchomości, posiada wiedzę o przebiegających sieciach infrastruktury technicznej oraz że nie wnosi w związku z powyższym żadnych zastrzeżeń.
25. Szczegóły dotyczące przetargu można uzyskać telefonicznie pod nr (71) 323 02 23, w pokoju nr 18 budynku Urzędu Gminy Długołęka oraz na stronie internetowej http://dlugoleka.bip.net.pl/ w zakładce Przetargi/Zamówienia Publiczne/ Konkursy – Sprzedaż nieruchomości.

Wrocław/34437268

eprasa.pl 4991365e07

Informacja o zamieszczeniu wykazów nieruchomości przeznaczonych do najmu

Burmistrz Gminy Krzeszowice

informuje, że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami w dniach **od 02.06.2026 r. do 23.06.2026 r.** na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach: http://bip.malopolska.pl/umkrzeszowice (zakładki: Zamówienia publiczne i ogłoszenia -> Ogłoszenia różne -> 2026) zamieszcza się wykazy nieruchomości przeznaczonych do najmu w trybie bezprzetargowym.
W tych dniach wykazy wywiesza się również na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach przy ul. Grunwaldzkiej 4 (parter - ściana pomiędzy pok. nr 4 i 5).
5.1 – działka nr 540/3, pow. 960 m^2, obr. Czatkowice;
5.2 – działka nr 23/2, pow. 330 m^2, obr. Krzeszowice;
5.3 – działka nr 1307,pow. 5,5 m^2, obr. Krzeszowice;

Kraków/34437332

STAROSTA KIELECKI
Znak: B.IV.6740.2.27.2025.IC

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691),

STAROSTA KIELECKI

zawiadamia o wydaniu **Zarządowi Powiatu Kieleckiego reprezentowanemu przez Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Kielcach, działającemu przez pełnomocnika Pana Grzegorza Lipińskiego, decyzji nr 12/2026 z dnia 29.05.2026 r., znak: B.IV.6740.2.27.2025.IC,** zezwalającej na realizację inwestycji drogowej obejmującej **rozbudowę drogi powiatowej nr 1278T w miejscowości Podzamcze, polegającej na budowie ciągu pieszo – rowerowego**, na terenie gminy Piekoszów w powiecie kieleckim.
Zakres planowanej inwestycji będzie obejmował:
- budowę drogi dla pieszych i rowerów o szerokości 3,1 m,
- budowę drogi dla pieszych o szerokości 2,0 – 2,3 m,
- budowę wyniesionego skrzyżowania zwykłego,
- budowę zjazdów zwykłych,
- budowę przejść dla pieszych wraz z dedykowanym oświetleniem i aktywnym oznakowaniem,
- wykonanie odwodnienia drogi w postaci rowu drogowego oraz sieci kanalizacji deszczowej wraz z wylotem do rowu ziemnego.

Przedmiotowa decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmuje nieruchomości położone w gminie Piekoszów w powiecie kieleckim, jednostka ewidencyjna 260414_4 Piekoszów – miasto oraz 260414_5 Piekoszów – obszar wiejski, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerami działek, znajdujące się:
– **w liniach rozgraniczających teren, przeznaczone pod planowaną inwestycję drogową**:
260414_4 Piekoszów – miasto, obręb 0001 Piekoszów, numery ewidencyjne działek: **106**; 86 (**86/1**, **86/2**, 86/3); 87 (**87/1**, **87/2**, 87/3); 88 (**88/1**, **88/2**, 88/3); 89 (**89/1**, **89/2**, 89/3); 90 (**90/1**, **90/2**, 90/3); 91 (**91/1**, **91/2**, 91/3); 92 (**92/1**, **92/2**, 92/3); 93 (**93/1**, **93/2**, 93/3); 94 (**94/1**, 94/2); 107/2 (**107/3**, 107/4); 108 (**108/1**, 108/2); 109 (**109/1**, 109/2); 110 (**110/1**, 110/2); 111 (**111/1**, 111/2); 1853 (**1853/1**, 1853/2); 121/1 (**121/7**, 121/8); 122/1 (**122/8**, 122/9); 123 (**123/1**, 123/2); 124 (**124/1**, 124/2);
260414_5 Piekoszów – obszar wiejski, obręb 0011 Micigózd, numery ewidencyjne działek: **510;** 511/1 (**511/9**, 511/10); 511/6 (**511/11**, 511/12); 511/8 (**511/13**, 511/14);
260414_5 Piekoszów – obszar wiejski, obręb 0014 Podzamcze, numer ewidencyjny działki: **811;**
– **poza liniami rozgraniczającymi teren, przeznaczone pod:**
- **budowę lub przebudowę innych dróg publicznych:**
  260414_4 Piekoszów – miasto, obręb 0001 Piekoszów, numer ewidencyjny działki: 321/3;
- **budowę lub przebudowę urządzeń wodnych:**
  260414_4 Piekoszów – miasto, obręb 0001 Piekoszów, numer ewidencyjny działki: 321/3;
  260414_5 Piekoszów – obszar wiejski, obręb 0011 Micigózd, numery ewidencyjne działek: 510, 511/8 (511/14);
- **budowę lub przebudowę zjazdów:**
  260414_4 Piekoszów – miasto, obręb 0001 Piekoszów, numery ewidencyjne działek: 110 (110/2); 112; 113; 115; 122/7; 125/1;
  260414_5 Piekoszów – obszar wiejski, obręb 0014 Podzamcze, numery ewidencyjne działek: 438; 439.

Wyjaśniam, że w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki przed podziałem, w nawiasie numery działek po podziale. **Pogrubioną czcionką zostały oznaczone numery działek objętych liniami rozgraniczającymi teren inwestycji (przebieg drogi).**
Powyższej decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.
Informuję, że w myśl art. 18 ust. 1e pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wyda tę nieruchomość niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.
Powyższa informacja dotyczy nieruchomości przeznaczonych pod pas drogowy.
Strony z treścią decyzji mogą zapoznać się w **Wydziale Budownictwa Starostwa Powiatowego w Kielcach, ul. Wrzosowa 44, 25 – 211 Kielce (pokój nr 17, nr tel. 41 200-12-62)**, od poniedziałku do piątku – **za wyjątkiem środy**.
Zapoznanie z decyzją nie jest obowiązkowe.
Od decyzji służy odwołanie do Wojewody Świętokrzyskiego za pośrednictwem Starosty Kieleckiego, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu. Odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej powinno zawierać zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie – art. 11g ust. 1a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. Zgodnie z art. 11f ust. 3 ww. ustawy, w związku z art. 49 Kpa, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.
Zgodnie z art. 11f ust. 3 ww. ustawy, w związku z art. 49 Kpa, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

STAROSTA KIELECKI

Kielce/34437334

WOJEWODA DOLNOŚLĄSKI Wrocław, dnia 26 maja 2026 r.
IF-AB.7840.6.30.2026.JT
(dot.: IF-AB.7840.2.10.2020.JT)

OBWIESZCZENIE WOJEWODY DOLNOŚLĄSKIEGO

Na podstawie art. 49 i art. 162 §1 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (tekst jednolity: Dz. U. z 2025 r., poz. 1691), art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 lipca 2010 r. *o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych* (tekst jednolity: Dz. U. z 2026 r., poz. 104, zm.: Dz. U. z 2026 r., poz. 436) oraz art. 72 ust. 1 pkt 18 i ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (tekst jednolity: Dz. U. z 2026 r., poz. 670),

zawiadamiam,

że Wojewoda Dolnośląski decyzją Nr 2/26 z dnia 26 maja 2026 r. stwierdził wygaśnięcie, w części, własnej decyzji Nr 22/20 z dnia 18 grudnia 2020 r. (wygaszonej w części decyzją Nr 2/23 z dnia 9 lutego 2023 r.), udzielającej pozwolenia Inwestorowi – Państwowemu Gospodarstwu Wodnemu Wody Polskie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, na realizację inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych dla zamierzenia budowlanego nazwanego przez Inwestora: Wykonanie zabezpieczenia stateczności lewobrzeżnego nabrzeża Odry Południowej na odcinku od mostu Romana Dmowskiego do ścianek szczelnych stoczni (do granic działki nr 6/25, AM-16, obręb 0001 Stare Miasto, jedn. ew. 026401_1 miasto Wrocław), w zakresie dotyczącym remontu estakady i umocnienia skarpy w granicach działki nr 3/5, AM-17, obr. 0001 Stare Miasto, jedn. ew. 026401_1 Wrocław-miasto.
Pozostałe warunki decyzji Wojewody Dolnośląskiego Nr 22/20 z dnia 18 grudnia 2020 r. pozostały bez zmian.
Z treścią decyzji Wojewody Dolnośląskiego Nr 2/26 z dnia 26 maja 2026 r., zapoznać się można w siedzibie Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Plac Powstańców Warszawy 1, pokój 2103, w godzinach pracy Urzędu. Z dokumentacją można zapoznać się po uprzednim umówieniu terminu wizyty telefonicznie lub emailowo: (71) 340 65 86 (email: j.tabisz@duw.pl). Treść decyzji zostanie udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego w dniu 2 czerwca 2026 r.
Zgodnie z art. 49 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, wskazuję dzień 2 czerwca 2026 r. – data ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim, na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego Wrocławia, na stronach internetowych wymienionych Urzędów oraz w prasie lokalnej jako ten w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Zawiadomienie niniejsze po upływie czternastu dni od wskazanego powyżej terminu uważa się za dokonane ze skutkiem prawnym z dniem 16 czerwca 2026 r.

Z up. WOJEWODY DOLNOŚLĄSKIEGO
Dorota Antczak
Dyrektor Wydziału Infrastruktury
/podpisano bezpiecznym podpisem elektronicznym, weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu/

Wrocław/34436860

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko - Własnościowa „Popowice”
54-237 Wrocław, ul. Popowicka 28

tel. 71/355 63 73, e-mail: sekretariat@smpopowice.pl
www.smpopowice.pl

ogłasza przetarg nieograniczony ofert pisemnych na:

Remont wewnętrznej instalacji przeciwpożarowej w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Jeleniej 28-56 we Wrocławiu poprzez wykonanie nawodnionej instalacji wodociągowej przeciwpożarowej.

1. Termin realizacji zamówienia: do dnia **20.12.2029 r.**
2. Warunkiem udziału w przetargu jest:
   a) spełnienie warunków określonych w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia oraz Regulaminie udzielania zamówień na roboty budowlane, dostawy i usługi wykonywane na rzecz SMLW „Popowice”;
   b) wpłacenie na konto Spółdzielni wadium w wysokości 125.000,00 zł (słownie zł: sto dwadzieścia pięć tysięcy) do dnia **15.06.2026 r.**;
3. Oferenci powinni złożyć w ofercie wszystkie oświadczenia i dokumenty wymienione w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.
4. W celu otrzymania SIWZ należy na adres e-mail: dip@smpopowice.pl wysłać dane do wystawienia faktury na kwotę 50 zł brutto za dokumentację przetargową.
5. SIWZ można odebrać w sekretariacie Spółdzielni lub otrzymać drogą elektroniczną, po zaksięgowaniu wpłaty 50 zł na koncie Spółdzielni.
6. Oferty należy składać w terminie do **18.06.2026 r.** do godziny 9^{00} w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Popowickiej 28 we Wrocławiu.
7. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni przy ul. Popowickiej 28 we Wrocławiu, w sali konferencyjnej dnia **18.06.2026 r.** o godz. 10^{00}.
8. Pracownikiem uprawnionym do kontaktu z oferentami w godzinach od 8^{00} do 13^{00} jest Joanna Handl tel. 71/355 63 73 (wew. 329).
9. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru Oferenta, unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

Wrocław/34437241

PREZYDENT
MIASTA ZAWIERCIE
informuje,

że zamieszczono na stronie internetowej www.zawiercie.eu w zakładce Obwieszczenia oraz wywieszono na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zawierciu przy ul. Leśnej 2

Wykaz Nr 6/2026,

obejmujący nieruchomości położone w Zawierciu przeznaczone do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym na okres oznaczony dłuższy niż 3 lata.

Katowice/34437323

Prezydent Miasta Skarżyska-Kamiennej
informuje, iż w siedzibie Urzędu Miasta w Skarżysku-Kamiennej przy ul. Sikorskiego 18 został wywieszony
wykaz nieruchomości z dnia 29.05.2026 r. dotyczący nieruchomości gruntowych przeznaczonych do dzierżawy, usytuowanych w Skarżysku-Kamiennej przy ulicach: Staffa, Szkolnej, Źródlanej, Skalnej, Asfaltowej, Chałubińskiego i Robotniczej.
Wykaz ten został także zamieszczony na stronach internetowych Urzędu Miasta w Skarżysku-Kamiennej: www.bip.skarzysko.pl oraz www.um.skarzysko.pl”.

Kielce/34437344

Prezydent Miasta Skarżyska-Kamiennej
informuje, iż w siedzibie Urzędu Miasta w Skarżysku-Kamiennej przy ul. Sikorskiego 18, został wywieszony
wykaz nieruchomości z dnia 29.05.2026 r. dotyczący nieruchomości lokalowych usytuowanych w Skarżysku-Kamiennej przy ul. Legionów 122D i ul. Asfaltowej 1A, oraz części powierzchni dachu budynku przy ul. Legionów 122D, przeznaczonych do oddania w najem.
Wykaz ten został także zamieszczony na stronach internetowych Urzędu Miasta w Skarżysku-Kamiennej

Kielce/34437346

STAROSTA KARKONOSKI
informuje

że w dniu 02.06.2026 r. na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze przy ul. Kochanowskiego 10, ul. Podchorążych 15, na stronie internetowej www.powiatkarkonoski.eu **został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości** przeznaczonej do oddania w użyczenie

www.infopublikator.pl

Wrocław/34437070

NOWOŚĆ
Słówko Literówka Quizy, Sudoku Krzyżówki
Szukaj w APLIKACJI WYBORCZEJ
Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację
POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store

W sprzedaży!

TEMAT NUMERU:
ROZMOWY, KTÓRE RATUJĄ ZWIĄZKI
oraz:
• Pułapki terapii
• Czy można być szczęśliwym bez seksu
• Niewygodne pytania w związkach
żyć lepiej psychologia codziennie
Więcej o psychologii czytaj na wysokieobcasy.pl/zyclepiej

eprasa.pl 4991365e07

W kadrze gra o trzy miejsca

Przegrany 0:2 mecz Polski z Ukrainą nie był dobrym widowiskiem, choć nie musiał zakończyć się porażką. Selekcjoner twierdzi jednak, że czasu nie zmarnował.

Michał Trela

– Gdybyśmy grali jeden mecz, mam skład w głowie. Taki najsilniejszy – zapewnił Jan Urban, pytany na konferencji prasowej, czy sparing z Ukrainą nie był dla niego zmarnowaniem 90 minut. Skoro więc nie chodziło o wynik, ani o doprecyzowanie, jak wygląda aktualnie podstawowa jedenastka reprezentacji Polski, jaki był sens rozgrywania tego meczu? Stawka była nierówna, bo różniła się w zależności od statusu poszczególnych graczy. Pewniacy grali, by współtworzyć w miarę stabilny kręgosłup, pozwalający rzetelnie ocenić testowanych. Dlatego na najświeższy mecz kadry trzeba patrzeć głównie z perspektywy występów indywidualnych.

Drużynowo bowiem wynik można uznać za wynik nieoddający boiskowych wydarzeń. Owszem, Ukraińcy momentami sprawiali wrażenie zespołu o wyższej kulturze gry. Rozgrywana przez przeszło 40 sekund akcja, w której wymienili szesnaście podań na połowie Polaków, nim wjechali z piłką do bramki, musiała robić wrażenie. Gospodarzy na przeprowadzenie takiego ataku raczej nie byłoby stać. Główną różnicą między zespołami okazała się jednak kwestia bramkarza. Nie to, że Marcin Bułka zagrał źle. Raczej Anatolij Trubin spisał się fantastycznie, wygrywając pojedynki z Oskarem Pietuszewskim w pierwszej połowie i Karolem Świderskim w drugiej. Polacy mieli szansę zremisować ten mecz, co wyglądałoby znacznie lepiej, ale nie zmieniałoby meritum: nie po to piłkarze pojawili się na boisku.

Trzy znaki zapytania

Urban zdaje się być utwierdzony w przekonaniu, że jego kadra będzie grać trójką środkowych obrońców, o czym świadczą zresztą powołania, w których nie uwzględnił ani jednego nominalnego lewego obrońcy, pozwalającego mu myśleć o przejściu na system z czwórką z tyłu. Próbując wejść w głowę selekcjonera, można uznać, że w takim systemie jego pewniakami są Jan Bednarek i Jakub Kiwior na środku obrony, Matty Cash na prawym wahadle i Nicola Zalewski na lewym, Piotr Zieliński i Sebastian Szymański jako para środkowych pomocników, Robert Lewandowski w ataku i Jakub Kamiński jako jego najbliższe wsparcie. To oznacza, że gra idzie aktualnie przede wszystkim o trzy miejsca: obsadę bramki, roli półprawego stopera oraz półskrzydłowego, uzupełniającego ofensywny tercet. Najważniejszy mecz, oprócz debiutantów, rozgrywali więc Marcin Bułka, Tomasz Kędziora, Jakub Piotrowski oraz Arkadiusz Pyrka. Ci, którzy – gdyby mecz z Ukrainą był repasażem w walce o wyjazd na mundial – raczej by w nim nie wystąpili.

Najwięcej paradoksalnie mógł zyskać Piotrowski. Ten, który był zamieszany w utratę pierwszego gola, gdy jego złe przyjęcie na własnej połowie napędziło atak zakończony idealnym strzałem z dystansu. Wcześniej jednak pomocnik Udinese świetnie wypuścił Pietuszewskiego sam na sam z bramkarzem i starał się grać na wyprzedzenie, będąc najbardziej aktywnym bez piłki polskim pomocnikiem. Wyglądał, jakby dobrze mu zrobił rok gry w lepszym otoczeniu, jakie jest Serie A względem ligi bułgarskiej. Dlatego też Urban w pierwszej kolejności pochwalił go za aktywność. Inna sprawa, że zaczyna być już jego przypadłością w kadrze nierówność w obrębie jednego meczu. Potrafi przeplatać świetne zagrania nieodpowiedzialnymi, co na tej pozycji jednak jest problemem. Piotrowski nie zagrał tak, by być rywalem dla Szymańskiego czy Zielińskiego, ale w bardziej defensywnym wariancie z trójką środkowych pomocników, jako konkurent Jakuba Modera (często trapionego przez kontuzje), Bartosza Slisza i Bartosza Kapustki raczej zebrał kilka punktów w oczach trenera. Nie przestanie po tym meczu być zmiennikiem, ale powinien zyskać jako opcja.

• **19-letni Filip Rózga podczas niedzielnego meczu Polski z Ukrainą we Wrocławiu**
FOT. KRZYSZTOF ZATYCKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Zawód Pyrki

Nie można tego samego powiedzieć o Pyrce, który zmaga się na prawym wahadle z trudną konkurencją. Pozycja Casha wydaje się niepodważalna. Wciąż na radarze trzeba mieć Przemysława Frankowskiego, dziś kontuzjowanego, ale gdy będzie grał w Ligue 1, mającego przewagę nad Pyrką, który właśnie spadł do 2. Bundesligi. Dodatkowo raczej nie wykorzystał szansy, jaką stanowiła nieobecność jego dwóch głównych rywali na pozycji. Większość akcji ofensywnych Polacy budowali przeciwległą flanką, obsadzaną przez Zalewskiego. To stroną Pyrki Ukraińcy przeprowadzili drugą akcję bramkową. Zdawał się też mieć problemy w pojedynkach. Nawet wejście debiutanta Norberta Wojtuszka na nietypową dla niego pozycję wahadłowego wydawało się podnosić poziom obrony po tej stronie. Pyrka raczej nie zafundował selekcjonerowi dodatkowych dylematów.

Szansę w pełnym wymiarze otrzymał Bułka. Może się cieszyć, że został potraktowany tak poważnie, bo jeszcze niedawno wydawało się, że walka o schedę po Wojciechu Szczęsnym rozstrzygnie się między Łukaszem Skorupskim a Kamilem Grabarą. Zawodnik z ligi saudyjskiej, mimo porażki, na pewno nie obniżył notowań, choć dla żadnego bramkarza nie jest wygodna sytuacja, w której z trzech celnych strzałów dwa przepuszcza. Interwencja w końcówce była udana, a przy golach trudno o coś Bułkę obwinić. Raczej nie wydaje się jednak, by Urban w kwestii obsady bramki był po tym meczu mądrzejszy.

Problemy z brylantem

Pod lupą byli też na pewno dwaj zawodnicy, którzy pewnie w dzisiejszej podstawowej jedenastce w głowie Urbana się znajdują, ale mają w niej stosunkowo najmniej pewną pozycję. To Przemysław Wiśniewski i Oskar Pietuszewski. O ile Tomasz Kędziora był przez selekcjonera chwalony za występ, on jednak grał jako centralna postać defensywy, czyli w roli raczej zarezerwowanej dla Bednarka. Punkty zebrał więc co najwyżej jako potencjalny zmiennik. Wiśniewski z kolei walczy o wyjściowy skład jako uzupełnienie bloku stoperów z Porto. Dotąd jego konkurentem był przede wszystkim Jan Ziółkowski, podobnie można było traktować Kędziorę czy niedzielnych debiutantów – Oskara Wójcika i Kacpra Potulskiego. 45 minut w jego wykonaniu raczej nie powiedziało wiele nowego. Może bardziej to, że nowe twarze, które zagrały w obronie po przerwie, nie zaprezentowały się wyraźnie lepiej. Jeśli więc miał nad nimi przewagę, pewnie ją utrzymał.

Chłodny może być natomiast na razie stosunek Urbana do polskiego brylancika z FC Porto. Selekcjoner już jesienią wykazywał się powściągliwością, gdy piłkarska Polska wpychała mu skrzydłowego – jeszcze wówczas Jagiellonii Białystok – do kadry. Po udanym wejściu do ligi portugalskiej nie było już wyjścia i Pietuszewskiego trzeba było powołać w marcu. W barażach nie wziął jednak kadry szturmem i tym razem również może mieć do siebie pretensje. Próbował niekonwencjonalnych zagrań, ale większość nie wyszła i nie przynosiła żadnego pożytku. Gdy raz doszedł do dogodnej sytuacji, to ją zmarnował.

Mecz bez napastnika

Wrocławskie 45 minut na pewno nie było dla Pietuszewskiego przełomem w kadrze. Wciąż problemem wydaje się pozycja, na jakiej miałby grać w reprezentacji. Ustawiony w półprzestrzeni traci atuty, które pokazywał, grając szeroko, jak w Jagiellonii czy Porto. Przeciwko Ukrainie wydawał się stłamszony przez ekspansywnego Zalewskiego, grającego po tej stronie. Pojawienie się po przerwie Kamińskiego akurat w tym miejscu boiska podniosło poziom gry Polaków. Pietuszewskiego trzeba by więc umieścić w gronie graczy, których akcje lekko spadły.

Jednak sposób zestawienia ataku nie ułatwiał dobrego prezentowania się Polaków z przodu. W tercecie z Lewandowskim i Szymańskim Pietuszewski często był najbardziej wysuniętym polskim zawodnikiem, bo jego partnerzy z przodu schodzili głęboko do rozegrania. A gra w roli fałszywej dziewiątki na razie wyglądała dla gracza FC Porto na zbyt trudną.

Po przerwie aż tak wiele się nie zmieniło, bo Karol Świderski nie wszedł na środek ataku, lecz do wspomagania wysuniętego Mateusza Żukowskiego, który też nie jest typową dziewiątką. W efekcie Polacy większość meczu spędzili bez typowego napastnika, z czym raczej nie czuli się dobrze.

Potrzeba drugiej dziewiątki

Pomysł na lepsze wykorzystanie Lewandowskiego zakłada mocniejsze cofnięcie go do środka pola, co nie musi być złe, ale ktoś musi wypełnić jego miejsce w polu karnym. Tego brakowało. Podobnie jak przed przerwą dobrego doskoku pierwszej linii w pressingu. Poprawiło się to w zestawieniu z Kamińskim, Żukowskim i Świderskim, czego efektem była sytuacja tego ostatniego po wysokim przechwycie. Zasadniczo jednak z napastników najbardziej zyskał ten, który w ogóle nie pojawił się na boisku. Wrocławski mecz pokazał, że kadra potrzebuje dziś drugiej typowej dziewiątki o profilu Karola Czubaka. Odpowiedź na pytanie, czy umiejętności tego konkretnego napastnika okażą się wystarczające na reprezentację, przyniesie pewnie częściowo jutrzejszy mecz z Nigerią, w którym zapewne dostanie szansę.

Jak jednak zdążyliśmy poznać Urbana jako selekcjonera, wnioski wyciąga dopiero na dłuższym dystansie. Jeden mecz towarzyski może służyć jedynie pierwszemu wrażeniu. Przetestowaniu kandydata w boju. Raczej nikt, kto zasłużył na powołanie, nie zostanie skreślony na podstawie gorszego momentu. Nikt też nie dostanie nagle abonamentu na grę. Jako zwolennik stabilizacji i hierarchii na pozycjach, Urban będzie pewnie takimi pozornie bezwartościowymi meczami szeregował w głowie piłkarzy przed jesiennymi zmaganiami w Lidze Narodów. Zbieranie takich drobnych selekcjonerskich plusików rodzi się jednak w bólach. I wygląda na to, że na dobre mecze kadry trzeba poczekać najwcześniej do momentu, gdy wyniki znów zaczną mieć znaczenie. Czyli do jesieni, gdy pewnie znanych twarzy będzie ponownie zdecydowanie więcej od debiutantów. ●

SPORT.PL
Relacje, analizy, komentarze z turnieju na kortach Rolanda Garrosa
Jak do tego doszło? Wieczysta w ekstraklasie
Jacek Laskowski o pracy komentatora, nie tylko na mundialach
Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na Sport.pl
Zapraszamy na Sport.pl+. Subskrypcja za 1 zł miesięcznie przez pół roku. Płatność 6 zł z góry za 6 miesięcy, potem 9,90 zł co cztery tygodnie.

34435076

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szałański
Problemy z dostępnością „Wyborczej" lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Bartosz Wysocki
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.
IZBA WYDAWCÓW PRASY
NAKŁAD KONTROLOWANY

eprasa.pl 4991365e07

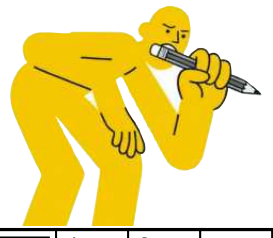

krzyżówka

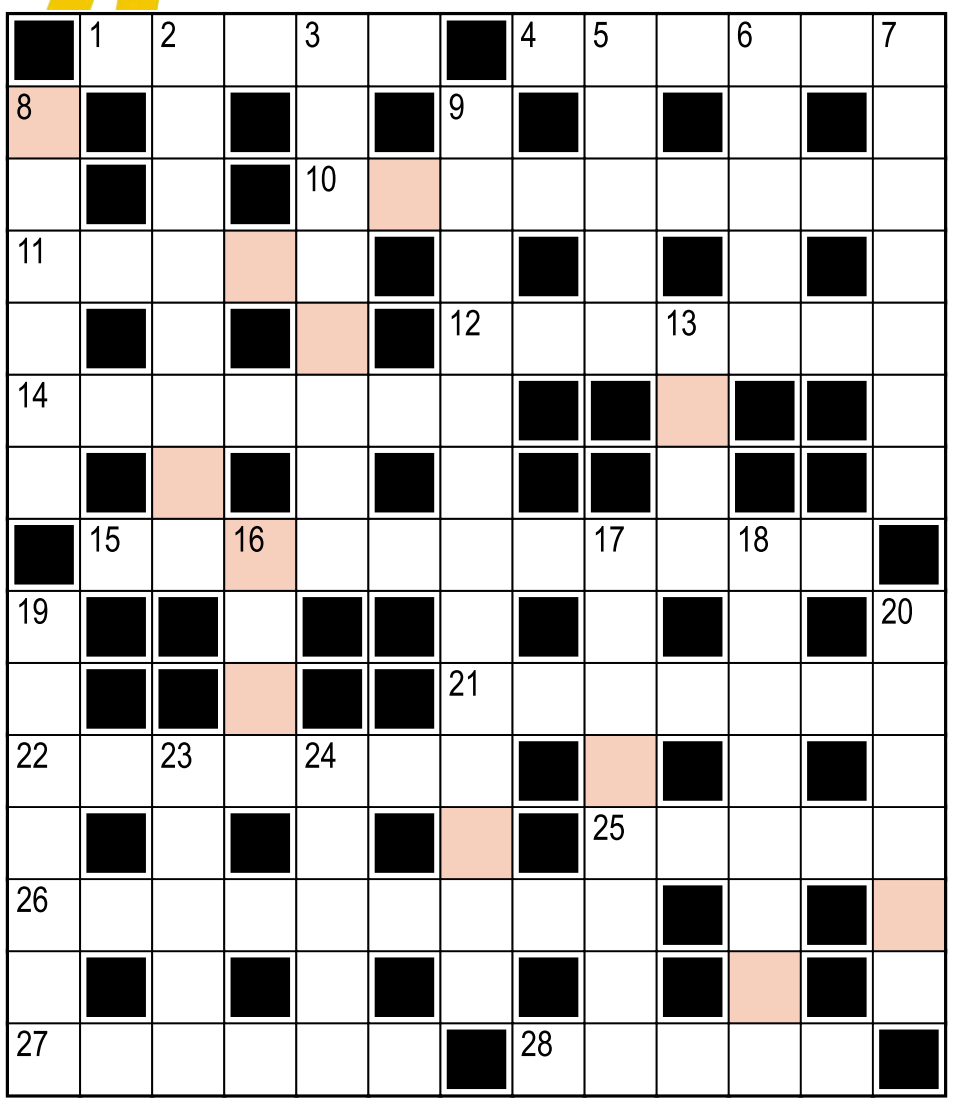

Hasło:

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
1) góra – siedziba greckich bogów
4) cieniuteńki u małej dziewczynki
10) marka duńskiego piwa
11) wyruszył w świat i zaginął o nim ...
12) kraj cesarza Hajle Sellasjego
14) rzymski bóg sztuki lekarskiej
15) zespół z Davidem Gahanem i Martinem L. Gore'em
21) wlewany do kałamarza (przestarzale)
22) w przenośni: duży kłopot, wielkie zmartwienie
25) jeśli sceniczny, to nie taki cichy
26) średniowieczny zwyczaj przyjmowania nowych do grona żaków
27) para gada
28) dawna nazwa Tajlandii (skojarz z kotem)

Pionowo:
2) województwo z Gorzowem Wielkopolskim
3) piosenka Beatlesów lub imię żony Baracka Obamy
5) tarczki na ciele węża, ryby
6) tatowy – w komedii „Nie ma mocnych"
7) dawniej: sztukmistrz, jarmarczny magik
8) ... życia, poetycko o starości
9) udrożnienie zatoru w rurze
13) w burcie statku – to iluminator
16) rażenia, minowe albo szczere
17) płytkie, niesznurowane buty ze skóry
18) banknot z podobizną Zygmunta I Starego
19) gazeta epatująca tanią sensacją
20) może kotwiczyć na redzie
23) Grek ze sfilmowanej powieści Nikosa Kazandzakisa
24) cielęcina lub schab

Rozwiązanie „krzyżówki" nr 42 z 1.06:
Poziomo: 1) skecz **4)** oprzęd **10)** Makłowicz **11)** kebab **12)** narcyzm **14)** podkład **15)** kamieniołom **21)** wuzetki **22)** maestro **25)** pupil **26)** stroiciel **27)** deptak **28)** islam
Pionowo: 2) Kambodża **3)** cymbałki **5)** Piotr **6)** zwidy **7)** drzemka **8)** szkapa **9)** Skandynawowie **13)** cwał **16)** miss **17)** oczopląs **18)** ortopeda **19)** samosąd **20)** zieleń **23)** europ **24)** teina
Hasło: Słodka zemsta.

sudoku

	7	8	6	9	1	2		5
9		3	2	7	8	6		4
		6		5	3	7	8	9
	2			6	9	4		
8			3	1		5	2	6
	3			2				8
		1	5				4	2
	8							1
			1	3	2	8		

		5		1	4	8		
	1				5		4	
		2	6			7		
6	3							
			1	2				7
9		1				4		
				8				
		9	4			2	5	
			3		6	1		9

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34427030

Czekamy na Twoje uwagi i pomysły

ROZRYWKA @WYBORCZA.PL

zakreślanka

Zakreślaj słowa z listy na planszy. Mogą być ukryte w wierszach, kolumnach lub prowadzić wężykiem. Niewykorzystane litery czytane rzędami utworzą hasło

N	O	G	B	U	Ż	B
I	L	O	S	Ł	S	I
L	Ł	Y	Ł	G	T	A
E	Z	A	P	M	W	Y
F	Ł	M	F	T	I	Z
S	O	E	L	I	E	J
R	A	T	K	M	A	W
O	I	E	C	K	Ł	Z
F	I	P	A	A	Ó	I

pamflet, mit, mgły, zło, felinolog, służbista, wizje, ziółka, epifora

Hasło z 1.06: truizm

skojarzenia

Autsajder	Kamyk do ogródka	Scrabble	Kevin sam w domu
Osobiste wycieczki	Talerzyk spirytysty	List do M.	Przytyk
Klawiatura komputera	Ja cię kocham, a ty śpisz	Skorowidz	To właśnie miłość
Wehikuł czasu	Szpilka	Szklana pułapka	Whisky

Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

Rozwiązanie z 1.06:
Disnejowskie krasnoludki od Królewny Śnieżki: Gburek, Nieśmiałek, Mędrek, Apsik. **Postaci i stworzenia z książek o Harrym Potterze:** Parszywek, Zgredek, Puszek, Irytek. **Bohaterowie dawnych czeskich dobranocek:** Cypisek, Żwirek i Muchomorek, Krecik, Szuwarek. **Postaci z dawnych polskich komiksów:** Nerwosołek, Kudłaczek i Bąbelek, Jonka i Jonek, A'Tomek

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34426992

Słówko
Wybierz słowo, sprawdzaj litery i kombinuj, aż skończą Ci się próby

Literówka
Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej
Szukaj w aplikacji

Zakreślanka

Skojarzenia

1 RP

eprasa.pl 4991365e07

wyborcza

MÓJBIZNES

LUDZIE | PRACA | INNOWACJE | OGŁOSZENIA KRAJOWE I LOKALNE

2 CZERWCA 2026

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Przemek Ben Pączek

Chcą być globalnym liderem

▶ 2-3

Komunikaty.pl Przetargi, licytacje, zamówienia publiczne. Ogłoszenia sądowe i rekrutacyjne

eprasa.pl 4991365e07

Nevomo robi furorę w Indiach

Polska firma może zmienić

• Przemek Ben Pączek szacuje, że koszt zainstalowania systemu oscyluje wokół 4-5 mln zł za kilometr linii kolejowej oraz kilkadziesiąt tysięcy zł za wagon

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Huty oraz porty w Indiach walczą o technologię polskiej firmy. – To może nam pomóc w późniejszym skalowaniu tego rozwiązania na resztę świata – zapowiada Przemek Ben Pączek, prezes firmy Nevomo.

Eryk Kielak

Kolej jest naturalnie predestynowana do tego, aby odgrywać główną rolę w systemie transportowym. Musimy jednak odejść od XIX-wiecznego paradygmatu, że pociąg napędza się kołem i że jest to system w gruncie rzeczy analogowy – mówi Przemek Ben Pączek, pełniący obowiązki prezesa firmy Nevomo, która chce to „koło" wymyślić na nowo.

Wraz z zespołem opracował system, który może zrewolucjonizować transport kolejowy w Polsce, ale i na świecie. I został już za to doceniony: znalazł się w gronie finalistów European Inventor Award 2026.

EUROPA ZOSTAŁA W TYLE

– Obecnie korzystamy z zasady wymyślonej 200 lat temu, według której stalowe koło musi się przy niskim współczynniku tarcia toczyć po stalowej szynie. I to jest świetne, gdy już osiągniemy stałą prędkość, ale jeśli chodzi o rozpędzanie się czy hamowanie – jest mocno niedoskonałe. W niektórych warunkach eksploatacyjnych to tarcie bywa, że jest za niskie, koła się ślizgają. Poprzez przeniesienie napędu na bezkontaktowy napęd elektromagnetyczny i przeniesienie ciężaru sterowania z pojazdu na infrastrukturę kolejową, sprawiamy, że jesteśmy w stanie drastycznie zwiększyć wykorzystanie torowisk – opowiada przedsiębiorca.

Europa od dawna z zazdrością patrzy na Azję, gdzie m.in. w Chinach i Japonii działa tzw. kolej magnetyczna. Zamiast poruszania się po szynach pociągi unoszą się lekko nad torem, wykorzystując zjawisko lewitacji elektromagnetycznej. W ten sposób eliminowane jest tarcie, co pozwala osiągać zawrotne prędkości.

Przykładowo Shanghai Maglev regularnie kursuje z prędkością 430 km/h. Zmiana europejskiej infrastruktury kolejowej lub budowa nowej jest jednak zbyt kosztowna, by to rozwiązanie można było realnie wprowadzić na szeroką skalę. Chyba, że zrobić to bez zmiany infrastruktury. I na to właśnie wpadł Przemek Ben Pączek.

– Podczas licznych rozmów z potencjalnymi klientami oraz inwestorami dochodziliśmy do tego, że nie umiemy odpowiedzieć na pytanie: gdzie zmieści się ta nowa infrastruktura? Obserwacje wielu lokalizacji kolejowych, zwłaszcza w miastach, doprowadziły mnie do kolejnego pytania: dlaczego nie spróbować wrzucić tego napędu liniowego oraz opcjonalnej lewitacji magnetycznej jako elementów istniejących torów kolejowych? – opowiada w rozmowie z Wyborczą.biz.

Tak w kilka tygodni, w 2018 roku, opracowano nową technologię i w kolejnych latach uzyskano na nią patent.

SYSTEM MAGRAIL

System, który działa z istniejącą infrastrukturą, składa się właściwie z dwóch elementów. Pierwszym z nich jest magnetyczna deska, którą montuje się pod wagonem. Wykorzystuje ona magnesy trwałe, działające bez zasilania pokładowego. Z kolei pomiędzy konwencjonalnymi szynami umieszczona jest płaska „trzecia szyna", która działa jak generator fal, a elektronika steruje polem elektromagnetycznym, zapewniając bezkontaktowy napęd, hamowanie odzyskowe oraz lewitację magnetyczną. Nazwano to rozwiązanie – MagRail.

– Dzięki temu wagon, bez żadnego kontaktu fizycznego pomiędzy tymi elementami napędowymi, tocząc się po prostu na kołach po szynach, może się poruszać. To pozwala na obniżenie kosztów operacyjnych nawet do 80 proc. i emisji do 95 proc. – wylicza Pączek.

System Nevomo Cargo MagRail Booster umożliwia niezależny ruch pojedynczych wagonów lub małych grup wagonów z prędkością do 160 km/h, bez konieczności użycia lokomotywy. Do tego pozwala zmniejszyć drogę hamowania nawet czterokrotnie.

– To oznacza, że eliminujemy te wszystkie dodatkowe operacje w terminalach, jak przepychanie wagonów. Do tego każdy wagon staje się automatyczny – dodaje.

Jak zapewnia nas szef Nevomo, zainteresowanie technologią, zwłaszcza do prywatnej infrastruktury kolejowej, jest bardzo duże. Interesuje się tym m.in. przemysł ciężki, huty oraz zakłady petrochemiczne, gdzie transport kolejowy jest używany w ramach procesów produkcyjnych wewnątrz zakładu. Chętne do skorzystania z nowości są też porty i terminale przeładunkowe.

– Terminali nie da się elektryfikować napowietrznymi liniami trakcyjnymi, ponieważ uniemożliwiałoby to załadunek i rozładunek od góry. W naszym przypadku wszystko dzieje się od dołu i to sprawia, że zainteresowanie klientów jest gigantyczne – podkreśla Przemek Ben Pączek.

FASCYNACJA POLSKĄ TECHNOLOGIĄ

Co ciekawe, najmocniej do wykorzystania tej technologii palą się Indie. System jest w trakcie przygotowań do realizacji w tamtejszym, trzecim co do wielkości, porcie Kandla oraz w dużej hucie stali. Pojawiają się też pierwsze pomysły na wprowadzenie nowego rozwiązania w otwartych liniach kolejowych, na razie towarowych.

– W Indiach wydawać by się mogło, że istnieje praktycznie niewyczerpany rezerwuar łatwo dostępnej siły roboczej, a kwestie ochrony środowiska nie mają aż tak dużego znaczenia. Tymczasem okazuje się, że w hucie stali, w której przymierzamy się do wdrożenia technologii

eprasa.pl 4991365e07

branżę kolejową

MagRail Booster, właśnie elementy automatyzacji i elektryfikacji mają gigantyczne znaczenie, a firma jest w stanie podejmować decyzje bardzo szybko – zauważa przedsiębiorca.

Firma Nevomo jest na razie jednym z największych beneficjentów podpisanej na początku roku umowy handlowej Unii Europejskiej z Indiami. Zmniejszała ona cła i obciążenia administracyjne.

– Jesteśmy prawdopodobnie jedną z pierwszych polskich czy nawet europejskich firm, która w jakiś sposób na tym skorzysta. Nasze projekty będą realizowane w ramach nowych, atrakcyjnych zasad celnych – zdradza Przemek Ben Pączek.

Liczy, że jego technologia zostanie wykorzystana przy inicjatywie IMEC (India-Middle East-Europe Economic Corridor). Ma to doprowadzić do stworzenia alternatywnego, bezpieczniejszego i szybszego szlaku handlowego łączącego dynamicznie rozwijające się Indie z rynkiem europejskim, z pominięciem tradycyjnego (i podatnego na kryzysy) wąskiego gardła, jakim jest Kanał Sueski czy cieśnina Bab al-Mandab.

– Zajęcie mocnej pozycji na rynku, który pod wieloma względami jeszcze się rozwija, ale jednocześnie błyskawicznie się modernizuje i rośnie, pozwoli nam na tym skorzystać i zabezpieczyć przyszłość i pozycję rynkową Nevomo. Wdrożenie naszej technologii na większą skalę w Indiach, wraz ze wzrostem globalnego znaczenia tamtejszej gospodarki oraz naszych indyjskich partnerów, powinno nam bardzo pomóc w późniejszym skalowaniu tego rozwiązania na resztę świata – zapowiada przedsiębiorca.

W ramach projektu IMEC ma powstać rozległa infrastruktura kolejowa. Także na Bliskim Wschodzie, gdzie również jest zainteresowanie wykorzystaniem technologii Nevomo. Partnerem firmy Polaka został m.in. DP World, piąty największy operator terminali portowych na świecie, który obsługuje np. port w Dubaju.

– Bliski Wschód wiedzie prym. Z jedną z tamtejszych spółek kolejowych przygotowujemy projekt zupełnie nowej linii łączącej kopalnię z portem. Nasza technologia miałaby być aplikowana na fragmentach trasy o największym nachyleniu – zdradza przedsiębiorca. Liczy, że sukces poza Europą przekona także firmy z naszej części świata do inwestowania.

TRUDNOŚCI W EUROPIE

Bo w Europie, także w Polsce, większego zainteresowania tą technologią jeszcze nie ma. Na razie firma nawiązała kontakt jedynie z jedną polską hutą.

– Mamy nadzieję, że to będzie jakiś polski akcent. Natomiast nie ukrywam, że procesy decyzyjne poza Europą są znacznie szybsze. Głód tego typu rozwiązań i związana z nim szybkość procesów decyzyjnych bardzo pozytywnie mnie zaskoczyły – przyznaje Przemek Ben Pączek. – Nasze dotychczasowe doświadczenia z Europą pokazują, że tutejsze procedury są bardzo czasochłonne i czasem niepotrzebnie przeciągane w czasie. Jako firma, która wciąż rośnie, nie możemy sobie pozwolić na bezczynne czekanie. Musimy zarabiać. Zwłaszcza że nasi partnerzy z Bliskiego Wschodu i Indii są zainteresowani znacznie bliższą, strategiczną współpracą – dodaje.

Magnetyczną deskę montuje się pod wagonem. A pomiędzy konwencjonalnymi szynami umieszczona jest płaska „trzecia szyna", która działa jak generator fal, a elektronika steruje polem elektromagnetycznym

Na razie to jedynie „opór" ideologiczny i administracyjny, bo technologia Nevomo została zaprojektowana tak, by działała także na europejskich torach. Zwłaszcza że na razie firma nie wprowadza lewitacji i wyższych prędkości, a zaczyna od systemu, który pozwala niezależnie sterować każdym z wagonów.

Wdrożenie innowacji na otwartych liniach to dopiero perspektywa co najmniej 2030 roku, a w ruchu pasażerskim – nie wcześniej niż w 2035 r. Obecnie firma skupia się na prywatnej infrastrukturze przemysłowej, portowej i terminalowej.

– Tam jest gigantyczne zapotrzebowanie na elektryfikację i automatyzację – tłumaczy Przemek Ben Pączek.

Obecnie koszt zainstalowania tego systemu oscyluje wokół 4-5 mln zł za kilometr linii kolejowej oraz kilkadziesiąt tysięcy zł za wagon. Prognozy zakładają, że ta inwestycja zacznie się spłacać po pięciu latach, choć w zależności od sytuacji eksploatacyjnej, może nawet szybciej.

– Nasz system wymaga potężnego wsparcia ze strony dużych partnerów strategicznych. Na budowaniu tych relacji mocno się teraz skupiamy, aby doprowadzić do sytuacji, w której to rozwiązanie stanie się powszechne. Dopiero wtedy przyniesie ono rynkowi maksymalną korzyść – mówi założyciel Nevomo. – My wymyśliliśmy tę technologię, my ją pierwsi skomercjalizowaliśmy i absolutnie chcemy być jej globalnym liderem – dodaje.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34436558

wyborcza.biz/b2b

Piszemy o tym, co ma znaczenie

dla FIRM i INSTYTUCJI

1 S3

Dotacja Narodowego Centrum Badań i Rozwoju

Blisko 40 milionów na piwo

NCBiR w założeniu ma pomagać firmom w działalności badawczo-rozwojowej. Jak to się więc stało, że kilkadziesiąt milionów z państwowej kasy dostała firma Perła – Browary Lubelskie na produkcje nowego rodzaju piwa?

Piotr Miączyński
Leszek Kostrzewski

FOT. JAKUB ORZECHOWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Piwo Perła Fit zostało na rynek wprowadzone na początku kwietnia, ale afera z tym trunkiem wybuchła dopiero teraz. Produkujący je browar swój komunikat zaczyna oczywiście marketingowo, nieco się pusząc.

„Perła Fit to lekkie piwo (alk. 3,4% obj.) o obniżonej kaloryczności i niskiej zawartości cukrów. Zawiera zaledwie 1 g cukru w 100 ml, zachowując przy tym to, co najważniejsze – pełny smak Perły". I jeszcze, że „to nowatorska propozycja dla osób, które nie chcą rezygnować z klasycznego piwa na rzecz wariantów bezalkoholowych. Po Perłę Fit szczególnie chętnie sięgną ci, którzy w piwie obawiają się kalorii i zawartości cukrów."

A przede wszystkim, że Perła Fit to produkt innowacyjny, dofinansowany z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

Na realizację projektu Perła uzyskała dofinansowanie w wysokości 38,2 mln zł. I żeby nie było: browar dołożył też wkład własny na poziomie 57,3 mln zł. Pieniądze miały pójść na prace badawczo-rozwojowe i rozpoczęcie produkcji. I jak się okazało, ten ostatni element wywołał odzew, choć raczej nie taki, na jaki Perła liczyła.

BURZA W SIECI

Bo serwis X aż zadygotał. „Kasa z NCBR na projekt... z alkoholem? Halo, czy na sali jest ktoś z Krajowego Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom?" – napisał przedsiębiorca i inwestor Artur Kurasiński.

Wtórował mu inny przedsiębiorca Tomasz Onyszko, który już nie przebierał w słowach: „Czy ktoś w tych wszystkich NCBiR mógłby za przeproszeniem pożyczyć pewną patelnię od pewnego posła i mocno się nią uderzyć?"

I wyliczał: „Raz, że alternatywa dla piwa w formie „fit" jakiejś już istnieją i nazywa się piwo bezalkoholowe... już nie mówiąc o wodzie (tak, wiem, jak zwierzęta)". „... piwo z niską ilością alko jest powszechnie znane, stosowane i nazywa się na południu „Dziesiątka" czy zwyczajne „svetle", które ma 2-3% alko... i to od dekad." „Więc NCBIR... co my (...) tutaj w zasadzie wynaleźliśmy i czym my planujemy podbić świat? Serio... CZYM!?! 38 baniek dla prywatnej firmy, na wynalezienie czegoś, co dostępne jest w sklepie, a nasi południowi sąsiedzi leją to od dekad. Że nie wspomnę, że badania nad napojami alko, w kraju w którym ludzie chleją, to już jest jakaś aberracja" – zakończył Onyszko.

Czy faktycznie produkt Perły jest innowacją? Piw light, czyli lekkich, z obniżoną zawartością alkoholu, na rynku jest sporo. Ba, tylko takie można sprzedawać na stadionach piłkarskich. Te stadionowe piwa mają zgodnie z prawem maksymalnie 3,5 proc. alkoholu. A że sponsorami drużyn często są browary, to te sprzedają swoje markowe produkty właśnie z takim alkoholowym limitem. Z kolei piwa bezalkoholowe często mają niski indeks glikemiczny.

Do tego w 2020 roku we Włoszech wprowadzono na rynek piwo Fravort Doppio Mosto „powered by JAXplus". „Badania kliniczne przeprowadzone przez Uniwersytet w Pawii wykazały skuteczne zmniejszenie odpowiedzi glikemicznej o 42 proc. w porównaniu z tym samym piwem produkowanym tradycyjną metodą." – chwalił się producent.

Raczej w przypadku Perły można więc mówić o gonieniu istniejącego trendu, niż narzucaniu nowych standardów na rynku.

CENTRUM ZABIERA GŁOS

Co na to wszystko NCBiR?

Odpowiadając (dodajmy bardzo wymijająco) na nasze pytania, zespół prasowy NCBiR zaczyna od tego, że to stara umowa była.

„Umowa z firmą Perła-Browary Lubelskie S.A. została zawarta 22 maja 2019 r. Nabór wniosków o dofinansowanie, w ramach którego wniosek został wybrany do dofinansowania, został przeprowadzony w 2018 roku". Na dodatek projekt realizowany był w poprzedniej perspektywie finansowej Unii Europejskiej na lata 2014-2020.

Co miał zrobić browar? Opracować nowy rodzaj piwa. A jeszcze konkretniej: „o ustandaryzowanej strukturze profilu cukrowego i niskiej zawartości alkoholu, skierowanego do nowego segmentu klientów, w tym w szczególności do osób z dysfunkcjami zdrowotnymi (m.in. osób cierpiących na cukrzycę) oraz osób prowadzących prozdrowotny tryb życia, przy zachowaniu jego pożądanych cech organoleptycznych takich jak zapach, smak, klarowność, barwa, pienistość, goryczka oraz nasycenie dwutlenkiem węgla".

Czyli przechodząc ze świata liryki do prozy: piwa dla cukrzyków oraz osób, które mocno uważają na zbędne kalorie.

„Zgodnie z procedurą, projekt został poddany merytorycznej ocenie niezależnych ekspertów i na podstawie ich rekomendacji został wybrany do dofinansowania" – zastrzega Centrum. A dalej w podobnej technologicznej nowomowie NCBiR tłumaczy, że spółka obiecała, że po zakończeniu projektu badawczo-rozwojowego od razu zacznie u siebie produkcję tego nowego piwa, wykorzystując opracowaną w projekcie technologię, czyli moduł technologiczny (demonstrator), który zostanie „doczepiony" do obecnej instalacji browaru, żeby dało się to piwo warzyć w praktyce.

„Spółka zakłada dyfuzję innowacji" – tłumaczymy: firma deklaruje, że będzie się chwalić wynikami.

No i standard: „Realizacja projektu ma przyczynić się do wzrostu konkurencyjności (...) oraz stanowić przełom w branży".

PIWO BEZ DEFINICJI

Były szef Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Krzysztof Brzózka całą sytuację, z dofinansowaniem za państwowe pieniądze producenta alkoholu, uważa za absurdalną. Bo z jednej strony państwo wydaje miliardy złotych na walkę i leczenie osób uzależnionych od alkoholu, a z drugiej – co pokazuje przykład z NCBiR – wspiera producentów alkoholu. Milionami.

– Pomijając jednak etyczną stronę tego wsparcia, to stworzenie „ustandaryzowanego profilu cukrowego" w piwie, w kraju, w którym nie ma prawnej definicji piwa? Brzmi to jak ponury żart. Może więc wprowadźmy jak w innych krajach definicje, co może być piwem, a co nie, aby browary nie dodawały np. syropu glukozowego, cukru, po to, aby sztucznie podbić ekstrakt. A nie dotujmy poszczególne piwa – mówi.

Rzeczywiście, ustawowej definicji, co jest piwem, nie ma. Związek Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego – Browary Polskie oraz Stowarzyszenie Regionalnych Browarów Polskich kilka lat temu same więc opracowały własną definicję.

Według niej „piwo jest napojem otrzymywanym w wyniku fermentacji alkoholowej brzeczki piwnej. Brzeczkę produkuje się ze słodu browarnego oraz wody, z dodatkiem chmielu lub produktów chmielowych, bez dodatków lub z dodatkiem surowców niesłodowanych oraz dozwolonych substancji. Łączna ilość dodawanych surowców niesłodowanych nie może zastąpić więcej niż 45 proc. słodu we wsadzie surowcowym. Do piwa mogą być dodane: składniki będące żywnością, dozwolone substancje dodatkowe oraz pomagające w przetwarzaniu".

Definicja ma jednak charakter dobrowolny, ale – jak podkreśla Bartłomiej Morzycki ze związku browarów – ma zastosowanie do ponad 95 proc. wszystkich piw dostępnych na polskim rynku.

W przypadku Perły można mówić raczej o gonieniu istniejącego trendu, niż narzucaniu nowych standardów na rynku

PERŁA W ALKOHOLOWEJ KORONIE

Pytanie o komentarz wysłaliśmy do Krajowego Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom. Przyznało nam, że nie jest „instytucją odpowiedzialną za ocenę ani finansowanie projektów realizowanych przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju i nie wchodzi w kompetencje innych jednostek publicznych".

Jednocześnie podkreśla, że „alkohol jest substancją psychoaktywną o udowodnionym działaniu toksycznym, uzależniającym i rakotwórczym".

„Szczególne znaczenie ma społeczny kontekst funkcjonowania produktów alkoholowych. Dotyczy to również napojów o obniżonej zawartości alkoholu – niższy procent etanolu nie oznacza braku ryzyka zdrowotnego ani społecznego" – odpisała nam dr n. med. Bogusława Bukowska, dyrektor Krajowego Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom. I dodała: „Dodatkowo, eksponowanie cech takich jak niższa zawartość cukru czy kalorii, a także stosowanie określeń mogących sugerować „zdrowszy" charakter produktu, może prowadzić do tzw. efektu „health halo", czyli obniżenia subiektywnej oceny ryzyka związanego z konsumpcją alkoholu, co może sprzyjać jego większej konsumpcji".

Pytania wysłaliśmy do Browaru Perła. Cały czas czekamy na odpowiedź.

AFERA GONI AFERĘ

NCBiR to publiczna jednostka rozdzielające miliardy złotych unijnych funduszy na programy badawcze. W ostatnich latach instytucja zmagała się jednak z podejrzeniami o nieprawidłowości.

Kilka dni temu o NCBiR zrobiło się głośno w związku z zatrzymaniem przez CBA Jacka Ż., byłego wiceministra w rządzie PiS, który nadzorował NCBiR. Podał się do dymisji w marcu 2023 r.

Oszustwa w NCBiR ujawnili w 2023 roku dziennikarze. Okazało się, że przyznawało wielomilionowe dotacje firmom, które w rzeczywistości nie prowadziły żadnej działalności badawczo-rozwojowej. Po kontroli Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej potwierdzono poważne nieprawidłowości w 17 ze 117 projektów, wcześniej założonych i ocenionych pozytywnie przez NCBiR. Szacowana wysokość poniesionych strat przekracza 223 mln zł. ●

1 S3

eprasa.pl 4991365e07

Wyciekł list do ministra

Spory o płacę minimalną

Płaca minimalna w przyszłym roku przebije 5 tys. zł? Trwają negocjacje.

Eryk Kielak

Ile wyniesie pensja minimalna w przyszłym roku? – na to pytanie strona rządowa, pracodawcy i pracownicy będą szukać odpowiedzi do 15 lipca. Jej wysokość ustalana jest bowiem w drodze negocjacji w Radzie Dialogu Społecznego. Jak jednak ustalił portal money.pl, związkowcy będą domagać się, by wartość najniższej krajowej wzrosła o co najmniej 8,2 proc., czyli 394 zł w porównaniu do obecnej stawki. Proponują, by w przyszłym roku wynagrodzenie minimalne wynosiło 5200 zł brutto. Taka kwota pojawiła się w liście do ministra finansów Andrzeja Domańskiego.

• **Minister finansów Andrzej Domański** FOT. ADAM STĘPIEŃ / AGENCJA WYBORCZA.PL

ZANOSI SIĘ NA PODWYŻKĘ O 121 ZŁ

Pracodawcy domagają się, by podwyżka była tak niska, jak tylko pozwalają na to przepisy. Główny ekonomista Federacji Przedsiębiorców Polskich Łukasz Kozłowski wyliczył, że skoro relacja płacy minimalnej do przeciętnego wynagrodzenia w I kw. 2026 r. utrzymała się powyżej granicy 50 proc., to gwarantowany ustawowo poziom płacy minimalnej na 2027 r. wyniesie 4860,47 zł.

W tym scenariuszu podwyżka wyniosłaby tylko 57 zł, gdyż płaca minimalna wynosi obecnie 4806 zł. Z informacji, do których dotarł „Fakt", wynika jednak, że niemal pewna jest większa podwyżka. W oficjalnym piśmie do związkowców ministra pracy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk zapewniła, że „minimalne wynagrodzenie za pracę w 2027 r. nie powinno być niższe niż 4927 zł, w związku z zachowaniem zasady (...) z art. 5. ust. 1, aby minimalne wynagrodzenie za pracę wzrastało w stopniu nie niższym niż inflacja prognozowana na kolejny rok".

Przy zastosowaniu takiego mechanizmu mielibyśmy wzrost o 121 zł, czyli ok. 2,5 proc. Propozycja nie zadowoli zapewne pracowników, natomiast zgodnie z przepisami wypracowana w toku negocjacji pensja minimalna nie może być niższa od rządowej propozycji. Oznacza to, że wynagrodzenie minimalne wzrośnie w przyszłym roku o co najmniej wspomnianą wyżej kwotę.

FIRMY NIE CHCĄ PODNOSIĆ WYNAGRODZEŃ

Ostatnie dane wskazują, że pracodawcy w Polsce nie są skorzy do podwyżek wynagrodzeń. W kwietniu wynagrodzenia w ujęciu realnym co prawda nadal rosły, jednak tempo ich wzrostu było najniższe od września 2023 r. Główny Urząd Statystyczny podał, że przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w kwietniu 2026 r. wzrosło o 5,4 proc. w ujęciu rocznym i spadło o 1,3 proc. w ujęciu miesięcznym.

Pracodawcy domagają się, by podwyżka była tak niska, jak tylko pozwalają na to przepisy

„W przypadku pozostałych sektorów skala zmiany dynamiki płac była znacząco mniejsza, chociaż dla zdecydowanej większości kwiecień przyniósł schłodzenie tempa wzrostu. Wpisuje się ono w sygnały z badań koniunktury, wskazujące na relatywnie niskie natężenie presji płacowej i najniższe od ponad 10 lat plany przedsiębiorstw w zakresie skali podwyżek wynagrodzeń. Mimo hamowania nominalnej dynamiki płac i jednoczesnego wzrostu inflacji, w kwietniu w ujęciu realnym wynagrodzenia nadal rosły, o 2,1 proc. r/r, co jest jednak najniższą dynamiką od września 2023" – napisali ekonomiści PKO BP po publikacji GUS.

Podobny wniosek nasuwa się po lekturze „Barometru rynku pracy 2026" firmy Gi Group Holding. Pracodawcy nie chcą dawać podwyżek, a pracownicy się ich na razie nawet nie spodziewają. 53,4 proc. zatrudnionych oczekuje wzrostu swojego wynagrodzenia w najbliższych miesiącach. To o 2,6 p.p. mniej niż rok temu, o 6,2 p.p. mniej niż dwa lata temu i o aż 8,1 p.p. mniej niż trzy lata temu. Z kolei zaledwie 29,4 proc. firm planuje podwyżki w najbliższych miesiącach.

– Widoczne jest stopniowe tonowanie oczekiwań płacowych, co może wynikać ze skali wcześniejszych podwyżek, a także z tego, że pracownicy bardziej realistycznie patrzą na realia rynkowe, dostrzegając wpływ niepewności koniunktury gospodarczej na kondycję firm – tłumaczy Anna Wesołowska, Dyrektor Zarządzająca Gi Group. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34437316

WSPRZEDAŻY

GASLIGHTING, czyli manipulacje w naszych relacjach
Rodzice to robią dzieciom, kobiety kobietom, mężczyźni kobietom, i na odwrót

PSYCHOLOGIA: Powrót do matki

URODA: Rytuały w menopauzie

DAVID ATTENBOROUGH kończy 100 lat

DWIE OKŁADKI DO WYBORU!

wysokieobcasy extra

1S3

eprasa.pl 4991365e07

Syndyk sprzeda:
ruchomości,
nieruchomości,
wierzytelności.

Więcej na stronie
www.wegzekucji.pl

Kraj/34413490

Syndyk Masy Upadłości Souvre Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Sp.k. z siedzibą w Inowrocławiu – w upadłości oferuje w bieżącej sprzedaży towary w postaci perfumów i perfumetek o określonych numerach zapachów, odżywek, kremów, żeli i opakowań jakie w obrocie miała upadła spółka.

Syndyk Masy Upadłości Souvre Sp. Z O.O. Sp.k. sprzeda z wolnej ręki

Prawo własności zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Inowrocławiu przy ul. Towarowej 5 dz. nr. 20 o pow. 0,9688 ha (na jakiej posadowiony jest budynek – **hala produkcyjno - magazynowa w nowoczesnym budownictwie, o powierzchni 3.028,07 m2),** dla której Sąd Rejonowy w Inowrocławiu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr BY1I/00081883/8 za cenę wywoławczą wyn. 9.050.000,00 zł. netto (dziewięć milionów pięćdziesiąt tysięcy złotych netto) plus podatek VAT.
Zainteresowani oferenci na zakup nieruchomości zobowiązani są do złożenia pisemnych ofert na zakup nieruchomości w zamkniętych kopertach z dopiskami **"Oferta Souvre"** u r.pr. J. Nadarzewskiego w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 51/6 **w terminie 14 dni** od dnia ukazania się ogłoszenia oraz wpłacenia wadium, w wysokości po **10%** cen wywołania **w terminie 14 dni** od dnia ukazania się ogłoszenia na rachunek bankowy Souvre Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Sp.K. - w upadłości o nr **94 1090 1069 0000 0001 3155 2730.** Ze stanem technicznym i prawnym oraz regulaminem sprzedaży nieruchomości można zapoznać się przy ul. Fordońskiej 199 w Bydgoszczy. Tel: **606 886 796**, **508 100 297** lub Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy XV W. Gospodarczym przy ul. Toruńska 64a (Sygn. Akt BY1B/GUp/8/2024), bądź po uzgodnieniu terminu w miejscu położenia nieruchomości. Syndyk zastrzega sobie prawo do odmowy dokonania wyboru oferty jak również prawo do odwołania lub unieważnienia postępowania bez podania przyczyny. **Syndyk oferuje część hali do wynajęcia.**

Kraj/34437212

SPRZEDAŻ UDZIAŁU W NIERUCHOMOŚCI

Syndyk masy upadłości Iwony Lisickiej osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej ogłasza pisemny przetarg przedmiotem, którego jest udział 1/6 w prawie własności w nieruchomości lokalowej położonej w miejscowości Żulice dla której Sąd Rejonowy w Tomaszowie Lubelskim, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr ZA1T/00061703/5 wraz z udziałem w wysokości 915/6777 w nieruchomości wspólnej dla której Sąd Rejonowy w Tomaszowie Lubelskim, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr ZA1T/00061693/1 oraz udział w wysokości 1/6 w prawie własności w nieruchomości gruntowej niezabudowanej składającej się z działki o nr 199 położonej w miejscowości Żulice dla której Sąd Rejonowy w Tomaszowie Lubelskim, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr ZA1T/00061704/2.

Cena wywoławcza wynosi 100% wartości oszacowania to jest **13 976,67 zł.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie w Biurze Syndyka w Katowicach przy ul. PCK 10/7 w terminie do dnia **24 czerwca 2026 roku do godziny 16:00** (decyduje data i godzina wpływu) pisemnej oferty spełniającej **wszystkie wymogi określone regulaminem przetargu** oraz **wpłacenie wadium**. Regulamin oraz pozostałe dokumenty przetargowe dostępne są pod adresem e-mail: **przetarg@bbuk.pl**

Kraj/34436397

Syndyk Masy Upadłości
Andrzeja Składowskiego - osoby fizycznej
oferuje do sprzedaży z wolnej ręki, w trybie wyboru najkorzystniejszej oferty

udział ½ w prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę gruntu o nr 1663, o pow. 0,07 ha, położoną w miejscowości Dwikozy, przy ul. Starowiejskiej 2, zabudowanej domem mieszkalnym, dla której Sąd Rejonowy w Sandomierzu prowadzi księgę wieczystą nr KI1S/00061652/3, za cenę nie niższą od wartości oszacowania tj. 211 456,00 zł.

Oferty zgodne z Regulaminem sprzedaży – z dopiskiem na kopercie **OFERTA - Składowski** należy składać do **30 czerwca 2026r.** do godz. **12.00** do Kancelarii Syndyka, przy ul.1-go Maja 4c, 20-410 Lublin. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem tel. **81 53 444 38, 691 96 54 03** oraz w Kancelarii Syndyka, gdzie można zapoznać się z oszacowaniem i Regulaminem sprzedaży.

Kraj/34437046

Syndyk masy upadłości Andrzeja Mikulskiego prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Andrzej Mikulski Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „Jędruś" w spadku w Rajgrodzie ogłasza pisemny przetarg na sprzedaż poniższych nieruchomości:

1) Nieruchomość zabudowana budynkiem pensjonatowym z miejscami noclegowymi oraz zapleczem gastronomicznym zlokalizowana w Białowieży, powiat hajnowski, województwo podlaskie. składająca się z działek ewidencyjnych o nr 630 (KW nr BI2P/00012449/5), 631 (KW nr BI2P/00012449/5), 632 i 633 (KW nr BI2P/00027598/2) stanowiących gospodarczą oraz funkcjonalną całość o łącznej powierzchni 0,5823 ha. Cena wywoławcza **7.800.000,00 zł netto**.
2) Nieruchomość składająca się z lokali mieszkalnych: nr 40 o pow. 104,08 m.kw (KW nr OL1E/00061750/0) oraz nr 42 o pow. 66,18 m. kw. (KW nr OL1E/00061751/7) zlokalizowanych w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ulicy Jana Brzechwy 1 w Ełku wraz z naziemnym miejscem parkingowym nr 12 stanowiącym udział 2/82 w nieruchomości gruntowej składającej się z działek ewidencyjnych nr 1395/3, 1395/4, 1395/5 o łącznej powierzchni 0,0547 ha oraz udziałem 6/688 w nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej nr ewidencyjnym 1395/2 o powierzchni 0,0979 ha stanowiącej teren drogi wewnętrznej. Cena wywoławcza **800.000,00 zł netto**.
3) Nieruchomość gruntowa składająca się z działek ewidencyjnych o numerach 46/2, 48, 300, o łącznej powierzchni 21,9686 ha, zlokalizowana w miejscowości Kuligi, gmina wiejska Rajgród, powiat grajewski, KW nr LM1G/00018132/8.Cena wywoławcza **1.200.000,00 zł netto.**
4) Udział 1660/22904 w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości zabudowanej składającej się z działek ewidencyjnych o nr 139/7 i 139/9 o łącznej powierzchni 2,3101 ha, położonej w obrębie Czarna Wieś, gmina Rajgród, KW nr LM1G/00025759/1.Cena wywoławcza **100.000,00 zł netto**
5) Nieruchomość lokalowa o funkcji niemieszkalnej o łącznej powierzchni 254,13 m. kw. usytuowana na parterze budynku mieszkalnego wielorodzinnego zlokalizowanego przy ulicy Osiedle Broniewskiego 3 w Grajewie, KW nr LM1G/00036124/1.Cena wywoławcza **450.000,00 zł netto.**
6) Nieruchomość lokalowa nr 3 o pow. 16,30 m. kw. zlokalizowana w budynku mieszkalno-usługowym przy ulicy Warszawskiej 9 w Rajgrodzie, KW nr LM1G/00032203/1.Cena wywoławcza **11.000,00 zł netto.**
7) Nieruchomość gruntowa oznaczona nr ewidencyjnym 17/1 o powierzchni 0,2678 ha zabudowana budynkiem usługowym o funkcji handlowej zlokalizowana w miejscowości Jasienica-Parcele 24, gmina Andrzejewo, powiat ostrowski, KW nr OS1M/00042061/ 0.Cena wywoławcza **170.000,00 zł netto.**
8) Nieruchomość lokalowa nr 1 stanowiąca segment garażowy o powierzchni 19,09 m2 zlokalizowany w bloku mieszkalnym wielorodzinnym przy ulicy Jana Brzechwy 1 w Ełku, KW nr OL1E/00053076/2.Cena wywoławcza **69.800,00 zł netto.**
9) Nieruchomość gruntowa składająca się z działek ewidencyjnych oznaczonych numerami: 116, 204, 227, 280, 283/1, 356/1 o łącznej powierzchni 1,9270 ha zlokalizowana w obrębie Kosiły, gmina Rajgród, KW nr LM1G/00019115/0.Cena wywoławcza **164.000,00 zł netto.**
10) Prawo użytkowania wieczystego nieruchomości oznaczonej nr ewidencyjnym 114 o powierzchni 0,0877 ha położonej w miejscowości Biebrza, gmina Rajgród, wraz z położonymi na niej budynkami i innymi naniesieniami stanowiącymi odrębną własność, KW LM1G/00023404/ 4.Cena wywoławcza **150.000,00 zł netto.**

Pisemne oferty zakupu, zgodne z regulaminem przetargu, należy składać **do dnia 19 czerwca 2026r. do godziny 14.00** w biurze syndyka: 15-490 Białystok, ul. . Nowogródzka 2a lok. 32.
Regulamin przetargu, operaty szacunkowe, dodatkowe informacje, w biurze syndyka, **www.syndyk-biuro.pl** oraz tel. **668 167 601**.

Kraj/34437119

syndyk masy upadłości Sylwestra Kapuśniak
osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej

ogłasza przetarg na

SPRZEDAŻ PRAWA WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Dobrakowie, obejmującej działki gruntu o numerze 686, 746 oraz 151/2 o łącznej powierzchni 4,3650 ha, objętej księgą wieczystą numer CZ1Z/00045526/2.

Cena wywoławcza wynosi 80% wartości oszacowania to jest **277 600,00** zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie w Biurze Syndyka w Katowicach przy ul. PCK 10/7 w terminie do dnia **30 czerwca 2026 roku do godziny 16:00** (decyduje data i godzina wpływu) pisemnej oferty spełniającej **wszystkie wymogi określone regulaminem przetargu** oraz **wpłacenie wadium**. Wszelkie informacje na temat nieruchomości objętej niniejszym przetargiem oraz informacje dotyczące trybu składania ofert można uzyskać od poniedziałku do piątku w godzinach od 10:00 do 16:00 pod nr. tel. 32 750-62-69 oraz pod adresem e-mail: **przetarg@tomaszbiel.pl.**

Kraj/34436708

Syndyk Masy Upadłości
Moniki Haas - osoby fizycznej

oferuje do sprzedaży z wolnej ręki, w trybie wyboru najkorzystniejszej oferty

nieruchomość położoną w miejscowości Sobótka, gm. Ożarów, składającą się z działki gruntu o nr 256/2, o pow. 0,1955ha, zabudowaną budynkiem mieszkalnym o powierzchni 79,36m2 oraz budynkiem gospodarczym o powierzchni 45,08m2, dla której Sąd Rejonowy w Sandomierzu prowadzi KW nr KI1S/00074179/7, za cenę nie niższą niż 75% wartości oszacowania tj. 157 870,50 zł.

Oferty zgodne z Regulaminem sprzedaży – z dopiskiem na kopercie **OFERTA - Haas** należy składać do **30 czerwca 2026r.** do godz. **12.00** do Kancelarii Syndyka, przy ul.1-go Maja 4c, 20-410 Lublin. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem tel. **81 53 444 38, 691 96 54 03** oraz w Kancelarii Syndyka, gdzie można zapoznać się z oszacowaniem i Regulaminem sprzedaży.

Kraj/34436955

OGŁOSZENIE OBWIESZCZENIE

Sygn. akt XIV GUp 225/22

Syndyk masy upadłości Wytwórni Urządzeń Komunalnych WUKO Spółka Akcyjna w upadłości z siedzibą w Łodzi ogłasza

PRZETARG NA SPRZEDAŻ PRZEDSIĘBIORSTWA WYTWÓRNI URZĄDZEŃ KOMUNALNYCH WUKO SPÓŁKA AKCYJNA

w całości, w skład którego wchodzą:

a. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi, obręb nr 0023 Bałuty, oznaczonej numerem działki 557/25 o powierzchni 0,2937 ha (2.937,00 m2), dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr LD1M/00175102/6, wraz z prawem własności znajdujących się na tej nieruchomości naniesień budowlanych w postaci utwardzenia terenu kostką betonową typu „trylinka", o wartości oszacowania wynoszącej **1.598.000,00 zł (jeden milion pięćset dziewięćdziesiąt osiem tysięcy złotych) netto,**
b. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi, obręb nr 0023 Bałuty, oznaczonej numerem działki 557/26 o powierzchni 0,7530 ha (7.530,00 m2), dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr LD1M/00175099/1, wraz z prawem własności znajdujących się na tej nieruchomości naniesień budowlanych w postaci budynku produkcyjno - magazynowego tzw. „hali błękitnej" o powierzchni 3.090,00 m2, wagi towarowej oraz utwardzenia terenu i ciągów komunikacyjnych, o wartości oszacowania wynoszącej **4.348.000,00 zł (cztery miliony trzysta czterdzieści osiem tysięcy złotych) netto,**
c. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi, obręb nr 0023 Bałuty, oznaczonej numerem działki 557/28 o powierzchni 1,0781 ha (10.781,00 m2), dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr LD1M/00175097/7, wraz z prawem własności znajdujących się na tej nieruchomości naniesień budowlanych w postaci: budynku produkcyjno - magazynowego o powierzchni użytkowej wynoszącej 4.050,00 m2, budynku magazynowo - usługowego o powierzchni użytkowej wynoszącej 1.459,50 m2, budynku magazynowo - technicznego o powierzchni użytkowej wynoszącej 44,00 m2 oraz utwardzenia terenu i ciągów komunikacyjnych, o wartości oszacowania wynoszącej **5.654.000,00 zł (pięć milionów sześćset pięćdziesiąt cztery tysiące złotych) netto,**
d. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi, obręb nr 0023 Bałuty, oznaczonej numerami działek 557/30 i 557/31 o łącznej powierzchni 1,9348 ha (19.348,00 m2), dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr LD1M/00175096/0, wraz z prawem własności znajdujących się na tej nieruchomości naniesień budowlanych w postaci: budynku biurowego o powierzchni użytkowej wynoszącej 1.088,50 m2, budynku produkcyjno - magazynowego o powierzchni użytkowej wynoszącej 6.445,00 m2, budynku kotłowni o powierzchni użytkowej wynoszącej 141,00 m2, budynku stacji trafo o powierzchni użytkowej wynoszącej 138,00 m2, budynku garażowego o powierzchni użytkowej wynoszącej 130,60 m2 oraz ogrodzenia zewnętrznego, oświetlenia, sieci uzbrojenia oraz utwardzenia terenu i ciągów komunikacyjnych, o wartości oszacowania wynoszącej **10.152.000,00 zł (dziesięć milionów sto pięćdziesiąt dwa tysiące złotych) netto,**
e. ruchomości w postaci mebli biurowych, wyposażenia biurowego, maszyn i urządzeń, narzędzi drobnych, szafek metalowych pracowniczych, pojazdów oraz pozostałych ruchomości stanowiących wyposażenie przedsiębiorstwa, wymienione w opinii o wartości środków trwałych oraz niskocennych sporządzonej w dniu 1 września 2024 r. przez BUDOSERWIS Z.U.H. Sp. z o.o., o łącznej wartości oszacowania wynoszącej **648.936,00 zł (sześćset czterdzieści osiem tysięcy dziewięćset trzydzieści sześć złotych) netto,**
f. prawo z rejestracji znaku towarowego słowno - graficznego „WUKO" (nr zgłoszenia Z.574742) o wartości oszacowania wynoszącej **56.100,00 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy sto złotych) netto.**

Cena wywoławcza przedmiotu sprzedaży wynosi 42.563.688,00 złotych (czterdzieści dwa miliony pięćset sześćdziesiąt trzy tysiące sześćset osiemdziesiąt osiem złotych) netto.

Oferty mogą być składane w zaklejonej kopercie w terminie **do dnia 15 lipca 2026 roku do godziny 15.00**, na adres: Artur Jankowski - Kancelaria Syndyka, ul. Suwalska 25/27, 93-176 Łódź, z czytelnym napisem na kopercie: **„OFERTA ZAKUPU PRZEDSIĘBIORSTWA W.U.K. WUKO S.A. w upadłości"** (decyduje data doręczenia oferty na podany adres).
Przystępujący do przetargu, pod rygorem odrzucenia jego oferty, powinien najpóźniej w dniu poprzedzającym datę otwarcia i rozpoznania ofert, wpłacić wadium w kwocie **4.260.000,00 zł (cztery miliony dwieście sześćdziesiąt tysięcy złotych, zero groszy)** na rachunek bankowy prowadzony w **ERSTE BANK POLSKA** o numerze konta: **79 1090 2705 0000 0001 4847 2255**.
Szczegółowe warunki przetargu określa Regulamin przetargu wyłożony do wglądu w Kancelarii Syndyka masy upadłości Wytwórni Urządzeń Komunalnych WUKO Spółka Akcyjna w upadłości z siedzibą w Łodzi, ul. Suwalska 25/27, 93-176 Łódź.
Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędą się na posiedzeniu jawnym w dniu **16 lipca 2026 roku o godz. 11.00** w siedzibie Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, XIV Wydziału Gospodarczego ds. Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych, ul. Pomorska 37, sala nr 309.
Wszelkie zapytania dotyczące przedmiotu sprzedaży można składać pisemnie, za pośrednictwem poczty e-mail **ajankowski@syndykjankowski.pl** lub telefonicznie pod nr tel. **+48 728 123 430, +48 42 672 23 01** oraz **+48 603 533 058.**

Kraj/34437216

OGŁOSZENIE

Syndyk masy upadłości Mariana Filaka przeniesie odpłatnie spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego o nr 46 znajdującego się w budynku wielorodzinnym nr 3 w Katowicach przy ul. Karliczka za kwotę nie niższa niż 80% wartości oszacowania tj. 173 200,00 zł. Powierzchnia lokalu 35,10 m².

Termin składania ofert upływa
14-go dnia od ukazania się ogłoszenia.
Szczegółowe informacje dostępne
są pod nr 451-542-059

Kraj/34437090

Syndyk Masy Upadłości
Barbary Dziubek - osoby fizycznej
oferuje do sprzedaży z wolnej ręki, w trybie wyboru najkorzystniejszej oferty:

spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 29 położonego w Kielcach przy ul. Kaznowskiego 7, o powierzchni 27,90 m², wraz z przynależnym pomieszczeniem gospodarczym o pow. 5m², za cenę nie niższą od wartości oszacowania tj. 163 747,00 zł.

Oferty zgodne z Regulaminem sprzedaży – z dopiskiem na kopercie **OFERTA - DZIUBEK** należy składać do **30 czerwca 2026r.** do godz. **12.00** do Kancelarii Syndyka, przy ul.1-go Maja 4c, 20-410 Lublin. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem tel. **81 53 444 38, 691 96 54 03** oraz w Kancelarii Syndyka, gdzie można zapoznać się z oszacowaniem i Regulaminem sprzedaży.

Kraj/34437256

Spółdzielnia Mieszkaniowa „OŚWIECENIA"
31-636 Kraków, os. Oświecenia 45

ogłasza przetarg na:

malowanie klatek schodowych w budynkach wielorodzinnych na os. Oświecenia 9 i 45 w Krakowie.

Oferty można składać w sekretariacie SM „Oświecenia" w Krakowie do 10.06.2026 r. godz. 11^{00}.
Informacja w sprawie przetargu znajdują się na stronie internetowej www.oswiecenia.pl
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w każdym czasie, bez podania przyczyny.

Kraków/34437307

OGŁOSZENIE SPRZEDAŻY PRAWA UŻYTKOWANIA WIECZYSTEGO NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W ŁEBIE WRAZ Z PRAWEM WŁASNOŚCI BUDYNKÓW, URZĄDZEŃ NA NIEJ POSADOWIONYCH

Gdańskie Autobusy i Tramwaje Sp. z o.o.

z siedzibą w Gdańsku ul. Jaśkowa Dolina 2
ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż

prawa użytkowania wieczystego ustanowionego do dnia 01.01.2044 roku nieruchomości położonej w Łebie przy ulicy Leśnej 1 składającej się z dwóch działek o numerach 60/1 i 60/2 obręb 2 o łącznej powierzchni 4 186 m² wraz z prawem własności znajdujących się na nieruchomości budynków niemieszkalnych i urządzeń na niej posadowionych.

1.1. Położenie: Łeba, ul. Leśna 1.

1.2. Oznaczenie geodezyjne: działka oznaczona geodezyjnie Bi nr 60/1 obręb 2 o powierzchni 2 333 m², oraz działka oznaczona geodezyjnie Bi nr 60/2 obręb 2 o powierzchni 1 853 m².

1.3. Opis nieruchomości:

1.3.1 Działka nr 60/1 - nieruchomość objęta księgą wieczystą nr SL1L/00035439/3 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Lęborku. Teren płaski, zagospodarowany. Dojazd od ulicy Leśnej drogą gruntową. Działka w dużej części porośnięta drzewami iglastymi. Na działce znajduje się barak wczasowy o powierzchni zabudowy 385 m² na podwalinie betonowej, niepodpiwniczony. Konstrukcja budynku drewniana. Ściany zewnętrzne szkieletowe drewniane. Dach konstrukcji drewnianej, kryty papą. Stolarka okienna i drzwiowa drewniana. W budynku znajduje się instalacja elektryczna. Budynek od wielu lat nie użytkowany, i podlega systematycznej degradacji. W ocenie Sprzedającego budynek nie nadaje się do eksploatacji i należałoby go rozebrać.

1.3.2 Działka nr 60/2 – nieruchomość objęta księgą wieczystą nr SL1L/00035439/3 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Lęborku. Teren płaski, zagospodarowany. Dojazd od ulicy Leśnej drogą gruntową. Działka w dużej części porośnięta drzewami iglastymi. Na działce znajduje się budynek gospodarczy o powierzchni zabudowy 23 m² niepodpiwniczony. Konstrukcja budynku murowana tradycyjna. Fundamenty betonowe, ściany zewnętrzne z cegły ceramicznej pełnej. Dach konstrukcji drewnianej, kryty papą. Stolarka okienna drewniana. Stolarka drzwiowa drewniana. W budynku znajduje się instalacja elektryczna. Budynek od wielu lat nie użytkowany, i podlega systematycznej degradacji. W ocenie Sprzedającego budynek nie nadaje się do eksploatacji i należałoby go rozebrać.

1.4. Na nieruchomości znajduje się:
- wodociąg o długości 36,5 mb,
- kanalizacja sanitarna o długości 32,5 mb,
- parkan (ogrodzenie – siatka metalowa na słupkach metalowych) o długości 378,45 mb.

1.5. Przeznaczenie i sposób zagospodarowania:

Obszar, na którym znajduje się nieruchomość, objęty jest miejscowym planem zagospodarowania. Zgodnie z Uchwałą nr XLI/484/2018 Rady Miejskiej w Łebie, z dnia 11 września 2018 r. (Dz. Urz. Woj. Pomorskiego z 2018 r. poz. 3766) działka nr 60/1 i 60/2 znajdują się w strefie oznaczonej symbolem 03.UT.

Funkcja główna: teren przeznaczony pod funkcję turystyczno-wypoczynkową. W ramach funkcji dopuszcza się: tereny zabudowy obsługującej potrzeby noclegowe takie jak pensjonaty, domy wypoczynkowe, tereny ośrodków wypoczynkowych, hotele.

1.6. Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

1.7. Cena wywoławcza: 5.500.000,00 zł (słownie złotych: pięć milionów pięćset tysięcy).

1.8. Sprzedaż przedmiotu przetargu jest zwolniona z podatku VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami na dzień ogłoszenia przetargu.

1.9. Termin składania ofert: do dnia 30 czerwca 2026 r. do godziny 15.00.

1.10. Termin otwarcia ofert: 1 lipca 2026 r. o godzinie 10.00 w Sali nr 7 w siedzibie Gdańskich Autobusów i Tramwajów Sp. z o.o. przy ulicy Jaśkowa Dolina 2, 80-252 Gdańsk.

1.11. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu w kwocie 550.000,00 zł (słownie złotych: pięćset pięćdziesiąt tysięcy) na konto Gdańskich Autobusów i Tramwajów Sp. z o.o. (GAiT Sp. z o.o.) w Banku Pekao S.A. nr konta 50 1240 1268 1111 0011 5766 0673. Za datę wpłaty wadium uważa się datę wpływu pieniędzy na konto GAiT Sp. z o.o.

1.12. Złożenie oferty równoznaczne jest z zapoznaniem się z Regulaminem przetargu pisemnego nieograniczonego na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łebie przy ul. Leśnej 1 wraz z prawem własności budynków i urządzeń na niej posadowionych oraz Ogłoszeniem sprzedaży prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łebie wraz z prawem własności budynków, urządzeń na niej posadowionych i przyjęciem ich bez zastrzeżeń, a także oznacza, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości oraz, że oferent nie wnosi żadnych uwag do treści procedury przetargowej, a także przedmiotu przetargu.

1.13. Regulamin przetargu dostępny jest na stronie internetowej Sprzedającego i w siedzibie Sprzedającego oraz udostępniany jest na wniosek zainteresowanego ofertą.

1.14. Wszelkie koszty, opłaty oraz podatki związane z zawarciem umowy sprzedaży prawa użytkowania wieczystego nieruchomości wraz z prawem własności budynków, urządzeń na niej posadowionych w formie aktu notarialnego oraz postępowaniem wieczystoksięgowym związanym z nabyciem nieruchomości ponosi nabywca.

Kraj/34436958

eprasa.pl 4991365e07

ODESZLI.pl

Dziel się wspomnieniami o bliskich

Żyją, póki pamiętamy

Wejdź na serwis **odeszli.pl**

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY CHEŁMIEC

o przystąpieniu do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Chełmiec IV" w Gminie Chełmice obejmującego część działki nr 88/1 połooznej w obrębie Klęczany

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.*)*

z a w i a d a m i a m

o podjęciu o podjęciu przez Radę Gminy w Chełmcu uchwały Nr X/123/2024 z dnia 19 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „„Chełmiec IV" w Gminie Chełmice obejmującego część działki nr 88/1 połooznej w obrębie Klęczany. Granice obszaru objętego sporządzaniem zmiany planu wskazane zostały na załączniku do ww. uchwały. Uchwała wraz załącznikami graficznymi jest do wglądu z w Biuletynie Informacji Publicznej.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 oraz art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko do ww. projektu zmiany planu miejscowego.

Zainteresowani mogą składać wnioski do zmiany planu oraz do prognozy oddziaływania na środowisko **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 23 czerwca 2026 r.** Wnioski można składać za pomocą formularza PISMO DOTYCZĄCE AKTU PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO:

- na piśmie utrwalonym w formie papierowej – osobiście w siedzibie Urzędu Gminy Chełmiec (dziennik podawczy w godzinach pracy Urzędu Gminy Chełmiec pon.- śr.: 07.30 do 15.30, czw.: 07.30 do 17.30, pt.: 07.30 do 13.3) lub listownie na adres: Urząd Gminy Chełmiec przy ul. Papieskiej 2, 33-395 Chełmiec lub
- w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres gmina@starysacz.um.gov.pl lub w formie dokumentu elektronicznego na adres PUAP (/1l931bkbhg/SkrytkaESP), e-doręczeniami (AE:PL-14167-85033-GHCTH-32) oraz za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej

Składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości, której dotyczy wniosek. Organem właściwym w sprawie rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Chełmiec.

Wójt Gminy Chełmiec

Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych.
Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE. L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO", informuję iż prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia RODO przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano. Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Wójt Gminy Chełmiec. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Gminy Chełmiec za pomocą e-mail: iod@chelmiec.pl. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej - szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej.

Kraków/34437290

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY MIEDZIANA GÓRA
z dnia 02.06.2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących zmiany nr 14 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części sołectwa Miedziana Góra na terenie gminy Miedziana Góra wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 538), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 670) oraz w związku z uchwałą Nr XXIII/184/25 Rady Gminy Miedziana Góra z dnia 30 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 14 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części sołectwa Miedziana Góra na terenie gminy Miedziana Góra,

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zmiany nr 14 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części sołectwa Miedziana Góra na terenie gminy Miedziana Góra wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Konsultacje społeczne będą prowadzone w okresie **od dnia 3 czerwca 2026 r. do dnia 6 lipca 2026 r. i obejmą:**

1) **zbieranie uwag w terminie od dnia 3 czerwca 2026 r. do dnia 6 lipca 2026 r.**
   Uwagi do projektu planu składa się na formularzu określonym w Rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509) - wzór formularza dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: https://miedziana-gora.pl/asp/pliki/zagospodarowanie_przestrzenne/wzor_formularza_pisma_dot_aktu_planowania_przestrzennego.pdf **do Wójta Gminy Miedziana Góra na adres: ul. Urzędnicza 18, 26-085 Miedziana Góra lub drogą elektroniczną, w szczególności poprzez pocztę elektroniczną na adres: sekretariat@miedziana-gora.pl.** Składający uwagę do projektu planu wskazuje przedmiot uwagi i oznaczenie nieruchomości, której dotyczy oraz podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.
2) **spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 23 czerwca 2026 r. w godz. od 15^{30} do 15^{50} w Urzędzie Gminy Miedziana Góra, ul. Urzędnicza 18, 26-085 Miedziana Góra,**
3) **dyżur projektanta, który odbędzie się w dniu 23 czerwca 2026 r. w godz. od 15^{50} do 16^{10} w Urzędzie Gminy Miedziana Góra pok. 22, ul. Urzędnicza 18, 26-085 Miedziana Góra.**

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie udostępniony w okresie trwania konsultacji społecznych w Urzędzie Gminy Miedziana Góra, ul. Urzędnicza 18, 26-085 Miedziana Góra w godzinach pracy urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej prowadzonej na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Miedziana Góra pod adresem: https://miedzianagora.biuletyn.net/ w zakładce „informacje przestrzenne" - „zagospodarowanie przestrzenne" – „zmiany mpzp" – „rok 2026". Na podstawie art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) prowadzone jest postępowanie w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ustaleń projektu planu. **Uwagi w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ustaleń projektu planu składa się do Wójta Gminy Miedziana Góra w formie pisemnej na adres: ul. Urzędnicza 18, 26-085 Miedziana Góra lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Miedziana Góra, ul. Urzędnicza 18, 26-085 Miedziana Góra, bądź za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, w szczególności poprzez pocztę elektroniczną na adres: sekretariat@miedziana-gora.pl, w terminie do dnia 6 lipca 2026 r.** Uwaga powinna zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnoszącego uwagę, przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag w ramach postępowania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko jest Wójt Gminy Miedziana Góra.

Obowiązek informacyjny:
Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Miedziana Góra, ul. Urzędnicza 18, 26-085 Miedziana Góra. Więcej informacji na temat przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Gminy w Miedzianej Górze znajduje się na stronie internetowej pod adresem:
https://miedzianagora.biuletyn.net/?bip=1&cid=155&bsc=N

Kielce/34437195

W SPRZEDAŻY, RÓWNIEŻ Z DOSTAWĄ DO PACZKOMATU

Czy to Shakespeare napisał te wszystkie arcydzieła? Rozmowa z najsłynniejszym szekspirologiem świata Stephenem Greenblattem

To miała być optymistyczna rozmowa o sukcesie. Agata Romaniuk opowiada Tomaszowi Kwaśniewskiemu o tym, jak to się stało, że utrzymuje się z pisania książek

Zamów magazyn z darmową dostawą na: **Prenumerata24.pl**

Więcej na: **Wyborcza.pl/ksiazki**

eprasa.pl 4991365e07

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY Z WOLNEJ RĘKI

Syndyk Masy Upadłości **Adriana Kokot** osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, ogłasza o prowadzonej sprzedaży z wolnej ręki – w trybie przetargu ofertowego oraz aukcji: prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym oraz gospodarczym, powierzchnia zabudowy ok. 280 m2, powierzchnia użytkowa 420,13 m2, położonej w Borowianach, przy ul. Wiejskiej 22, gmina Wielowieś, dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach VIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze GL1G/00095947/9, oznaczonej numerem działki 242/171, o powierzchni 5883 m2, za cenę nie niższą od 40% ceny oszacowania tj. nie niższą od kwoty **340 400,00 zł** (słownie: trzysta czterdzieści tysięcy czterysta złotych 00/100) netto.

Cena sprzedaży ww. nieruchomości stanowi kwotę netto, do której Syndyk przy sprzedaży doliczy podatek od towarów i usług, o ile transakcja sprzedaży będzie podlegała opodatkowaniu takim podatkiem.

I. Warunkiem uczestnictwa w postępowaniu o sprzedaż z wolnej ręki jest:
1) Sporządzenie oferty, która winna być zapakowana w zamkniętą kopertę opatrzoną dopiskiem „OFERTA - Sygn. akt – XII GUp 542/21", i dostarczona w zamkniętej kopercie z dopiskiem „OFERTA" do Kancelarii Notarialnej Notariusz Agnieszka Rzadkowska, 41-300 Dąbrowa Górnicza al. Tadeusza Kościuszki 27, **w terminie do dnia 22 czerwca 2026 r. do godziny 14:30** - dla zachowania powyższego terminu decydująca jest data wpływu oferty do Kancelarii Notarialnej.
2) Wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na rachunek bankowy upadłego o numerze: **45 2490 0005 0000 4000 5807 8175.**

II. Oferta kupna powinna zawierać:
1) imię, nazwisko oraz adres zamieszkania lub nazwę i siedzibę oraz podpisy osób upoważnionych do reprezentowania danego podmiotu wraz z aktualnym odpisem z właściwego rejestru oferenta,
2) proponowaną cenę zakupu,
3) oświadczenie o zapoznaniu się oferenta ze stanem prawnym i faktycznym oferowanej nieruchomości, operatem szacunkowym (wyceną) oraz oświadczenie, że oferent nie wnosi do nich zastrzeżeń,
4) oświadczenie, że oferent nie jest syndykiem lub Sędzią – Komisarzem, upadłym, jego małżonkiem, zstępnym, wstępnym, albo rodzeństwem, a gdy upadły nie jest osobą fizyczną, jego przedstawicielem oraz, że nie jest małżonkiem, wstępnym, zstępnym, rodzeństwem oraz powinowatym w tej samej linii lub stopniu osób wymienionych powyżej,
5) zobowiązanie się do pokrycia opłat związanych z przeniesieniem prawa własności,
6) oświadczenie oferenta o zapoznaniu się z regulaminem sprzedaży oraz akceptacji warunków i zasad sprzedaży,
7) dowód wpłaty wadium na rachunek bankowy wskazany w ogłoszeniu prasowym.

III. Otwarcie oraz rozpatrzenie ofert nastąpi w Kancelarii Notarialnej Notariusz Agnieszka Rzadkowska przy al. Tadeusza Kościuszki 27, 41-300 Dąbrowa Górnicza, **w dniu 23 czerwca 2026 r. o g. 15:00**.
1) sprzedaż w trybie z wolnej ręki nie dochodzi do skutku w razie nie zgłoszenia oferty spełniającej warunki, o których mowa w pkt. I oraz pkt. II,
2) wyboru oferty dokonuje Organizator sprzedaży,
3) wadium wniesione przez wybranego oferenta zostanie zarachowane na poczet ceny nabycia, zaś pozostałym oferentom zostanie zwrócone w terminie czternastu dni od dnia posiedzenia Sądu w przedmiocie zatwierdzenia wyboru oferty,
4) wadium przepada jeżeli oferent uchyli się od zawarcia umowy kupna w terminie wskazanym przez Organizatora sprzedaży,
5) jeżeli oferent zamieści w złożonej ofercie nieprawdziwe dane, traci złożone wadium,
6) cena nabycia musi zostać uiszczona w całości najpóźniej w dniu poprzedzającym zawarcie umowy sprzedaży, zaś rękojmia za wady prawne i fizyczne przedmiotu sprzedaży zostaje wyłączona,
7) sprzedający zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia prowadzonej sprzedaży bez podania przyczyny, oraz prawo wyboru Kancelarii Notarialnej,
8) niedopuszczalne jest potrącenie wierzytelności przysługujących kupującemu w stosunku do upadłego z ceną nabycia,
9) sprzedający może odstąpić od podpisania umowy kupna sprzedaży jeżeli zajdą ku temu przesłanki,
10) oferta złożona w toku postępowania przestaje wiązać, gdy została wybrana inna oferta lub gdy postępowanie zostanie zamknięte bez wybrania którejkolwiek z ofert,
11) opis i oszacowanie nieruchomości znajduje się do wglądu, w Kancelarii Syndyka Michała Leskiego w Sosnowcu, przy ulicy Warszawskiej 1/7,
12) szczegółowe informacje na temat zasad i warunków sprzedaży w trybie z wolnej ręki znajdują się w regulaminie sprzedaży, do wglądu w Kancelarii Syndyka Michała Leskiego w Sosnowcu, przy ulicy Warszawskiej 1/7,
13) wszelkie informacje o przetargu udzielane są pod nr tel. **604 – 154 – 587** oraz pod adresem email: **syndykmleski@kmlsosnowiec.pl**

Katowice/34437121

Prezydent Miasta Jaworzna

INFORMUJE,

że został ogłoszony pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki gminnej, położonej przy ul. Wiosennej w Jaworznie.

Oznaczenie nieruchomości: Działka gminna **nr 5853 o pow. 5277 m² w obr. geod. Byczyna** m. Jaworzna, położona przy ul. Wiosennej w Jaworznie, objęta księgą wieczystą **Nr KA1J/00033503/7,** prowadzoną w Sądzie Rejonowym w Jaworznie – Wydziale V Ksiąg Wieczystych.

Przeznaczenie działki w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla terenu górniczego „Byczyna" w Jaworznie zatwierdzonego Uchwałą Nr XX/311/2016 Rady Miejskiej w Jaworznie z dnia 30 sierpnia 2016 r. (Dz. Urz. Woj. Śl. z dnia 8 września 2016 r. poz.4551):

- działka nr 5853 w obr. 0306 (Byczyna) położona jest w terenach oznaczonych symbolami (odpowiednio w częściach wynikających z wyrysu z planu): **ZE06 – zieleń o dużym znaczeniu ekologicznym i krajobrazowym (pow. 4111 m²) i MN18 – Tereny zabudowy mieszkaniowej niskiej intensywności (pow. 1166 m²).**

Cena wywoławcza działki: **336.200,00 zł** netto.

Do ceny części działki uzyskanej w przetargu położonej w strefie MN18 zostanie doliczony podatek VAT (stawka 23%). Dostawa części działki położonej w strefie ZE06 zwolniona z podatku VAT.

Termin i miejsce przetargu: 8 lipca 2026 r. sala 045B Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33 o godzinie 10:15.

Wadium w pieniądzu w wysokości **50.400,00 zł,** wnieść należy w terminie **do 1 lipca 2026 r.** przelewem na rachunek Urzędu Miejskiego w Jaworznie, prowadzony **w Banku Handlowym w Warszawie S.A. NRB 51 1030 1159 0000 0000 9206 6029 SUMY DEPOZYTOWE, z dopiskiem: „Przetarg – działka nr 5853 w obr. geod. Byczyna".** Za potwierdzenie wpłaty przyjmuje się datę uznania rachunku bankowego Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Pełna treść ogłoszenia została podana do publicznej wiadomości poprzez jego wywieszenie na tablicy ogłoszeń w budynku głównym Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy ul. Grunwaldzkiej 33 oraz zamieszczenie na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.jaworzno.bip.pl.

Szczegółowe informacje dot. procedury przetargowej uzyskać można w Wydziale Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Jaworznie, Plac Górników 5, pok. 19, tel. 32 61 81 636.

Jaworzno, 27 maja 2026 r.

Katowice/34436989

NOWOŚĆ

Słówko
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki

Szukaj w APLIKACJ WYBORCZEJ

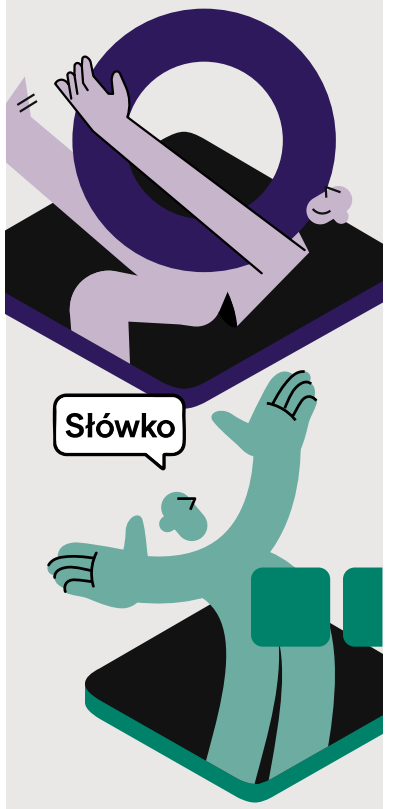

Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację

POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store

OGŁOSZENIE
Wójta Gminy Niedźwiedź

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.*)*

z a w i a d a m i a m

o podjęciu przez Radę Gminy Niedźwiedź Uchwały Nr XIV/116/2025 z dnia 15 maja 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Niedźwiedź i przystąpieniu do sporządzania projektu planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Granicami obszaru objętego projektem planem ogólnym są granice administracyjne Gminy Niedźwiedź z wyłączeniem terenów zamkniętych innych niż ustalane przez ministra właściwego do spraw transportu.
Wnioski do planu ogólnego i prognozy oddziaływania na środowisko można składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres Urzędu Gminy Niedźwiedź, ul. Główna 58, 32-329 Niedźwiedź, lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: gmina@niedzwiedz.iap.pl, za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej na platformie ePUAP: /1207102/skrytka lub e-doręczenia: AE:PL-32730-59162-ISWRA-17.

w nieprzekraczalnym terminie od dnia 8.06.2026 r. do dnia 37.07.2026 r.

Wniosek powinien zostać złożony na formularzu zgodnym z wzorem określonym Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509) i zawierać w szczególności nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku, oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wniosek (nazwa obrębu oraz nr nieruchomości), a także wskazanie czy wnioskodawca czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem.
Organem właściwym w sprawie rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Niedźwiedź.

Wójt Gminy Niedźwiedź

Informuję, że:
1. Złożenie wniosku stanowić będzie odpowiedź na niniejsze ogłoszenie.
2. Administratorem podanych we wniosku danych osobowych jest Urząd Gminy Niedźwiedź, reprezentowany przez Wójt Gminy Niedźwiedź z siedzibą w 34-735 Niedźwiedź 233, telefon: 183317002, e-mail: gmina@niedzwiedz.iap.pl
3. Dane są podawane w celu składania wniosków do planu ogólnego.
4. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538) oraz § 11 ust. 1 pkt 4 w związku z załącznikiem nr 3 do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 8 grudnia 2023 r. w sprawie w sprawie projektu planu ogólnego gminy, dokumentowania prac planistycznych w zakresie tego planu oraz wydawania z niego wypisów i wyrysów (Dz. U. z 2023 r. poz. 2758 z późn. zm.).
5. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.
6. Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
7. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem danych osobowych oraz realizacją przysługujących w tym zakresie praw można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych osobiście lub korespondencyjnie, w tym poprzez mail: odo.dmarek@admarek.pl, lub kierując korespondencję na adres korespondencyjny administratora z dopiskiem „Dla IOD"
8. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie BIP Gminy Niedźwiedź

Kraków/34437144

Prezydent Miasta Jaworzna

INFORMUJE,

że został ogłoszony pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki gminnej, położonej przy ul. Malczewskiego w Jaworznie.

Oznaczenie nieruchomości: Działka gminna **nr 63/22 o pow. 554 m² w obr. geod. 90** m. Jaworzna, położona przy ul. Jacka Malczewskiego w Jaworznie, objęta księgą wieczystą **Nr KA1J/00012658/5,** prowadzoną w Sądzie Rejonowym w Jaworznie – Wydziale V Ksiąg Wieczystych.

Przeznaczenie działki w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „Pieczyska" w Jaworznie zatwierdzonego Uchwałą nr XXI/300/2020 Rady Miejskiej w Jaworznie z dnia 18 czerwca 2020 r. (Dz. Urz. Woj. Śl. poz. 4933 z 24 czerwca 2020 r.), obowiązującego od 24 lipca 2020 r.: **6MN – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.**

Cena wywoławcza działki: **61.780,00 zł** netto.

Do ceny działki uzyskanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT (stawka 23%).

Termin i miejsce przetargu: 8 lipca 2026 r. sala 045B Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33 o godzinie 10:30.

Wadium w pieniądzu w wysokości **9.200,00 zł,** wnieść należy w terminie **do 1 lipca 2026 r.** przelewem na rachunek Urzędu Miejskiego w Jaworznie, prowadzony **w Banku Handlowym w Warszawie S.A. NRB 51 1030 1159 0000 0000 9206 6029 SUMY DEPOZYTOWE, z dopiskiem: „Przetarg – działka nr 63/22 w obr. geod. 90".** Za potwierdzenie wpłaty przyjmuje się datę uznania rachunku bankowego Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Pełna treść ogłoszenia została podana do publicznej wiadomości poprzez jego wywieszenie na tablicy ogłoszeń w budynku głównym Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy ul. Grunwaldzkiej 33 oraz zamieszczenie na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.jaworzno.bip.pl.

Szczegółowe informacje dot. procedury przetargowej uzyskać można w Wydziale Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Jaworznie, Plac Górników 5, pok. 19, tel. 32 61 81 636.

Jaworzno, 27 maja 2026 r.

Katowice/34436988

eprasa.pl 4991365e07

Siewierz, dnia 29.05.2026 r.

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2026 r., poz. 399),

Burmistrz Miasta i Gminy Siewierz informuje,

iż w terminie od 2.06.2026 r. do 23.06.2026 r. w Urzędzie Miasta i Gminy Siewierz ul. Żwirki i Wigury 16, zostaje wywieszony na tablicy ogłoszeń wykaz nieruchomości gruntowej przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.
Wykaz ten został zamieszczony również w Biuletynie Informacji Publicznej bip.siewierz.pl.

BURMISTRZ
Dariusz Waluszczyk

Katowice/34437243

Wójt Gminy Zagnańsk informuje,

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Zagnańsku, na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej i Samorządowego Portalu Internetowego, został podany do publicznej wiadomości wykaz informujący o przeznaczeniu do wynajmu na okres do 3 lat części nieruchomości oznaczonej nr 287/15 o pow. 0,1600 ha, położonej w obrębie 0016 Umer, gm. Zagnańsk.

Wykaz podaje się do publicznej wiadomości na okres 21 dni licząc od daty wywieszenia wykazu tj. od 2 czerwca 2026 roku do 23 czerwca 2026 roku.

Kielce/34437112

Kłobuck, dnia 02.06.2026 r.

INFORMACJA

Burmistrz Kłobucka, stosownie do art. 35 ust. 1 i ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kłobuck przy ul. 11 Listopada 6 oraz na stronach internetowych Urzędu: bip.gminaklobuck.pl, www.gminaklobuck.pl z dniem 02.06.2026 r. zamieszcza się na okres 21 dni

wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Kłobuck przeznaczonych do oddania w najem lub dzierżawę.

Burmistrz Kłobucka
Jerzy Zakrzewski

Częstochowa/34436984

Syndyk masy upadłości w postępowaniu upadłościowym **Alicji Kijak**, jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej

SPRZEDA Z WOLNEJ RĘKI

wchodzące w skład masy upadłości następujące nieruchomości:

- nieruchomość gruntową o powierzchni 938 m², zabudowaną domem jednorodzinnym o powierzchni 217,72 m² położoną w Żernikach Wrocławskich przy ulicy Orlej 13, składającą się z działki 122/10, dla której Sąd Rejonowy w Oławie Wydział IV Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WR1O/00034315/2, za cenę nie mniejszą niż 1 500 000 zł (jeden milion pięćset tysięcy złotych)
- udział w wysokości ½ w nieruchomości gruntowej położonej w Sulistrowicach o powierzchni 1.922 m², składającej się z działki 470/6, AM- 1, obręb 0018, dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia Krzyków prowadzi księgę wieczystą nr WR1K/00302001/4, za cenę nie niższą niż 56.052 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy pięćdziesiąt dwa złote);
- udział w wysokości ½ w nieruchomości gruntowej położonej w Sulistrowicach o powierzchni 2.338 m², składającej się działek gruntu o następujących numerach 471, 470/3 i 571/1, obręb 0018, dla której to nieruchomości gruntowej *Sąd Rejonowy dla Wrocławia Krzyków prowadzi księgę wieczystą nr WR1K/00092643/0,* za cenę nie niższą niż 62.600 zł (sześćdziesiąt dwa tysiące sześćset złotych);

Oferty pisemne należy składać w zamkniętej kopercie w terminie do dnia **30 czerwca 2026 r.** do godziny 15:00 (decyduje data wpływu) pod adresem: Kancelaria Syndyka, ul. Gen. J. Hallera 157/29, 53-201 Wrocław.
Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wniesienie wadium w wysokości 15 % na rachunek bankowy masy upadłości o numerze 62 1090 2473 0000 0001 4969 9445, z podaniem w tytule przelewu „WADIUM".
Złożona oferta winna być pod rygorem jej odrzucenia zgodna z wymogami określonymi w Regulaminie Sprzedaży, który można uzyskać bezpośrednio w kancelarii syndyka lub drogą poczty elektronicznej.
Zapytania można kierować telefonicznie pod numerami: 71 3632074, 698 934 460 w godzinach od 10.00 do 15.00 lub za pomocą poczty elektronicznej wysłanej na adres: kdp@kdp.net.pl.
Syndyk zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia procedury sprzedaży w każdym czasie bez podania przyczyny.

Wrocław/34437063

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Budowlani"
z siedzibą we Wrocławiu przy ul. Komuny Paryskiej 15,
tel. 71 342 – 48 – 91 lub 96,

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA WYKONANIE WYMIANY NAWIERZCHNI CHODNIKA PRZY BUDYNKU PRZY UL. JABŁECZNEJ 8-20 WE WROCŁAWIU.

Szczegółowe wymagania ofertowe określone są w Specyfikacji, którą można odebrać w siedzibie Spółdzielni.

Za wydanie Specyfikacji pobierana jest opłata w wysokości 20,00 zł brutto, którą tak samo jak wadium w wysokości 8 000,00 zł należy wpłacić na konto bankowe Spółdzielni: **PKO BP Nr 52 1020 5242 0000 2602 0018 0430** do dnia 15.06.2026 r.

Oferty pisemne powinny zawierać:
- Kwotę ryczałtową za wykonanie zadania – netto i z podatkiem VAT.
- Okres gwarancji.
- Uprawnienia i referencje oferenta.
- Termin realizacji zadania.
- Warunki płatności.
- Inne, podane w Specyfikacji.

Oferty należy składać w zamkniętych i opieczętowanych kopertach do dnia 17.06.2026 r. do godz. 11.00 w sekretariacie Spółdzielni z dopiskiem „Wymiana nawierzchni chodnika ul. Jabłeczna 8-20" na kopercie.

Otwarcie ofert nastąpi 17.06.2026 r. o godz.12.00.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta i unieważnienia postępowania bez podawania przyczyn.

Wrocław/34437237

Mstów, dnia 2 czerwca 2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY MSTÓW

o konsultacjach społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 11 oraz art. 8 e – j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.) a także art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670),

zawiadamiam

o sposobie, miejscach i terminach prowadzenia konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowana przestrzennego obszaru położonego w miejscowości Wancerzów w Gminie Mstów,

sporządzonego w zakresie określonym w uchwale Nr XLIX/399/2023 Rady Gminy Mstów z dnia 10 lutego 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w miejscowości Wancerzów w Gminie Mstów, zmienionej uchwałą Nr LI/414/2023 Rady Gminy Mstów z dnia 30 marca 2023 r. wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.
Informuję, że projekt w/w planu będzie udostępniony do wglądu **od dnia 2 czerwca 2026 r. do dnia 2 lipca 2026 r.** w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Mstów na stronie: https://www.bip.mstow.finn.pl oraz w siedzibie Urzędu Gminy Mstów, ul. Gminna 14, Mstów, pokój nr 14, w godzinach pracy urzędu – do udostępnionego projektu planu w terminie udostepnienia będą zbierane uwagi,
1. spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją w/w projektu planu odbędzie się w dniu **23 czerwca 2026 r. o godzinie 16.00**, w sali nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy Mstów, ul. Gminna 14,
2. projektant planu będzie pełnił dyżury w sali nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy Mstów, ul. Gminna 14 w dniu **23 czerwca 2026 r. w godzinach 16.30 – 17.30** oraz w dniu **26 czerwca 2026 r. w godzinach 15.00 – 16.00.**

Zainteresowani interesariusze w terminie **od dnia 2 czerwca 2026 r. do dnia 2 lipca 2026 r.** mogą składać uwagi do ww. projektu planu. Uwagi należy składać:
- na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub na formularzu w postaci papierowej - na adres Urzędu Gminy Mstów, ul. Gminna 14, 42-244 Mstów,
- na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-Doręczeń: AE:PL-16708-39854-UBREI-27, ePUAP: www.epuap.gov.pl: /8vs564bpis/skrytka, /8vs564bpis/SkrytkaESP,
- ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Mstów, w godzinach pracy urzędu.

Składający uwagę:
- podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby,
- podaje adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada,
- wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą,
- może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi należy składać z wykorzystaniem formularza wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Formularz do wypełnienia dostępny jest w Urzędzie Gminy Mstów oraz na stronie internetowej Gminy Mstów.
Jednocześnie informuję, że na podstawie art. 54 ust. 2 i 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko:
- w trakcie wyłożenia do publicznego wglądu projektu planu miejscowego zapewnia się możliwość udziału społeczeństwa w postępowaniu w ramach strategicznych ocen oddziaływania na środowisko skutków realizacji w.w. projektu planu miejscowego, z możliwością zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy w miejscu i w terminach podanych powyżej,
- uwagi i wnioski w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać zgodnie z zasadami określonymi w przepisach o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w sposób i w terminie określonym powyżej.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Mstów.

WÓJT GMINY MSTÓW
mgr inż. Tomasz Gęsiarz

Częstochowa/34437170

GN.2601.1.2026 **Opole, 28.05.2026 r.**
GN.KW-000573/26

Prezydent Miasta Opola

zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń biurowca Urzędu Miasta Opola przy pl. Wolności 7-8 I piętro przy Wydziale Gospodarki Nieruchomościami podawane są do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia lub oddania w użytkowanie, najem, dzierżawę lub użyczenie:
1. wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej na okres do 3 lat na rzecz dotychczasowego dzierżawcy **(ul. Ks. Pawła Buhla, działka nr 549 część obręb Winów),**
2. wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej na okres do 3 lat **(ul. Wygonowa, działka nr 1066/2, 1066/3, 1066/5, 1066/6, 1066/8, 1066/9 obręb Gosławice).**

Dodatkowo pełną informację o ww. wykazach nieruchomości można znaleźć na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej miasta Opola, w zakładce **ogłoszenia**: **http://www.bip.um.opole.pl**

Prezydent Miasta Opola zawiadamia również o wyłożeniu spisów inwentaryzacyjnych z terenu miasta Opola, podległych komunalizacji z mocy prawa.

Opole/34437166

Znak: B-IV.6740.2.4.2026.KM

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691),

STAROSTA KIELECKI

zawiadamia o wydaniu Wójtowi Gminy Górno, działającemu przez pełnomocnika Pana Michała Dyrdóła, decyzji nr 11/2026 z dnia 27.05.2026 r., znak: B-IV.6740.2.4.2026.KM, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn.: „Budowa drogi w miejscowości Radlin oznaczonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego symbolem 1.KDD.14 (wzdłuż działki nr ewid. 1770) w formule zaprojektuj i wybuduj", na terenie gminy Górno w powiecie kieleckim.

Zakres planowanej inwestsycji będzie obejmował:
- roboty przygotowawcze,
- roboty ziemne – wykonanie wykopów i nasypów,
- wycinka kolidujących drzew i krzewów,
- usunięcie kolizji z siecią elektroenergetyczną,
- usunięcie kolizji z siecią telekomunikacyjną,
- usunięcie kolizji z siecią wodociągową,
- budowa oświetlenia drogowego,
- budowa nowej konstrukcji jezdni wraz z budową skrzyżowania z DP1319T oraz placem do zawracania,
- budowa obustronnych poboczy z kruszywa,
- budowa prawostronnej drogi dla pieszych z kostki betonowej w km 0+000,00 – 0+014,73,
- budowa zjazdów zwykłych,
- budowa przepustu pod koroną drogi gminnej,
- budowa przepustu wzdłuż projektowanego rowu ziemnego,
- budowa obustronnych rowów odwadniających,
- przebudowa rowów odwadniających,
- oznakowanie drogi.

Przedmiotowe postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmuje nieruchomości położone w gminie Górno w powiecie kieleckim, **jednostka ewidencyjna 260406_2 Górno** oraz nieruchomości położone w gminie Daleszyce w powiecie kieleckim, **jednostka ewidencyjna 260405_5 Daleszyce** oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerami działek, znajdujące się:
- **w liniach rozgraniczających teren, przeznaczone pod planowaną inwestycję drogową**:
  Jednostka ewidencyjna 260406_2 Górno, obręb 0011 Radlin, numery ewidencyjne działek:
  1770; 1032/1 (**1032/24**, 1032/25); 1033 (**1033/1**, 1033/2); **1034/14**; 1034/15 (**1034/16**, 1034/17); **1035/1**; 1035/2 (**1035/6**, 1035/7); **1036/1**; 1036/2 (**1036/7**, 1036/8); 1037/2 (**1037/7**, 1037/8); 1037/1 (**1037/5**, 1037/6); **1038/6**; 1038/7 (**1038/8**, 1038/9); **1039/1**; 1039/2 (**1039/10**, 1039/11); 1039/5 (**1039/12**, 1039/13); **1041/10**; 1041/9 (**1041/13**, 1041/14); 1041/8 (**1041/11**, 1041/12); **1042/1**; 1042/2 (**1042/7**, 1042/8); **1043/1**; 1043/2 (**1043/3**, 1043/4); **1044/1**; 1044/2 (**1044/3**, 1044/4); **1045/1**; 1045/2 (**1045/3**, 1045/4); 1046 (**1046/1**, 1046/2); 1047/1 (**1047/3**, 1047/4); 1048/1 (**1048/3**, 1048/4); **1049/5**; 1049/6 (**1049/7**, 1049/8); **1050/2**; 1050/3 (**1050/9**, 1050/10); 1051/3 (**1051/12**, 1051/13); **1052/1**; 1052/3 (**1052/10**, 1052/11); **1053/7**; 1053/8 (**1053/9**, 1053/10); 1055 (**1055/1**, 1055/2); 1056/1 (**1056/6**, 1056/7); 1057/2 (**1057/3**, 1057/4); 1058/2 (**1058/3**, 1058/4); 1729/2 (**1729/3**, 1729/4); 1059 (**1059/1**, 1059/2); 1060 (**1060/1**, 1060/2); 1061 (**1061/1**, 1061/2); 1062 (**1062/1**, 1062/2); 1063 (**1063/1**, 1063/2); 1064 (**1064/1**, 1064/2); 1065 (**1065/1**, 1065/2); 1066 (**1066/1**, 1066/2); 1067 (**1067/1**, 1067/2);
- **poza liniami rozgraniczającymi teren, przeznaczone pod:**
  - **budowę lub przebudowę sieci uzbrojenia terenu:**
    Jednostka ewidencyjna 260406_2 Górno, obręb 0011 Radlin, numery ewidencyjne działek:
    653; 652/2; 1032/1 (1032/25); 1033 (1033/2); 1034/15 (1034/17); 1035/2 (1035/7); 1036/2 (1036/8); 1037/2 (1037/8); 1037/1 (1037/6); 1038/7 (1038/9); 1039/2 (1039/11); 1039/5 (1039/13); 1041/9 (1041/14); 1041/8 (1041/12); 1042/2 (1042/8); 1043/2 (1043/4); 1044/2 (1044/4); 1047/1 (1047/4); 1048/1 (1048/4); 1049/6 (1049/8); 1050/3 (1050/10); 1051/3 (1051/13); 1052/3 (1052/11); 1053/8 (1053/10); 1056/1 (1056/7); 1056/2; 1056/3; 1057/2;
    Jednostka ewidencyjna 260405_5 Daleszyce – obszar wiejski, obręb 0010 Niestachów, numery ewidencyjne działek:
    73/12; 73/14; 73/16; 73/17; 73/50; 73/51; 73/52; 73/27; 73/28; 73/29; 73/30;
  - **budowę lub przebudowę innej drogi publicznej:**
    Jednostka ewidencyjna 260406_2 Górno, obręb 0011 Radlin, numer ewidencyjny działki:
    653;
    Jednostka ewidencyjna 260405_5 Daleszyce – obszar wiejski, obręb 0010 Niestachów, numer ewidencyjny działki:
    96;
  - **budowę lub przebudowę urządzeń wodnych:**
    Jednostka ewidencyjna 260406_2 Górno, obręb 0011 Radlin, numer ewidencyjny działki:
    1067 (1067/2);
    Jednostka ewidencyjna 260405_5 Daleszyce – obszar wiejski, obręb 0010 Niestachów, numery ewidencyjne działek:
    73/12; 73/14.

Wyjaśniam, że w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki przed podziałem, w nawiasie numery działek po podziale. **Pogrubioną czcionką zostały oznaczone numery działek objętych liniami rozgraniczającymi teren inwestycji (przebieg drogi),** podkreśleniem zaznaczone są działki do czasowego zajęcia.

Powyższej decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Informuję, że w myśl art. 18 ust. 1e pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wyda tę nieruchomość niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Powyższa informacja dotyczy nieruchomości przeznaczonych pod pas drogowy.

Strony z treścią decyzji mogą zapoznać się w Wydziale Budownictwa Starostwa Powiatowego w Kielcach, ul. Wrzosowa 44, 25 – 211 Kielce (pokój nr 33, nr tel. 41 200-12-71), od poniedziałku do piątku z wyłączeniem środy.

Zapoznanie z decyzją nie jest obowiązkowe.

Od decyzji służy odwołanie do Wojewody Świętokrzyskiego za pośrednictwem Starosty Kieleckiego, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu. Odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej powinno zawierać zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie - art. 11g ust. 1a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. Zgodnie z art. 11f ust. 3 ww. ustawy, w związku z art. 49 Kpa, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Starosta Kielecki

Kielce/34437231

eprasa.pl 4991365e07

Jaworzno źródło energii

Prezydent Miasta Jaworzna

INFORMUJE,

że został ogłoszony pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki gminnej nr 4851 o pow. 3127 m² w obr. geod. Byczyna m. Jaworzna, położonej w rejonie ul. Insurekcji Kościuszkowskiej w Jaworznie.

Oznaczenie nieruchomości: działka gminna **nr 4851** o pow. **3127 m² w obr. geod. Byczyna** m. Jaworzna, położona w rejonie ul. Insurekcji Kościuszkowskiej w Jaworznie, objęta księgą wieczystą **Nr KA1J/00001713/9** prowadzoną w Sądzie Rejonowym w Jaworznie – Wydziale V Ksiąg Wieczystych.

Przeznaczenie działki w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:

Przedmiotowa działka położona jest w granicach:

1. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Wilkoszyn, Jeziorki, Cezarówka Górna i Koźmin" w Jaworznie – część działki strefa **ZN05 – Zieleń nieurządzona w tym lasy prywatne, oznaczona symbolami ZN01 – ZN13**;
2. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Jeziorki" w Jaworznie – pozostała część działki strefa **4MN – Tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.**

Z uwagi na zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla strefy ZN05 – Zieleń nieurządzona w tym lasy prywatne, oznaczona symbolami ZN01 – ZN13, na podstawie art. 37a ust.1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (tekst jednolity: Dz.U. z 2025 r., poz. 567 z późn. zm.) Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Lasy Państwowe do działki nr 4851 w obr. geod. Byczyna m. Jaworzna, z mocy ustawy przysługiwać może prawo pierwokupu.

Cena wywoławcza nieruchomości (netto): 218.540,00 zł.

Dostawa części działki (ok. 1587 m²) położonej w strefie 4MN – opodatkowana VAT, dostawa części działki (ok. 1540 m²) zlokalizowanej w strefie ZN05 – zwolniona z podatku VAT.

Termin i miejsce przetargu: 15 lipca 2026 r. sala 045B Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33 o godz. 10:20.

Wadium w pieniądzu w wysokości **33.000,00 zł,** wnieść należy w terminie **do 8 lipca 2026 r.** przelewem na rachunek Urzędu Miejskiego w Jaworznie, prowadzony **w Banku Handlowym w Warszawie S.A. NRB 51 1030 1159 0000 0000 9206 6029 SUMY DEPOZYTOWE,** z dopiskiem: **„Przetarg – działka nr 4851 w obr. geod. Byczyna".** Za potwierdzenie wpłaty przyjmuje się datę uznania rachunku bankowego Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Pełna treść ogłoszenia została podana do publicznej wiadomości poprzez jego wywieszenie na tablicy ogłoszeń w budynku głównym Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy ul. Grunwaldzkiej 33 oraz zamieszczenie na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.jaworzno.bip.pl.

Szczegółowe informacje dot. procedury przetargowej uzyskać można w Wydziale Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Jaworznie, Plac Górników 5, pok. 19, tel. 32 61 81 636.

Jaworzno, 20 maja 2026 r.

Katowice/34436992

Jaworzno źródło energii

Prezydent Miasta Jaworzna

INFORMUJE,

że został ogłoszony pierwszy przetarg ustny ograniczony na sprzedaż działki gminnej, położonej w rejonie ul. Chropaczówka w Jaworznie.

Oznaczenie nieruchomości: działka gminna **nr 2882 o pow. 276 m² w obr. geod. 122** m. Jaworzna, położona w rejonie ul. Chropaczówka w Jaworznie, objęta księgą wieczystą **Nr KA1J/00050969/6,** prowadzoną w Sądzie Rejonowym w Jaworznie – Wydziale V Ksiąg Wieczystych.

Przetarg ograniczony zostanie do osób legitymujących się tytułem prawnym do nieruchomości przyległych, z uwagi na brak możliwości samodzielnego zagospodarowania ww. działki.

Przeznaczenie działki zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Długoszyn-Chropaczówka" w Jaworznie zatwierdzonego Uchwala Nr IV/36/2007 Rady Miejskiej w Jaworznie z dnia 25 stycznia 2007 r. (Dz. Urz. Woj. Śląskiego Nr 45 poz. 955 z dnia 15 marca 2007 r.), obowiązującego od 14 kwietnia 2007 r. działka nr 2882 w obr. 0122 położona jest w terenie oznaczonym symbolem: 43MN – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 28.680,00 zł netto.

Do ceny działki uzyskanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Termin i miejsce przetargu: 8 lipca 2026 r. sala Nr 045B Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33 o godzinie 10:40.

Wadium w pieniądzu, w wysokości **4.300,00 zł,** wnieść należy w terminie **do 1 lipca 2026 r.** przelewem na rachunek Urzędu Miejskiego w Jaworznie, prowadzony **w Banku Handlowym w Warszawie S.A. NRB 51 1030 1159 0000 0000 9206 6029 SUMY DEPOZYTOWE,** z dopiskiem: **„Przetarg ograniczony – działka nr 2882 w obr. geod. 122".** Za potwierdzenie wpłaty przyjmuje się datę uznania rachunku bankowego Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Warunkiem udziału w przetargu jest:

- złożenie w PUNKCIE INFORMACYJNYM Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33, w terminie **do 1 lipca 2026 r.**, w zamkniętej kopercie z napisem „Przetarg ograniczony – działka nr 2882 w obr. geod. 122. Nie otwierać – ON.",
- wypełnionego formularza zgłoszenia udziału w przetargu, który dostępny jest do pobrania na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.jaworzno.pl w zakładce „Komunikaty i obwieszczenia" – „Nieruchomości", w Wydziale Obrotu Nieruchomościami tut. Urzędu Plac Górników 5 pok. 19 oraz w Punkcie Informacyjnym budynku głównego UM ul. Grunwaldzka 33,
- w przypadku małżonków pisemnego pełnomocnictwa współmałżonka do udziału w licytacji,
- w przypadku przedsiębiorców, aktualnego wypisu z właściwego dla danego podmiotu rejestru oraz dokumenty upoważniające do działania w ich imieniu,
- aktualnego dokumentu potwierdzającego tytuł prawny (tj. m.in. wydruk z elektronicznej księgi wieczystej) do nieruchomości przyległej do wskazanej w ogłoszeniu o przetargu działki.
- osobiste stawiennictwo w dniu przetargu z dowodem tożsamości lub reprezentowanie przez pełnomocnika na podstawie stosownego pełnomocnictwa.

Pełna treść ogłoszenia została podana do publicznej wiadomości poprzez jego wywieszenie na tablicy ogłoszeń w budynku głównym Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy ul. Grunwaldzkiej 33 oraz zamieszczenie na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.jaworzno.bip.pl. Szczegółowe informacje dot. procedury przetargowej uzyskać można w Wydziale Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Jaworznie, Plac Górników 5, pok. 19, tel. 32 61 81 636.

Jaworzno, 27 maja 2026 r.

Katowice/34436990

NOWOŚĆ
Słówko
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki
Szukaj w APLIKACJI WYBORCZEJ

Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację
POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store

GAZETA wyborcza DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI

- **Przetargi,** licytacje, zamówienia publiczne
- **Ogłoszenia** sądowe i rekrutacyjne
- **Nekrologi,** kondolencje, wspomnienia

KONTAKT: kontakt_komunikaty@wyborcza.pl, tel. 507 094 232
nekrologi@wyborcza.pl, tel. 22 555 55 55

Komunikaty.pl nekrologi.wyborcza.pl

eprasa.pl 4991365e07

ODESZLI.pl

Stwórz Miejsce Pamięci

Wejdź na serwis **odeszli.pl**

Dziel się wspomnieniami o bliskich, których już z nami nie ma

pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555

BURMISTRZ KRYNICY-ZDROJU

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Krynicy-Zdroju ul. Kraszewskiego 7, oraz na stronie internetowej Urzędu wywieszony został

wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Krynica-Zdrój, oznaczonej jako działka ewid. nr 512 o pow. 2,2696 ha, obj. księgą wieczystą nr NS1M/00019851/4, położona w obrębie 0002 Krynica Wieś, jednostce ewidencyjnej Krynica-Zdrój, przeznaczona do sprzedaży w trybie zamiany nieruchomości. Cena nieruchomości wynosi 3.263.190,00 zł. brutto.

Działka ewid. nr 512 położona jest w miejscowości Krynica-Zdrój. Działka posiada kształt nieregularny, średnio korzystny do zainwestowania. Teren nieruchomości ze spadkiem w kierunku północno wschodnim, nie zagospodarowany, stanowi łąkę oraz częściowo porośnięty drzewami i krzewami, około 5400 m2 stanowią grunty leśne, objęte planem urządzenia lasu. Przez działkę we wschodniej części przebiega sieć gazowa wysokiego ciśnienia oraz napowietrzna sieć energetyczna wysokiego napięcia. Uzbrojenie w media znajdują się w bliskim sąsiedztwie. Działka nie posiada dostępności do drogi publicznej.

Działka objęta jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i leży w terenach usług sportu i rekreacji symbol terenu – 14 UT-US oraz częściowo w terenach usług komercyjnych, symbol terenu – 5.U.13

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Inwestycji i Mienia, Urzędu Miejskiego w Krynicy-Zdroju ul. Kraszewskiego 7 (pok. nr 36) tel. (18) 472-55-43.

Kraków/34437300

Syndyk w postępowaniu upadłościowym prowadzonym wobec Spółki pod firmą:
Logistics & Transport Company Sp. z o.o. w upadłości z siedzibą w Skarbimierzu-Osiedle,
pod sygn. akt OP1O/GUp/10/2022, oferuje do sprzedaży w formie pisemnego konkursu ofert:

- samochód dostawczy marki Iveco,
- 4 samochody osobowe marki Skoda Rapid,
- podzespoły lokomotywy elektrycznej EU07-427 typ 303E.

Warunkiem uczestnictwa w postępowaniu konkursowym jest złożenie pisemnej oferty listem poleconym za pośrednictwem operatora pocztowego Poczta Polska S.A. w terminie **do dnia 24 czerwca 2026 roku, do godz. 13:00** (decyduje data wpływu oferty do Kancelarii Syndyka pod adresem: Kancelaria Syndyka Mariusz Jedynak, 48-304 Nysa, ul. Mariacka 24/3). Na kopercie powinno znajdować się oznaczenie Oferenta ze wskazaniem adresu korespondencyjnego wraz z widoczną informacją o treści: **„NIE OTWIERAĆ – OFERTA NA ZAKUP RUCHOMOŚCI, SYGN. AKT OP1O/GUP/10/2022".**

Szczegółowe informacje o ruchomościach (w tym wyceny) można uzyskać na portalu publicznym Krajowego Rejestru Zadłużonych oraz telefonicznie pod nr tel. **730 555 875** lub mailowo: **syndyk@syndyk-online.com**

Dodatkowe informacje opublikowane zostaną na stronie internetowej **www.syndyk-online.com**

Wrocław/34437285

Jaworzno źródło energii

Prezydent Miasta Jaworzna

I N F O R M U J E,

że został ogłoszony pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż zabudowanej boksem garażowym działki gminnej nr 4821 o pow. 24 m² w obr. geod. 1026 m. Jaworzna, położonej przy ul. Sportowej w Jaworznie.

Działka objęta jest księgą wieczystą **Nr KA1J/00001713/9,** prowadzoną w Sądzie Rejonowym w Jaworznie – Wydziale V Ksiąg Wieczystych.

Wraz ze sprzedażą prawa własności ww. zabudowanej boksem garażowym działki następuje oddanie w użytkowanie wieczyste **1/9** części działki nr **4838** o pow. **360 m²** w obr. geod. **1026** m. Jaworzna, stanowiącej drogę dojazdową i objętej księgą wieczystą **Nr KA1J/00025234/1,** prowadzoną w Sądzie Rejonowym w Jaworznie – Wydziale V Ksiąg Wieczystych. Oddanie w użytkowanie wieczyste następuje na okres 40 lat i może zostać przedłużone na dalszy okres nie krótszy niż lat 40.

Łączna cena prawa własności zabudowanej boksem garażowym działki nr 4821 w obr. geod. 1026 wraz z udziałem wynoszącym 1/9 w prawie własności działki drogowej nr 4838 w obr. geod. 1026 m. Jaworzna, wynosi: 74.000,00 zł, w tym:
– cena składnika gruntowego jako prawa własności – **6.000,00 zł;**
– cena składnika budowlanego – **64.000,00 zł;**
– cena udziału w drodze – **4.000,00 zł.**

Dostawa nieruchomości zabudowanej boksem garażowym podlegać będzie zwolnieniu z podatku VAT.

Za oddanie nieruchomości gruntowej w użytkowanie wieczyste pobiera się pierwszą opłatę i opłaty roczne.

Do pierwszej opłaty oraz opłat rocznych, zostanie doliczony podatek VAT, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Pierwsza opłata za oddanie w użytkowanie wieczyste wynosi – 25% uzyskanej w przetargu ceny 1/9 części działki nr 4838 w obr. geod. 1026 m. Jaworzna.

Opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego – 5% uzyskanej w przetargu ceny 1/9 części działki nr 4838 w obr. geod. 1026 m. Jaworzna.

Opłatę roczną wnosi się przez cały okres użytkowania wieczystego, w terminie do 31 marca każdego roku, z góry za dany rok. Opłaty rocznej nie pobiera się w roku, w którym zostało ustanowione prawo użytkowania wieczystego.

Wysokość opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej podlega aktualizacji, nie częściej niż raz na 3 lata, jeżeli wartość tej nieruchomości ulegnie zmianie.

Przeznaczenie działek w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego "Centrum" w Jaworznie zatwierdzonego Uchwałą Nr XXXII/437/2009 Rady Miejskiej w Jaworznie z dnia 28 kwietnia 2009 r. (Dz. Urz. Woj. Śląskiego z dnia 13 lipca 2009 r. Nr 122 poz. 2578), obowiązującego od 12 sierpnia 2009 r., zmienionego uchwałą Nr XXXV/449/2021 Rady Miejskiej w Jaworznie z dnia 28 września 2021 r (Dz. Urz. Woj. Śl. z dnia 30 września 2021 r. poz. 6093) – zmiany weszły w życie 31 października 2021 r. (tekst jednolity uchwały: Dz. Urz. Woj. Śl. z 7 lipca 2022 r. poz. 4601):

- działka nr 4821 w obr. 1026 położona jest w terenie oznaczonym symbolem: UKS4 – Usługi lokalne (możliwość przekształceń zespołów boksów garażowych).
- działka nr 4838 w obr. 1026 położona jest w terenach oznaczonych symbolami (odpowiednio w częściach wynikających z wyrysu z planu): UKS4 – Usługi lokalne (możliwość przekształceń zespołów boksów garażowych); MW10 – Mieszkalnictwo wielorodzinne.

Termin i miejsce przetargu: 15 lipca 2026 r. o godz. 10:00 sala 045B Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33.

Wadium: Wadium w pieniądzu, w wysokości **11.100,00 zł**, wnieść należy w terminie do **8 lipca 2026 r.** przelewem na rachunek Urzędu Miejskiego w Jaworznie, prowadzony **w Banku Handlowym w Warszawie S.A. NRB 51 1030 1159 0000 0000 9206 6029 SUMY DEPOZYTOWE,** z dopiskiem: **„Przetarg – działka nr nr 4821 w obr. geod. 1026"**. Za potwierdzenie wpłaty przyjmuje się datę uznania rachunku bankowego Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Przedmiotowy garaż udostępniony zostanie osobom zainteresowanym przez Miejski Zarząd Nieruchomości Komunalnych – Biuro Obsługi Mieszkańców I, ul. Matejki 24g, 43-600 Jaworzno, tel. 32 745 10 50, wew. 435 – 439 po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu.

Pełna treść ogłoszenia została podana do publicznej wiadomości poprzez jego wywieszenie na tablicy ogłoszeń w budynku głównym Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy ul. Grunwaldzkiej 33 oraz zamieszczenie na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.jaworzno.bip.pl. Szczegółowe informacje dot. procedury przetargowej uzyskać można w Wydziale Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Jaworznie, Plac Górników 5, pok. 19, tel. 32 61 81 636.

Jaworzno, 20 maja 2026 r.

Katowice/34436993

OGŁOSZENIE
Wójta Gminy Samborzec
z dnia 02.06.2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Samborzec

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8, w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 538), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 670) oraz w związku z uchwałą Nr LVII/386/24 Rady Gminy w Samborcu z dnia 25 marca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Samborzec,

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Samborzec wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Konsultacje społeczne będą prowadzone w okresie **od dnia 2 czerwca 2026 r. do dnia 3 lipca 2026 r. i obejmą:**
1) zbieranie uwag w terminie od dnia 2 czerwca 2026 r. do dnia 3 lipca 2026 r.
Uwagi do projektu planu składa się na formularzu określonym w Rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509) - wzór formularza dostępny jest na stronie Gminy Samborzec: https://www.samborzec.pl/asp/pliki/plan_ogolny_gminy_samborzec/wzor_formularza_pisma_dot_aktu_planowania_przestrzennego_klauzula.pdf - **do Wójta Gminy Samborzec na adres: Samborzec 43, 27-650 Samborzec lub drogą elektroniczną, w szczególności poprzez pocztę elektroniczną na adres: sekretariat@samborzec.pl.** Składający uwagę do projektu planu wskazuje przedmiot uwagi i oznaczenie nieruchomości, której dotyczy oraz podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.
2) spotkanie otwarte, dla projektu planu ogólnego gminy Samborzec – odbędzie się w dniu 15 czerwca 2026 r. o godz. 17:00 w Urzędzie Gminy Samborzec – w sali nr 14 (sala konferencyjna), Samborzec 43, 27-650 Samborzec,
3) dyżur projektanta, dla projektu planu ogólnego gminy Samborzec – odbędzie się w dniu 22 czerwca 2026 r. w godz. od 17:00 do 19:00 w Urzędzie Gminy Samborzec – w sali nr 14 (sala konferencyjna), Samborzec 43, 27-650 Samborzec,
Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie udostępniony w okresie trwania konsultacji społecznych w Urzędzie Gminy Samborzec – pokój nr 6, Samborzec 43, 27-650 Samborzec w godzinach pracy urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Samborzec pod adresem: https://bip.samborzec.pl/m,436,plan-ogolny-gminy-samborzec.html **w zakładce „plan ogólny".**
Na podstawie art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670) prowadzone jest postępowanie w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ustaleń projektu planu. **Uwagi w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ustaleń projektu planu składa się Wójtowi Gminy Samborzec,** w terminie od dnia 2 czerwca 2026 r. do dnia 3 lipca 2026 r., **w formie pisemnej na adres: Samborzec 43, 27-650 Samborzec lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Samborzec, Samborzec 43, 27-650 Samborzec, bądź za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, w szczególności poprzez pocztę elektroniczną na adres: sekretariat@samborzec.pl, w terminie do dnia 3 lipca 2026 r.** Uwaga powinna zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnoszącego uwagę, przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag w ramach postępowania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko jest Wójt Gminy Samborzec.

Wójt Gminy Samborzec
Adrian Wołos

Klauzula informacyjna:
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2, art. 14 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 15 ust. 1 lit. g Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych, dalej: RODO), informuję, że:
1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Gmina Samborzec z siedzibą w Samborcu 43, 27-650 Samborzec, reprezentowana przez Wójta Gminy Samborzec.
2. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji ustawowych zadań gminy określonych w ustawie z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz ustawie z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym - na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c i e, oraz art. 9 ust. 2 lit. g Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Europy z dnia 27 kwietnia 2016 r.
3. Odbiorcami Pani/Pana danych osobowych będą wyłącznie podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów prawa.
4. Pani/Pana dane osobowe przechowywane będą w czasie określonym przepisami prawa, tj. Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych
5. W związku z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych posiada Pani/Pan prawo do:
• żądania od Administratora dostępu Pani/Pana danych osobowych
• żądania od Administratora sprostowania Pani/Pana danych osobowych
• żądania od Administratora usunięcia lub ograniczenia przetwarzania danych osobowych,
6. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi go organu nadzorczego
7. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i jest obligatoryjne.
8. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych – e-mail:iod@samborzec.pl

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy *Samborzec danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.*

Kielce/34437082

eprasa.pl 4991365e07

Prezydent Miasta Jaworzna

INFORMUJE,

że w dniach od **02.06.2026 r.** do **23.06.2026 r.** na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy ul. Grunwaldzkiej 33, oraz na stronie internetowej Urzędu, w Biuletynie Informacji Publicznej, będzie wywieszony wykaz nieruchomości będących we władaniu Gminy Miasta Jaworzna, przeznaczonych do oddania w dzierżawę, na rzecz wnioskodawców.

Katowice/34436987

Syndyk masy upadłości BROWAR LUBICZ sp. z o.o. spółka komandytowa w upadłości ogłasza

PISEMNY PRZETARG

na sprzedaż ruchomości oraz logotypu wchodzących w skład masy upadłości.

1. Przedmiotem przetargu są ruchomości – elementy do produkcji browarniczej oraz logotyp szczegółowo opisane w regulaminie przetargu oraz operacie szacunkowym.
2. Łączna cena wywoławcza wszystkich ruchomości stanowiących przedmiot przetargu wynosi łącznie **132 560,00 zł netto**, tj. 163 048,80 zł brutto (z uwzględnieniem podatku VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa).
3. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej, wiążącej i bezwarunkowej oferty w terminie do dnia **09 czerwca 2026 r. do godz. 13:00**, na adres biura syndyka masy upadłości BROWAR LUBICZ sp. z o.o. spółka komandytowa w upadłości mieszczącego się w Katowicach (40-311) przy ulicy Chłodnej 2, lub na adres e-mail: **przetarg@jmrestrukturyzacje.com**
4. Wraz z ofertą należy złożyć dowód wpłacenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej ruchomości, w odniesieniu do której została złożona oferta, na rachunek bankowy BROWAR LUBICZ sp. z o.o. spółka komandytowa w upadłości, numer konta **21 1090 1186 0000 0001 6461 1374**. W razie nieuiszczenia wadium oferta nie zostanie rozpatrzona.
5. Z przedmiotem przetargu można zapoznać się w miejscu położenia ruchomości pod adresem: ul. Lubicz 17 J i 17 B w Krakowie, w dni powszednie, po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu dokładnego terminu pod numerem telefonu **690 922 006**.
6. Z regulaminem przetargu oraz operatem szacunkowym można zapoznać się za pośrednictwem poczty elektronicznej: przetarg@jmrestrukturyzacje.com, a także w biurze syndyka w Katowicach (40-311), ul. Chłodna 2 lub w Rzeszowie (35-307) al. Armii Krajowej 80, w dni powszednie, w godzinach od 8:00 do 14:00, po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu dokładnego terminu pod numerem telefonu **690 922 006.**

Kraków/34437057

KONKURS OFERT NA SPRZEDAŻ WYPOSAŻENIA BIUROWEGO ORAZ ZAPASÓW MAGAZYNOWYCH (URZĄDZEŃ DIAGNOSTYCZNYCH/MEDYCZNYCH)

I. Syndyk masy upadłości BIAT spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości z siedzibą w Rzeszowie, numer KRS 0000638673, RZ1Z/GUp/26/2024 ogłasza konkurs ofert na sprzedaż ruchomości.
II. Przedmiotem konkursu ofert są ruchomości w postaci wyposażenia biurowego oraz zapasów magazynowych (urządzeń diagnostycznych/medycznych), za cenę wywoławczą: **509 899,86 zł netto**.
III. Do ceny należy doliczyć podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.
IV. Warunkiem uczestnictwa w konkursie ofert jest złożenie pisemnej, wiążącej i bezwarunkowej oferty w terminie **do dnia 09 czerwca 2026 r. do godz. 12:00 na adres ul. Chłodna 2, 40-311 Katowice lub drogą mailową na adres przetarg@jmrestrukturyzacje.com.** W przypadku złożenia oferty za pośrednictwem poczty decyduje data wpływu.
V. Wraz z ofertą należy złożyć dowód wpłacenia wadium w wysokości **10%** ceny wywoławczej ruchomości, w odniesieniu do której została złożona oferta, na rachunek bankowy **09 1090 1186 0000 0001 5911 7510**. W razie nieuiszczenia wadium oferta nie zostanie rozpatrzona.
VI. Regulamin konkursu ofert można otrzymać drogą mailową pod adresem **przetarg@jmrestrukturyzacje.com,** a także na stronie internetowej **www.jmrestrukturyzacje.com/postepowanie/biat-rzeszow-sp-z-o-o-w-upadlosci**
VII. Z przedmiotem przetargu można się zapoznać w Rzeszowie, po ustaleniu terminu pod numerem telefonu **690 922 006.**

Rzeszów/34437054

Syndyk oferuje do sprzedaży, w formie pisemnego konkursu ofert:

1/ udział w 1/2 części w prawie użytkowania wieczystego działki nr 788/4, obszaru 0,4110 ha, zabudowanej budynkiem handlowo-usługowym (Gościniec), poł. **w Głubczycach** przy ul. Oświęcimskiej nr 32 (KW nr OP1G/00022189/5), za cenę nie niższą niż cena oszacowania równą **344.000,00 złotych** - postępowanie o sygn. OP1O/GUp/25/2025,

2/ udział w 1/2 części w lokalu mieszkalnym nr 1, poł. w Głubczycach przy ul. Adama Mickiewicza nr 43, o pow. użytkowej 58,00 m² (KW nr OP1G/00014190/6), za cenę nie niższą niż cena oszacowania równą **114.500,00 złotych** - postępowanie o sygn. OP1O/GUp/25/2025.

Warunkiem uczestnictwa w postępowaniu konkursowym jest: **złożenie oferty** dotyczącej wskazanej nieruchomości w zamkniętej kopercie opatrzonej dopiskiem „NIE OTWIERAĆ - OFERTA" **ze wskazaniem sygnatury**, osobiście w Kancelarii Syndyka, w terminie **do dnia 24 czerwca 2026 roku, do godz. 13:00** (adres: Kancelaria Syndyka Mariusz Jedynak, ul. Mariacka 24/3, 48-304 Nysa), bądź przesłanej na wskazany adres za pomocą operatora Poczta Polska (decyduje data wpływu oferty do Kancelarii).

Szczegółowe informacje o nieruchomościach można uzyskać telefonicznie pod nr tel. **730 555 875** lub mailowo: **syndyk@syndyk-online.com**

Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od sprzedaży w każdym czasie, bez podania przyczyny.

Opole/34437274

Prezydent Miasta Jaworzna

I N F O R M U J E,

że został ogłoszony pierwszy przetarg ustny ograniczony na sprzedaż działki gminnej, położonej przy ul. Reymonta w Jaworznie.

Oznaczenie nieruchomości: działka gminna **nr 4798 o pow. 126 m² w obr. geod. 122** m. Jaworzna, położona przy ul. Władysława Reymonta w Jaworznie, objęta księgą wieczystą **Nr KA1J/00009982/1,** prowadzoną w Sądzie Rejonowym w Jaworznie – Wydziale V Ksiąg Wieczystych.

Przetarg ograniczony został do osób legitymujących się tytułem prawnym do nieruchomości sąsiednich, z uwagi na brak możliwości samodzielnego zagospodarowania ww. nieruchomości.

Przeznaczenie działki w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „Dąbrowa Narodowa II" zatwierdzonego Uchwałą Nr XVI/237/2016 z dnia 28 stycznia 2016 r. Rady Miejskiej w Jaworznie (Dz. Urz. Woj. Śląskiego z dnia 8 lutego 2016 r. poz. 932), obowiązującego od dnia 22 lutego 2016 r.: działka nr 4798 w obr. 0122 położona jest w terenie oznaczonym symbolem: **26MN – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.**

Cena wywoławcza nieruchomości: 15.740,00 zł netto.

Do ceny działki uzyskanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Termin i miejsce przetargu: 8 lipca 2026 r. sala Nr 045B Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33 o godzinie 10:00.

Wadium w pieniądzu, w wysokości **2.400,00 zł,** wnieść należy w terminie **do 1 lipca 2026 r.** przelewem na rachunek Urzędu Miejskiego w Jaworznie, prowadzony **w Banku Handlowym w Warszawie S.A. NRB 51 1030 1159 0000 0000 9206 6029 SUMY DEPOZYTOWE,** z dopiskiem: **„Przetarg ograniczony – działka nr 4798 w obr. geod. 122".** Za potwierdzenie wpłaty przyjmuje się datę uznania rachunku bankowego Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Warunkiem udziału w przetargu jest:

- złożenie w PUNKCIE INFORMACYJNYM Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33, w terminie **do 1 lipca 2026 r.**, w zamkniętej kopercie z napisem „Przetarg ograniczony – działka nr 4798 w obr. geod. 122. Nie otwierać – ON.",
- wypełnionego formularza zgłoszenia udziału w przetargu, który dostępny jest do pobrania na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.jaworzno.pl w zakładce „Komunikaty i obwieszczenia" – „Nieruchomości", w Wydziale Obrotu Nieruchomościami tut. Urzędu Plac Górników 5 pok. 19 oraz w Punkcie Informacyjnym budynku głównego UM ul. Grunwaldzka 33,
- w przypadku małżonków pisemnego pełnomocnictwa współmałżonka do udziału w licytacji,
- w przypadku przedsiębiorców, aktualnego wypisu z właściwego dla danego podmiotu rejestru oraz dokumenty upoważniające do działania w ich imieniu,
- aktualnego dokumentu potwierdzającego tytuł prawny (tj. m.in. wydruk z elektronicznej z księgi wieczystej) do nieruchomości przyległej do wskazanej w ogłoszeniu o przetargu działki.
- osobiste stawiennictwo w dniu przetargu z dowodem tożsamości lub reprezentowanie przez pełnomocnika na podstawie stosownego pełnomocnictwa.

Pełna treść ogłoszenia została podana do publicznej wiadomości poprzez jego wywieszenie na tablicy ogłoszeń w budynku głównym Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy ul. Grunwaldzkiej 33 oraz zamieszczenie na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.jaworzno.bip.pl. Szczegółowe informacje dot. procedury przetargowej uzyskać można w Wydziale Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Jaworznie, Plac Górników 5, pok. 19, tel. 32 61 81 636.

Jaworzno, 27 maja 2026 r.

Katowice/34436991

Zarząd Spółki Zakłady Automatyki „POLNA" S.A.

z siedzibą 37-700 Przemyśl, ul. Obozowa 23, dla której akta rejestrowe prowadzi Sąd Rejonowy w Rzeszowie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, wpisanej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS: 0000090173, kapitał zakładowy w wysokości 3.639 039,60 zł opłacony w całości, posiadającej numer REGON: 650009986, NIP: 7950200705 (dalej Spółka), działając na podstawie art. 399 § 1 Kodeksu Spółek Handlowych (dalej KSH) w związku z art. 395 KSH, zgodnie z art. 402 KSH

zwołuje

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki Zakłady Automatyki „POLNA" S.A.

które odbędzie się w dniu 23.06.2026r. o godz. 10:00, w Warszawie, w lokalu przy ul. Ciasna 6.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
2. Wybór Przewodniczącego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
3. Stwierdzenie prawidłowości zwołania Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia i jego zdolności do podejmowania ważnych uchwał.
4. Przyjęcie porządku obrad Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
5. Wybór komisji skrutacyjnej.
6. Przedstawienie i rozpatrzenie sprawozdań Zarządu Spółki i Rady Nadzorczej Spółki za rok 2025.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Spółki sporządzonego na dzień 31 grudnia 2025 roku.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Zarządu z działalności Spółki za rok 2025.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej Spółki za rok 2025.
10. Podjęcie uchwały w sprawie podziału zysku netto osiągniętego przez Spółkę za rok obrotowy 2025.
11. Udzielenie absolutorium członkom Zarządu z wykonania przez nich obowiązków w roku 2025.
12. Udzielenie absolutorium członkom Rady Nadzorczej z wykonania przez nich obowiązków w roku 2025.
13. Podjęcie uchwały w sprawie określenia liczby członków Rady Nadzorczej Spółki nowej kadencji.
14. Powołanie członków Rady Nadzorczej Spółki.
15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Spółki.
16. Upoważnienia Rady Nadzorczej do przyjęcia tekstu jednolitego Statutu Spółki.
17. Zamknięcie obrad Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

Proponowane zmiany Statutu Spółki:

- treść Artykułu 15 Statutu Spółki, otrzymuje nowe, następujące brzmienie:

„15.1 Jeżeli Zarząd jest wieloosobowy, do składania oświadczeń woli i podpisywania w imieniu Spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków Zarządu albo jednego członka Zarządu łącznie z prokurentem.

15.2 Jeżeli Zarząd jest jednoosobowy, do składania oświadczeń woli i podpisywania w imieniu Spółki uprawniony jest jedyny członek Zarządu."

Zamiast:

„15.1 W przypadku Zarządu jednoosobowego do składania oświadczeń w imieniu Spółki uprawniony jest Prezes Zarządu lub dwóch prokurentów działających łącznie.

15.2 W przypadku Zarządu wieloosobowego do składania oświadczeń w imieniu Spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków Zarządu lub dwóch prokurentów działających łącznie."

- W treści Artykułu 17 Statutu Spółki dodaje się ust. 17.3 o następującym brzmieniu:

„17.3 W przypadku, gdy w trakcie trwania kadencji Rady Nadzorczej jej skład osobowy zmniejszy się poniżej wymaganego minimum, pozostali członkowie Rady Nadzorczej mogą w drodze uchwały dokonać wyboru nowego członka, przy czym wybór członka w tym trybie wymaga zatwierdzenia przez najbliższe Walne Zgromadzenie. Odmowa zatwierdzenia wyboru przez Walne Zgromadzenie nie uchybia czynnościom podjętym przez Radę Nadzorczą z udziałem członka wybranego w trybie określonym w niniejszym ustępie."

Akcjonariusze Spółki mogą brać udział w Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Spółki osobiście lub przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo winno być udzielone na piśmie pod rygorem nieważności. Członek Zarządu Spółki i pracownik Spółki nie mogą być pełnomocnikami na Walnym Zgromadzeniu.

Rejestracja uczestników Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółki rozpocznie się **o godz. 9:00 w dniu 23.06.2026r.**, w lokalu przy ul. Ciasna 6.

Dokumenty związane ze sprawami objętymi porządkiem obrad Zgromadzenia oraz lista akcjonariuszy uprawnionych do uczestnictwa w Zgromadzeniu będą wyłożone w siedzibie Spółki - Sekretariat, w godzinach 8.00-14.00, przez trzy dni powszednie przed terminem Zgromadzenia.

Rzeszów/34436877

eprasa.pl 4991365e07